



GAZETA
wyborcza
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

wyborcza.pl

Wtorek, 8 kwietnia 2025 | Redaktor prowadzący Marcin Stelmasiak | Cena gazety 6,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 82.10879,1

Nakład 38 tys. + 302 tys. prenumerat cyfrowych

Świat

Uwierzył w szczepionki

Amerykański sekretarz zdrowia Robert Kennedy Jr, który słynie z tego, że nie wierzy w szczepienia i nie ufa medycynie, przyznał, że najskuteczniejszym sposobem walki z chorobą jest szczepienie. Oświadczenie opublikował po pogrzebie ośmiolatki zmarłej na odrę.

► 9

Nauka

Rozmawiają jak ludzie

Struktura werbalnej komunikacji bonobo przypomina strukturę ludzkiej mowy – twierdzą naukowcy w najnowszym „Science”.

► 17

Sport

To marzenie powraca



Wojciech Szczęsny, „talizman Barcelony”, rozlicza się z Ligą Mistrzów.

► 20

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198



Efekt „wojny celnej Trumpa”

Wielki krach made in USA

Indeks giełdowy
The US S&P 500

6 STYCZNIA 2025
5975,38

Cła Donalda Trumpa wywołały największe spadki na giełdach od czasu epidemii COVID-19.

Ireneusz Sudak

W USA indeksy giełdowe mają za sobą jeden z największych i najszybszych spadków od drugiej wojny światowej. Szybciej inwestorzy wyprzedawali akcje tylko w kryzysie 1987 roku, po pęknięciu bańki internetowej w 2000 roku i w kryzysie finansowym 2008-2009.

To efekt samobójczych (zdaniem wielu ekonomistów) dla USA taryf, które wprowadził Donald Trump. Reakcja jest tak gwałtowna, że nawet finansiści, którzy wspierali Trumpa, teraz wzywają do opamiętania się.

Mroczny poniedziałek na giełdach

Niemiecki indeks DAX stracił w poniedziałek ok. 10 proc., a paryski CAC40 5,5 proc. Londyn – 5 proc.

Polski WIG20 tracił chwilami blisko 7 proc.

Indeksy amerykańskich giełd spadły w ciągu kilku tygodni o 18-20 proc. Spadki kontynuowane były w poniedziałek – kontrakty na amerykańskie indeksy traciły między 4,3 proc. a 2,4 proc.

Potężne uderzenie zanotowały parkiety w Azji. Indeks Hang Seng spadł o astronomiczne 13,2 proc., najwięcej od czasu azjatyckiego kryzysu finansowego, a japoński Nik-

kei – o 7,8 proc. Giełda w Szanghaju – 7 proc., a w Singapurze – 8 proc. Oznacza to, że skala spadków z poprzedniego tygodnia jeszcze się powiększyła, co ma związek z piątkową informacją, że Chiny nakładają własne, 34-procentowe cła na produkty z USA.

Dolar się osłabiał – euro zdrożało o 0,5 proc. do 1,099 dol. – najwięcej od października. Bitcoin tracił 7 proc. i kosztował 73 tys. dol.

Oslabiał się też złoty: euro zdrożało o 0,6 proc. do 4,29 zł, a dolar o 0,39 proc., do 3,91 zł.

„Reakcja na wojnę celną była do przewidzenia. Giełdowe trzęsienie ziemi od Japonii przez Europę do Ameryki trzeba przeżyć bez nerwowych decyzji. Polska giełda też doświadczyła rykoszetem, ale stabilność po-

lityczna i gospodarcza to nasze atuty w tym trudnym czasie. Spokojnie wytrwamy!” – napisał premier Donald Tusk na portalu X.

Znany orędownik Trumpa zmienia zdanie

Bill Ackman, jeden z najgorzalszych zwolenników prezydenta Donalda Trumpa wśród zarządzających dużymi funduszami (to założyciel i dyrektor generalny Pershing Square Capital Management), opublikował w niedzielę post na platformie X, wzywając do „90-dniowej przerwy” w realizacji niektórych cel ogłoszonych przez Białą Dom.

Ackman stwierdził, że nakładanie nadmiernych cel zarówno na sojuszników, jak i przeciwników USA grozi „gospodarczą zimą nuklearną” i podważa globalne zaufanie do Stanów Zjednoczonych jako partnera handlowego, miejsca do prowadzenia działalności gospodarczej i atrakcyjnego celu dla kapitału inwestycyjnego.

W sobotę weszły w życie „standardowe” 10-procentowe cła na cały import do USA. A w środę mają wejść w życie zaporowe cła wzajemne sięgające 20-50 proc.

„Prezydent ma szansę ogłosić 90-dniową przerwę, negocjować i rozwiązać niesprawiedliwe, asymetryczne umowy celne oraz przyciągnąć miliardy dolarów nowych inwestycji do naszego kraju” – postulują Ackman.

„To nie jest to, na co głosowaliśmy. Prezydent ma szansę w poniedziałek ogłosić pauzę i zyskać czas na rozwiązanie problemu niesprawiedliwego systemu celnego” – podsumował miliarder.

Więcej ► 11
Czytaj też ► 4-5 i 12

6 KWIETNIA 2025
5074,08

Reakcja giełd
jest tak gwałtowna,
że nawet finansiści,
którzy wspierali
Trumpa, teraz
wzywają do
opamiętania się

FOT. PAP/PEPA JUSTIN LANE

© WYBORCZA.PL, BIODATA, ŹRÓDŁO: YAHOO FINANCE

Wojciech
Maziarski

Czas rozliczyć pisowskie represje

Rząd powołał komisję mającą zająć się represjami wobec obywateli w czasach „dobrej zmiany”. Nareszcie! Komisje sejmowe badają nadużycia, których ofiarami padali politycy, resort sprawiedliwości rozlicza patologie w wymiarze sprawiedliwości i prokuraturze, tymczasem to zwykli obywatele broniący demokracji i państwa prawa byli obiektem najbrutalniejszych ataków.

Władza albo sama wysyłała funkcjonariuszy, by pałkami i gazem pieprzowym rozprawiali się z protestującymi na ulicach, albo udawała, że nie widzi przestępstw popełnianych przez agresywnych osiłków. Przypomnijmy pobicie w 2017 r. przez uczestników Marszu Niepodległości kobiet demonstrujących na moście Poniatowskiego w Warszawie – gdy złożyły skargę, prokuratura Zbigniewa Ziobry nie chciała zająć się sprawą.

Albo bezprawne szarpanie i zrzuconie ze schodów przed kościołem św. Krzyża w Warszawie przez nacjonalistów Roberta Bąkiewicza demonstrantki protestującej 25 października 2020 r. przeciw zaostrzeniu zakazu aborcji. Dwa dni później Jarosław Kaczyński wystąpił przed kamerą z zachętą do dalszej przemocy: „Wzywam wszystkich członków PiS i wszystkich,

którzy nas wspierają, by wzięli udział w obronie Kościoła i tego, co jest atakowane”. Czy potrzeba więcej dowodów na to, że to ówczesna władza z samym jej najwyższym przywódcą odpowiada za brutalną przemoc, pałki, połamane ręce, bicie,

**To zwykli obywatele
broniący demokracji byli
obiektem najbrutalniejszych
ataków państwa PiS**

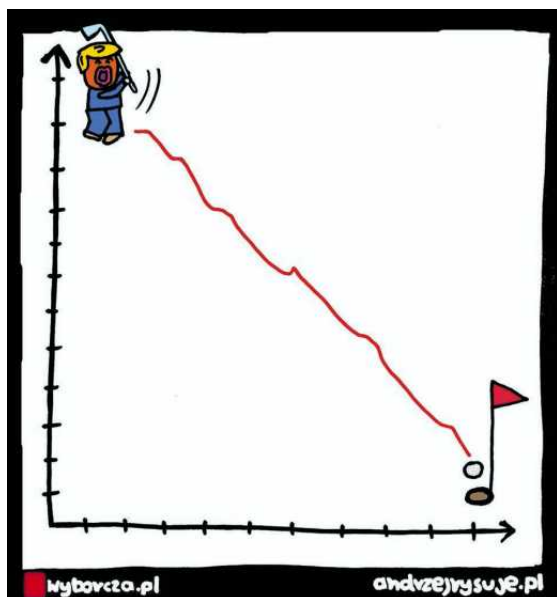
kopanie, opluwanie, nieuzasadnione podsłuchiwanie, legitymowanie, zatrzymywanie?

Trzymam kciuki za powodzenie prac komisji kierowanej przez mec. Sylwię Gregorczyk-Abram. Od razu zgłaszam sprawę, która od dawna leży mi na sercu. Mam do niej osobisty stosunek, bo w 1981 r. zostałem za „działalność antypaństwową” deportowany z Węgier, gdzie studiowałem. Wiem więc doskonale, co czuje człowiek z powodów politycznych nagle odcięty od środowiska, pozbawiony kontaktów z przyjaciółmi, wyrwany z miejsca, gdzie już zapuścił korzenie. A właśnie to spotkało w 2018 r. w Polsce żonę aktywisty Bartosza Kramka z Fundacji Otwarty Dialog, Ukrainkę Ludmiłę Kozłowską. Pisowskie władze chciały ją nie tylko wyrzucić z Polski, ale wręcz z całej strefy Schengen – jednak władze wielu państw UE nie podporządkowały się temu, gościny udzieliła jej Belgia. Przeciwno małżeństwu Kramków pisowskie władze organizowały wieloletnią nagonkę ze wsparciem specjów z Mołdawii, ignorując orzeczenia polskich sądów, które kazały anulować zakaz wjazdu do Polski.

Komentując to w 2018 r. w „Wyborczej”, pisałem: „Mam nadzieję, że szef ABW, który tę decyzję firmował, podpisując odpowiedni dokument, po odsunięciu PiS od władzy zostanie z tego rozliczony. Osobiście mu obiecuję, że będę się domagać postawienia go za to przed sądem”.

Teraz, po powołaniu rządowej komisji, mogę się wreszcie wywiązać z tej obietnicy. ●

Andrzej rysuje



Strefa Gazy Po bombardowaniu



7 kwietnia 2025 r., Deir Al-Balah w centralnej części Strefy Gazy. Palestyńskie dzieci na gruzach domu zniszczonego w izraelskim ataku.

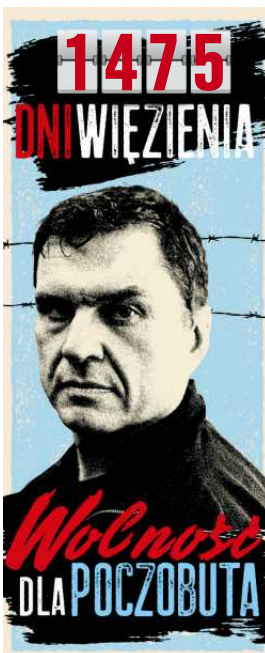
Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia

Hit kinowy

978

TYS.
**Tytuł polskich widzów
zgrupował w kinach
w premierowy weekend
film „Minecraft”. Pobił
rekord należący dotąd
do „Kleru” Wojciecha
Smarzowskiego (ponad
935 tys. osób).**

► Wyborcza.pl



Grzegorz Lato Wybitny piłkarz, mniej udany prezes

Jeden z symboli potęgi polskiego futbolu lat 70. i początku 80., król strzelców mundialu w 1974 r. Grzegorz Lato kończy dziś 75 lat.

Piłkarzem był wyśmienitym: bardzo szybkim i dynamicznym, do tego z wielką smykalką do strzelania goli. Przez niemal całą karierę grał dla potężnej w latach 70. Stali Mielec, dwa razy zdobył z nią mistrzostwo Polski. W reprezentacji wystąpił aż 100 razy, jego rekordy bili dopiero piłkarze w XXI wieku, gdy meczów międzypaństwowych rozgrywano znacznie więcej.

Komunistyczna władza nie pozwalała polskim piłkarzom na granie i zarabianie za granicą, wypuszczała ich z kraju najczęściej dopiero po trzydziestce – stąd ich późne i zwykle nieudane kariery.

Lato najpierw wyjechał do Belgii, potem do Meksyku. Gdy przestał grać w piłkę, osiadł na kilka lat w Kanadzie.

Wrócił w latach 90., bez większych sukcesów paraliżując trenerką, w końcu odkrył w sobie żyłkę działacza. Jowialny styl bycia oraz boiskowa sława zjednywały mu sympatyków – przez jedną kadencję był senatorem SLD, w 2008 r. został prezesem Polskiego Związku Piłki Noż-



nej. Prowadził związek podczas organizowanego przez Polskę i Ukrainę Euro 2012.

Jako prezes zasłynął tym, że najpierw poinformował w telewizji o zwolnieniu selekcjonera Leo Beenhakera, a dopiero potem powiadomił o tym samego zainteresowanego. Na jego następcę wybrał Franciszka Smudę, a z nim u steru reprezentacja zanotowała klępkę podczas Euro 2012. ●

Marcin Wesolek



*Polacy nie mogą być traktowani gorzej
we własnym kraju niż imigranci.*

*Po pierwsze: Polska!
Po pierwsze: Polacy!*

KAROL NAWROCKI
kandydat PiS na prezydenta RP

- wyciąg z ogłoszenia o przetargach -

PREZYDENT MIASTA GDAŃSKA

uprzejmie zaprasza do uczestnictwa w dniu 11 czerwca 2025 r. w nieograniczonych przetargach ustnych (licytacjach)
na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska:

L.p.	Lokalizacja, Funkcja w MPZP	Nr działki, pow., nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza nieruchomości	Wadium	Forma zbycia	Opis, uwagi i ewent. obciążenia
				Minimalne postąpienia	godz. przetargu	
1.	Gdańsk - Olszynka ul. BLUSZCZOWA MPZP: zabudowa mieszkaniowa ekstensywna	Działka nr 145/7 (obręb 113) o pow. 424 m² KW GD1G/00031328/4	330.000 zł (zw. z podatku VAT)	33.000 zł 3.300 zł	Własność godz. 9.00	Nieruchomość zabudowana mурowaną ziemianką. Działy III i IV KW GD1G/00031328/4 - wolne od wpisów. Brak obciążeń. II przetarg po bezskutecznym przetargu z dnia 20.02.2025 r.
2.	Gdańsk - Górkі Wschodnie (Sobieszewo) ul. NADWIŚLAŃSKA MPZP: zabudowa mieszkaniowo-usługowa	Nieruchomość gruntowa o łącznej pow. 1.289 m², składająca się z 3 niżej wymienionych działek z obrębų 139, zapisanych w KW GD1G/00056421/7: - nr 39 o pow. 612 m², - nr 38 o pow. 347 m², - nr 42/2 o pow. 330 m².	1.400.000 zł (cena brutto, zawierająca 23% podatek VAT)	140.000 zł 14.000 zł	Własność godz. 9.20	Nieruchomość niezabudowana, przez teren dz. 42/2 przebiega napowietrzna sieć energetyczna SN-15kV. Działy III i IV KW GD1G/00056421/7 - wolne od wpisów. Brak obciążeń. IV przetarg po bezskutecznych przetargach z dnia 03.07.2024 r., 29.10.2024 r., 20.02.2025 r.
3.	Gdańsk - Górkі Wschodnie (Sobieszewo) ul. NADWIŚLAŃSKA MPZP: zabudowa mieszkaniowo-usługowa	Nieruchomość gruntowa o łącznej pow. 1.807 m², składająca się z 4 niżej wymienionych działek z obrębų 139: - nr 77/2 o pow. 618 m² KW GD1G/00048573/8, - nr 76/2 o pow. 430 m² KW GD1G/00048573/8, - nr 73/8 o pow. 19 m² KW GD1G/00056421/7, - nr 75/5 o pow. 740 m² KW GD1G/00056421/7.	2.500.000 zł (cena brutto, zawierająca 23% podatek VAT)	250.000 zł 25.000 zł	Własność godz. 9.40	Nieruchomość niezabudowana. W związku z lokalizacją infrastruktury wodociągowo - kanalizacyjnej w umowie sprzedaży nowy nabywca wyłoniiony w przetargu ustanowi jednocześnie nieodpłatną i nieograniczoną w czasie służebność przesyłu na rzecz GIWK Sp. z o.o. Działy III i IV KW GD1G/00048573/8 i KW GD1G/00056421/7 - wolne od wpisów. Brak obciążeń. II przetarg po bezskutecznym przetargu z dnia 16.01.2025 r.
4.	Gdańsk - Śródmieście ul. OWSIANA 1, 1A, 2, 3, 6 ul. WSPORNIKOWA 12, 13 MPZP: zabudowa usługowa	Nieruchomość zabudowana o łącznej pow. 6.760 m², obejmująca 4 niżej wymienione działki z obr. 099: - nr 102/3 o pow. 3.605 m² (KW nr GD1G/00045962/1), - nr 102/4 o pow. 847 m² (KW nr GD1G/00045962/1), - nr 102/5 o pow. 2.296 m² KW nr GD1G/00045962/1), - nr 110/7 o pow. 12 m² (KW nr GD1G/00032042/2).	24.000.000 zł (zw. z podatku VAT)	2.400.000 zł 240.000 zł	Własność godz. 10.00.	Nieruchomość zabudowana przylegającymi do siebie, tworzącymi zwartą zabudowę 5 budynkami mieszkalnymi o numerach adresowych: - ul. Owsiana 1 (pow. zabudowy 217 m², pow. użytkowa 593,85 m²), - ul. Owsiana 1A (pow. zabudowy 111 m², pow. użytkowa 164,17 m²), - ul. Owsiana 2 i 3 tworząca jeden budynek (pow. zabudowy 242 m², pow. użytkowa 630,34 m²) - ul. Wspornikowa 12 (pow. zabudowy 182 m², pow. użytkowa 371,21 m²), - ul. Wspornikowa 13 (pow. zabudowy 198 m², pow. użytkowa 505,13 m²), położonymi na działce 102/5 obr. 099 oraz budynkiem wolnostojącym o numerze adresowym: - ul. Owsiana 6 (pow. zabudowy 101 m², pow. użytkowa 215,05 m²), zlokalizowanym na działce 102/4 obr. 099. Budynki nie są eksploatowane od kilku lat, stanowią pustostany. Wyposażone były w instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną, ogrzewanie piecowe (piece kaflowe). Aktualnie wszystkie instalacje zostały odłączone. Otwory okienne i drzwiowe zostały zabezpieczone przed dostępem osób niepowołanych. Z uwagi na zły stan techniczny wszystkie budynki kwalifikują się do kapitalnego remontu. Budynek przy ul. Owsianej 1A jest podparty/ zabezpieczony ścianą i konstrukcją drewnianą (zastrzałami), zlokalizowanymi na sąsiedniej działce nr 101 obr. 099, stanowiącej własność prywatną. Nabywca będzie zobowiązany do uregulowania/ ustalenia warunków utrzymywania podpór budowlanych oraz przylegającej do budynku Owsiana 1A ściany rozebranego prywatnego magazynu, znajdujących się na działce 101 obr. 099, z jej właścicielem. Zgodnie z ekspertyzą budowlano-konstrukcyjną bezwzględnie zabrania się usunięcia podpór i ściany po dawnym magazynie, ustawionych od strony zachodniej na sąsiedniej działce nr 101, gdyż może to doprowadzić do zawalenia obiektu. Teren położony jest w granicach obszaru wpisanego do rejestru zabytków decyzją nr 8 (obecnie nr 15), z dnia 11 października 1947r. jako „Historyczny Układ Urbanistyczny Miasta Gdańska” oraz leży w obrębie obszaru uznanego za pomnik historii. Nieruchomość położona jest na obszarze objętym strefą ochrony archeologicznej. Budynki zlokalizowane na działce 102/3 zostały ujęte w gminnej i wojewódzkiej ewidencji zabytków, co zobowiązuje przyszłego Nabywcę do podejmowania wszelkich działań inwestycyjnych w porozumieniu i w uzgodnieniu z Pomorskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Ze stanowiska konserwatorskiego Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków uznaje za konieczne i uzasadnione względami merytorycznymi z dziedziny ochrony zabytków - zachowanie powyżej opisanej zabudowy. Z uwagi na objęcie budynków ochroną na podstawie przepisów o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz ze względu na brak możliwości określenia strat ciepła - dla zbywanych obiektów nie zostały sporządzone świadectwa charakterystyki energetycznej. Na działce nr 102/3 zlokalizowana jest utwardzona jeźdnia (z sześciokątnych płyt betonowych), stanowiąca przejazd między ul. Owsianą i ul. Wspornikową. Pozostała część działki wykorzystywana jest jako parking. Cały teren nieruchomości w tym budynek wymagają uporządkowania przez Nabywcę (nabywca przejmując nieruchomość w stanie istniejącym). Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego na zbywanej nieruchomości należy zrealizować 119 miejsc postojowych (proporcjonalna liczba miejsc postojowych do powierzchni zbywanego terenu) w garażu wielostanowiskowym stanowiącym samodzielny budynek lub część innego budynku. Na terenach objętych na rysunku planu oznaczeniem graficznym „obligatoryjności zapewnienia publicznego przejścia przez tereny zabudowy” - obowiązuje zapewnienie publicznego przejścia pieszego pomiędzy przeciwległe położonymi terenami publicznymi, o minimalnej szerokości w świetle: przejścia pojedynczego 8 m lub każdego z przejść co najmniej podwójnych 5 m, minimalnej wysokości w świetle 3 m. Wymagane jest zapewnienie dostępności osobom niepełnosprawnym. W związku z powyższym w rejonie zgodnym z ustaleniami planu, nabywca wyłoniiony w trybie przetargu, w akcie notarialnym sprzedaży przedmiotowej nieruchomości gruntowej ustanowi jednocześnie na działce nr 102/3 nieodpłatną i nieograniczoną w czasie służebność przejścia na rzecz każdorazowych właścicieli działek nr 100/2 oraz 104/2 tj. na rzecz każdorazowych właścicieli terenów oznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (MPZP) nr 1102 symbolami 035-81 i 037-81. Rysunek z MPZP wskazujący obligatoryjność zapewnienia publicznego przejścia przez tereny zabudowy będzie stanowił załącznik do aktu notarialnego, a po zaprojektowaniu inwestycji komercyjnej wraz z publicznym przejściem, przebieg omawianej służebności (na wniosek Inwestora) może zostać uściślony. Dział III i IV KW nr GD1G/00045962/1 - wolne od wpisów. Wpisy z działu III KW nr GD1G/00032042/2 - nie dotyczą zbywanych działek. Dział IV - wolny od wpisów. I przetarg
5.	Gdańsk - Śródmieście teren pomiędzy ul. Wspornikową i Jaglaną MPZP: zabudowa usługowa	Nieruchomość gruntowa o łącznej pow. 4.080 m², obejmująca 2 niżej wymienione działki z obrębų 099, wpisane do KW nr GD1G/00032042/2: - nr 110/5 o pow. 4.053 m², - nr 110/6 o pow. 27 m².	15.000.000 zł (cena brutto, zawierająca 23% podatek VAT)	1.500.000 zł 150.000 zł	Własność godz. 10.30.	Nieruchomość niezabudowana, niezagospodarowana, częściowo zadrzewiona i zakrzewiona, w części wykorzystywana jako parking. W północnej części działki nr 110/5 oraz na jej zachodniej granicy znajdują się pozostałości murów po dawnej zabudowie. Teren położony jest w granicach obszaru wpisanego do rejestru zabytków decyzją nr 8 (obecnie nr 15), z dnia 11 października 1947r. jako „Historyczny Układ Urbanistyczny Miasta Gdańska” oraz położony w obrębie obszaru uznanego za pomnik historii. Obszar podlega ochronie konserwatorskiej na zasadach określonych w przepisach odrębnych z zakresu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami. Obszar objęty jest strefą ochrony archeologicznej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego na zbywanej nieruchomości należy zrealizować 67 miejsc postojowych (proporcjonalna liczba miejsc postojowych do powierzchni zbywanego terenu) w garażu wielostanowiskowym stanowiącym samodzielny budynek lub część innego budynku. Na terenach objętych na rysunku planu oznaczeniem graficznym „obligatoryjności zapewnienia publicznego przejścia przez tereny zabudowy” - obowiązuje zapewnienie publicznego przejścia pieszego pomiędzy przeciwległe położonymi terenami publicznymi, o minimalnej szerokości w świetle: przejścia pojedynczego 8 m lub każdego z przejść co najmniej podwójnych 5 m, minimalnej wysokości w świetle 3 m. Wymagane jest zapewnienie dostępności osobom niepełnosprawnym. W związku z powyższym w rejonie zgodnym z ustaleniami planu, nowy nabywca wyłoniiony w trybie przetargu, w akcie notarialnym sprzedaży przedmiotowej nieruchomości gruntowej ustanowi jednocześnie na działce nr 110/5 nieodpłatną i nieograniczoną w czasie służebność przejścia na rzecz każdorazowych właścicieli działek nr 104/2 oraz 110/4, 181 tj. na rzecz każdorazowych właścicieli terenów oznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego MPZP nr 1102 symbolami 037-81 i 033-81. Rysunek z MPZP wskazujący obligatoryjność zapewnienia publicznego przejścia przez tereny zabudowy będzie stanowił załącznik do aktu notarialnego, a po zaprojektowaniu inwestycji komercyjnej wraz z publicznym przejściem, przebieg omawianej służebności (na wniosek Inwestora) może zostać uściślony. Na terenie objętym na rysunku planu oznaczeniem graficznym „obligatoryjności zapewnienia publicznego podcienia pieszego” - obowiązuje zapewnienie wzdłuż przyległej ulicy publicznego przejścia pieszego kontynuującego w poziomie chodnika ulicy ciąg pieszy przykrawężnikowy, o minimalnej szerokości w świetle przejścia 1,5 m, minimalnej wysokości w świetle 3 m. Wymagane jest zapewnienie dostępności osobom niepełnosprawnym. W związku z powyższym na terenie zgodnym z ustaleniami MPZP, nowy nabywca wyłoniiony w trybie przetargu, w akcie notarialnym sprzedaży przedmiotowej nieruchomości gruntowej ustanowi jednocześnie na działce nr 110/5 nieodpłatną i nieograniczoną w czasie służebność przejścia pieszego na terenie podcienia wymaganego planem na rzecz każdorazowego właściciela działki nr 104/2 tj. na rzecz każdorazowego właściciela terenu oznaczonego w MPZP nr 1102 symbolem 037-81. Wpisy z działu III KW nr GD1G/00032042/2 - nie dotyczą zbywanych działek. Dział IV - wolny od wpisów. I przetarg

Warunkiem wzięcia udziału w przetargach jest wpłacenie wadium w pieniądzu (PLN) na daną lokalizację - w podanej wysokości przelewem do dnia 4 czerwca 2025 r. na konto: **Urząd Miejski - Bank Polska Kasa Opieki S.A. 20 1240 1268 1111 0010 3877 5782. UWAGA!** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy. Wadium powinno być wniesione z takim wyprzedzeniem, aby środki pieniężne znalazły się na koncie Urzędu Miejskiego w Gdańsku najpóźniej w dniu 4 czerwca 2025 r. - pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony (w przypadku nabywania nieruchomości na współwłasność - stosowna informacja winna być umieszczona na wpłacie wadium).
Wpłacenie wadium równoznaczne jest z zapoznaniem się z warunkami przetargu, tj. z Zarządzeniami Prezydenta Miasta Gdańska przeznaczającymi ww. nieruchomości do sprzedaży, uwarunkowaniami urbanistyczno-architektonicznymi oraz z zapisami MPZP, jak również z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości.
Wpłata wadium jest równoznaczna z akceptacją warunków i potwierdzeniem przez potencjalnego Nabywcę faktu zapoznania się ze stanem prawnym i fizycznym wybranej przez siebie nieruchomości.
Wadium wpłacone przez oferenta, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Różnica wynikająca z uzyskanej ceny w przetargu a wpłaconym wadium winna zostać uiszczona przed zawarciem umowy w formie aktu notarialnego.
O miejscu i terminie zawarcia umowy notarialnej nabywca zostanie zawiadomiony najpóźniej w ciągu 21 dni od daty podania do publicznej wiadomości informacji o wyniku przetargu. Jeżeli osoba uboła jako nabywca nieruchomości nie przystąpi do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, wpłacone wadium ulegnie przepadkowi. Opłaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy notarialnej ponosi nabywca.
Do przetargów mogą przystąpić osoby fizyczne i prawne. Uczestnicy przetargu winni:

- legitymować się dowodem osobistym; w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów - aktualnym wypisem z właściwego rejestru, a w przypadku reprezentacji - pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego i dowodem tożsamości osoby reprezentującej podmiot,
 - posiadać dowód wpłaty wadium, który równoznaczny jest z zapoznaniem się przez wpłacającego z warunkami i przedmiotem przetargu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń.
- W przypadku osób fizycznych (w tym prowadzących działalność gospodarczą) pozostających w związku małżeńskim, a nie posiadających rozdzielnosci majątkowej, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich z pełnomocnictwem drugiego małżonka w formie aktu notarialnego, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości. W przypadku osób posiadających rozdzielnosc majątkową warunkiem dopuszczenia do przetargu jest posiadanie stosownego aktu notarialnego potwierdzającego powyższe.
- Informacje dodatkowe:
- wysokość podatku od nieruchomości ustalona zostanie na podstawie wniosku nabywcy, wg stosownej uchwały Rady Miasta Gdańska.
- PRZETARGI PRZEPROWADZONE BĘDĄ W SIEDZIBIE URZĘDU MIEJSKIEGO W GDAŃSKU przy ul. Nowe Ogrody 8/12 - W SALLI nr 107. Prezydent Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn oraz prawo do zmiany miejsca przeprowadzenia niniejszych przetargów.**
- Ogłoszenie jest zamieszczone pod adresem internetowym <http://www.gdansk.pl>, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz zostało wywieszone do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń (w tym na tablicy elektronicznej) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Szczegółowych informacji na temat ww. przetargów zasięgnąć można pod nr telefonu 058 323-63-42.



ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk,
tel. 58 323 63 79, e-mail: ws@gdansk.gda.pl,
www.gdansk.pl

Geopolityka

Trudny sojusz z Trumpem nie ma alternatywy

USA stawiają Europę przed wyborem: ograniczcie zależność od Chin i autokracji, by pozostać pod naszym parasolem bezpieczeństwa, albo – jak Orbán – dryfujcie w szarej strefie, płacąc za to coraz wyższą cenę.

Wojciech Przybylski

Administracja Donalda Trumpa zainicjowała proces, który można określić jako globalny reset. Nie ogranicza się on do wprowadzenia cel na handel międzynarodowy, ale obejmuje przebiegowanie światowego porządku, w którym bezpieczeństwo gospodarcze odgrywa centralną rolę. Pytanie, czy ta strategia przyniesie Stanom Zjednoczonym korzyści, czy raczej stanie się źródłem problemów, pozostaje otwarte.

Odpowiedź poznamy prawdopodobnie dopiero za rok lub dwa, gdy efekty polityki Trumpa staną się w pełni widoczne.

Jedno jest pewne – Europa nie może pozostać bierna wobec tych zmian i musi mieć nowy pomysł na siebie, zwłaszcza że konsekwencje kierunku, jaki obierze, wykraczają daleko poza relacje handlowe z Waszyngtonem.

Noah Barkin, ekspert ds. stosunków między Europą a Chinami, w komentarzu dla „New York Times” stwierdził, że należy się spodziewać przekierowania ogromnego strumienia chińskiego eksportu w stronę Unii Europejskiej. Wówczas UE będzie zmuszona sięgnąć po wachlarz narzędzi polityki handlowej, by przeciwdziałać napływowi towarów. To z kolei może poważnie nadwyrężyć relacje między Unią a Chinami. Taki rozwój wydarzeń wpisuje się w szerszą strategię USA, która wykracza poza same kwestie handlowe i zmierza do gruntownej zmiany globalnego porządku światowego.

Jaki geostrategiczny plan ma Trump?

Plan Ameryki, jak wynika z założeń administracji Trumpa, jest ambitny i wielowymiarowy. Obniżenie rentowności obligacji ma złagodzić presję zadłużenia, cięcia wydatków przywrócić dyscyplinę fiskalną, a taryfy na import pobudzić krajowy wzrost gospodarczy. Co więcej, polityka ta ma na celu zrewidowanie geostrategicznych zasad dla całego świata, który opiera się na sojuszach ze Stanami – w skrócie koniec z ideologią globalizmu, czas na partnerstwo poparte siłą.

To gra o ogromną stawkę. Jeśli się powiedzie, może przynieść Amerykanom kontrolę nad długiem publicznym, odrodzenie przemysłu, przywrócenie globalnej przewagi USA i – w ostatecznym rozrachunku – dowiesć słuszności trum-

pizmu już w wyborach połówkowych do Kongresu w listopadzie 2026 r.

Z drugiej strony, przed Trumpem bardzo wyraźnie rysuje się ryzyko porażki. Jeśli plan nie wypali, Stany Zjednoczone będą mierzyć się z inflacją, ciłami odwetowymi, przegraną w wyborach oraz strategicznym dryfem na arenie międzynarodowej.

UE stoi przed wyzwaniem dostosowania się do nowej rzeczywistości, w której najgorszą strategią jest brak reakcji, ale jednocześnie żadna strategia nie gwarantuje powodzenia. Sukces lub porażka polityki Trumpa będą miały daleko siężne konsekwencje nie tylko dla Ameryki, ale dla nas w Europie, ale dopiero czas pokaże, czy ten globalny reset okaże się przełomem, czy raczej kosztownym eksperymentem.

Przy tym Donald Trump zachowuje się fatalnie. Jego strategię można określić mianem chaotycznej hipokryzji – to pomieszanie szalenie ambitnych planów, z których każdy z osobna może nawet brzmieć sensownie, ale sposób ich realizacji równie dobrze może doprowadzić do katastrofy podobnej do brexitu. Z jednej strony hołubi prezydenta Zelenskigo i bohaterstwo ukraińskich żołnierzy, a jednocześnie gotów jest odcinać im pomoc wojskową, by wymuszać ustępstwa zgodnie z jego widzimisię.

Czy Ameryka rozerwie sojusz Rosji i Chin?

Porywczność, narcyzm i chaotyczne decyzje obecnego prezydenta budzą obawy, czy przypadkiem nie wzmocni on pozycji Rosji i Chin, zamiast osłabiać ich rosnącą potęgę. Z pewnością nie zobaczymy w jego wykonaniu „odwroconego Nixona”, czyli odcięcia Rosji od sojuszu z Chinami, choć są tacy Republikanie, którzy przyklasnęli pomysłowi. Dużo bardziej prawdopodobne, że Trump próbuje wymusić na Chinach rozmowy i kilka dni temu zapowiedział nawet, że spodziewa się wizyty Xi Jinpinga.

Ramowe porozumienie zawarte z Chińczykami z pozycji siły, które ograniczyłoby ryzyko rozlewu konfliktu i być może uzyskało otwarcie rynku chińskiego, byłoby z pewnością korzystne dla całego Zachodu, ale są na to bardzo małe szanse. Także dlatego, że jak w przypadku rozmowy telefonicznej z Putinem, Trump okazuje się bar-

dzo słabym negocjatorem, który dodatkowo sam osłabia własny obóz, nie ufając radom tzw. deep state – waszyngtońskim specjalistom od wywiadu i polityki zagranicznej.

Jednak USA to nie tylko Trump – ostatnie wybory w Wisconsin, w których popierani przez Elona Muska Republikanie sromotnie przegrali, przypominają, że kraj ten pozostaje podzielony, a fundamenty amerykańskiej demokracji mają się całkiem nieźle.

Warto jednak pamiętać, że Demokraci, mimo odmiennego od Republikanów stylu, po pierwszej kadencji Trumpa nie dokonali radykalnej zmiany kursu w kwestiach bezpieczeństwa i gospodarki.

A więc, jeśli trumpizm zacznie przynosić rezultaty, to nowa strategia będzie zapewne kontynuowana za cztery lata, jeśli nie przez następne dekady. Rozpoczyna się właśnie nowa Zimna Wojna, w której na celowniku znalazł się globalizm – polityczna ideologia, której komunistyczne Chiny używają jako broni przeciwko Zachodowi. Europa wie, że czas, by dojrzeć do trudnych decyzji.

„Zgadza się z prezydentem Trumpem, że inni niesprawiedliwie wykorzystują obecne zasady. Jestem gotowa poprzeć wszelkie wysiłki, aby dostosować globalny system handlowy do realiów światowej gospodarki [...] Jednocześnie jesteśmy przygotowani na odpowiedź” – powiedziała Ursula von der Leyen, przewodnicząca Komisji Europejskiej w odpowiedzi na zapowiedzi Trumpa. Tylko czy Europa na pewno szykuje się do odpowiedzi na cła Trumpa, przygotowuje odpowiedź adekwatną do nowych geostrategicznych realiów?

Dzień Wyzwolenia czy orwellowska propaganda?

Zgodnie z zapowiedziami, Trump z hukiem ogłosił pakiet cel obejmujący ponad połowę światowych gospodarek, nazywając to „Dniem Wyzwolenia”. Ten teatralny gest odwołuje się do historycznego buntu kolonistów podczas Boston Tea Party przeciwko brytyjskiemu wyzyskowi. Czyżby Trump mrugał okiem do dawnych aktywistów Tea Party, którzy dziś wspierają ruch MAGA w Partii Republikańskiej? Z pewnością. W Europie jednak ten krok odbija się echem orwellowskiej propagandy – „Dzień Wyzwolenia” brzmi jak nazwa Ministerstwa Pokoju, które w „Roku 1984” w rzeczywistości oznaczało zarządzanie wojną.

Jednak Ameryka nie szykuje się do militarnego starcia z Europą.

Błędem byłoby też sądzić, że chodzi tu wyłącznie o gospodarkę i zyski, które mniej więcej po równo rozkładają się w wymianie handlowej – w uproszczeniu Europa więcej zarabia na eksporcie aut, a Ameryka na reklamach i usługach



• 2 kwietnia, Ogród Różany w Białym Domu. Prezydent USA Donald Trump wygłasza przemówienie na temat taryf celnych

FOT. REUTERS/LEAH MILLIS

gigantów cyfrowych. W wyniku cel Ameryka może odzyskać chwilową równowagę w finansach publicznych – Politico wyliczyło, że gdyby skala transatlantyckiego handlu pozostała bez zmian, to zamiast 7 miliardów dolarów przychodów z cel na produkty z UE sprowadzane obecnie, rząd federalny w Stanach mógłby zarobić nawet 81 miliardów. Z tym że handel na pewno się zmniejszy, a protekcyjność kroki nie załatwią dziury budżetowej. O co więc może chodzić?

Jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to może chodzi o politykę – bo przecież nie o pieniądze.

Rację ma Velina Tchakarova, bułgarska analityczka, która twierdzi, że Waszyngton używa narzędzi geoeconomicznych do zasygnalizowania początku nowej dwubiegunowej ery – zimnej wojny 2.0. Celem jest powstrzymanie ekspansji Chin i ich sojuszników, w tym Rosji. Ale myli się co do daty, bo początek końca globalizacji należy przypisać Administracji Joe Bidena.

W rzeczywistości USA cały czas sygnalizowały światu wybór. Za Trumpa robią to brutalnie i być może dzisiejsi republikańscy przywódcy zapłacą za to jeszcze słoną cenę. Ale strategiczny kierunek Ameryki co do powiązania kwestii bezpieczeństwa z partnerstwami handlowymi się nie zmienia.

Europa musi być potęgą, ale dążąc do potęgi w dziedzinie bezpieczeństwa, którą stanie się być może już za dekadę, nie może obrazić się nawet na najgorszego sojusznika, a tym bardziej w odpowiedzi dać się uwieść wrogom

Geopolityka



Dlatego, w nowych geoeconomicznych realiach strategii państw muszą zostać ponownie oparte na „partnerstwie popartym siłą”. Wynika to m.in. z realizacji planów wprowadzanych w życie od 2023 r. przez Jake’a Sullivana, ówczesnego doradcę ds. bezpieczeństwa prezydenta Bidena, oraz kierunków zapowiadanych przez Scotta Bessenta, sekretarza Skarbu w administracji Trumpa, zanim ten jeszcze został powołany w skład nowego rządu.

Warto przy tym wspomnieć, że amerykańskie narzędzia protekcyjnych nakładane na Chiny (inteligentne sankcje na nowe technologie) oraz stosowane w rywalizacji z Europą (IRA – Inflation Reduction Act) były dziełem poprzedniej administracji.

Zatem niezależnie od administracji Demokratów czy Republikanów Ameryka oferuje sojusznikom wybór, mó-

wiąc nam: bądźcie z nami, ograniczając swoje uzależnienia od Chin i innych autokracji, a jeśli chcecie, – tak jak próbuje robić to Viktor Orbán – być w szarej strefie wpływów, uzależniając swoje demokracje coraz bardziej od handlu z Chinami, to licząc się z tym, że amerykański parasol bezpieczeństwa będzie was coraz więcej kosztował.

Gdy Republikanie pytają Orbána o relacje z Chinami, ten musi lawirować jak na przykład w 2021 r. cenzurując swój wywiad z Tuckerem Carlsonem, w którym musiał odpowiadać na niewygodne pytania o grzechy Xi Jinpinga. Trump, który zachwycał się jeszcze w kampanii Orbánem i z pewnością wzoruje się na jego polityce demontażu bezpieczeństwa demokratycznego, jednocześnie ma go w nosie, gdy idzie o prawdziwe interesy i bez pardonu grozi Rosji miazdzącymi sankcjami, przez co Węgrzy już

• 5 kwietnia, Los Angeles. Demonstracja przeciwko Donaldowi Trumpowi i jego doradcy Elonowi Muskowi
FOT. REUTERS/DANIEL COLE



kilka razy musieli zmieniać zdanie, dostosowując retorykę do Waszyngtonu.

I nie mówi tego wyłącznie autokratyczny prezydent, ale powtarza też jak najbardziej demokratyczny Kongres, który bardziej przerażony jest rosnącym poziomem kosztów długu, który sięgnął w 2024 r. 1,7 biliona dolarów, a jego obsługa po raz pierwszy w historii przekroczyła poziom wydatków na zbrojenia. To fundamentalny problem bazy gospodarczej dla perspektyw bezpieczeństwa Ameryki i jej sojuszników.

Chiny. Rosnąca potęga i niejasne zamiary

Sprawa wykracza poza ekonomiczne ambicje Pekinu, takie jak strategia „Made in China 2025”. Chodzi o militarne zdolności: broń jądrową, kontrolę mórz i przestrzeni kosmicznej. Pentagon szacuje, że do 2029 roku Chiny mogą posiadać 1000 głowic nuklearnych – jedną trzecią arsenału USA – a do 2035 roku kolejne 500. Strategia Pekinu pozostaje dla państw NATO nieprzejrzysta, co każe szykować się na najgorsze.

Nawet według oficjalnej doktryny Chin do 2027 roku Państwo Środka chce mieć zdolność podboju Tajwanu, co zagrozi kluczowym szlakiem handlowym USA i Europy. Raport CSIS z marca 2025 roku wskazuje, że rozbudowa chińskiej floty handlowej wzmacnia także jej marynarkę wojenną, która już teraz liczbowo dorównuje amerykańskiej (poza lotniskowcami).

Okazuje się zatem, że handel globalny, w którym Chiny dążą do dominacji, finansuje ich neoimperialne plany. Pekin deklaruje pokojowe zamiary, ale brzmi to jak stalinowska konstytucja ZSRR z 1936 roku – piękne słowa o prawach socjalnych (praca, odpoczynek, opieka) maskują ograniczanie wolności politycznych i cyfrową inwigilację.

W tym świetle cła Trumpa nabierają nieco innego znaczenia.

Co wybierze Europa?

Polityka Trumpa prawdopodobnie przyniesie straty gospodarcze zarówno USA, jak i ich sojusznikom, podważając triadę demokracji, dobrobytu i bezpieczeństwa, która od dekad spaja Europę pod parasolem NATO i UE. Co jednak, jeśli ten trójnóg i tak musiał stanąć na dwóch nogach?

Ekonomista Dani Rodrik w 2000 roku opisał polityczny trylemat światowej gospodarki, twierdząc, że w pełni swobodny handel międzynarodowy, suwerenność (bezpieczeństwo) i zasady demokratyczne nie mogą współistnieć jednocześnie, bo co najmniej jedna z tych wartości zawsze będzie podważana przez dwie pozostałe. Europa, w tym Polska, stoi wobec tego przed wyborem: które z tych z dwóch filarów zachować?

Bezpieczeństwo wydaje się oczywiste – Polska od lat apeluje o wzmocnienie tego filaru w Europie. Gotowość do obrony demokracji mogłaby być naturalnym dopełnieniem, nawet – o zgrozo kosztem dobrobytu.

Co w ostatecznym rozrachunku dla nas, narodu solidarności i wolności, jest ważniejsze: perspektywa bogacenia się na pasku autokratów, czy prawo do samostanowienia dla nas i naszych dzieci?

W sondażu Gallupa z 2024 r. prawie połowa Polaków deklaruje gotowość do obrony kraju, choć tylko 14 procent twierdzi tak w sposób zdecydowany. Zarazem sondaże Gallupa pokazują, że mniej niż połowa Europejczyków i Amerykanów chwyciłaby za broń w obronie wolności. To podstawowy dylemat bezpieczeństwa demokratycznego – bo ostatecznie okazuje się, że nikt nie chce umierać za liberalizm, zbiór zasad kulturowych w ramach międzynarodowego ładu.

Skoro z triady Rodrika najtrudniej uzasadnia się publicznie wyższe wartości, takie jak demokratyczne standardy, to pragmatycznym wyborem staje się w naturalny sposób bezpieczeństwo gospodarcze – połączenie zbrojeń z nowym modelem wzrostu gospodarczego. Tak to przynajmniej działało w drugiej połowie XX wieku, gdy handel i relacje gospodarcze przynosiły korzyści, ale tylko w ramach relacji między sojusznikami.

USA: „Albo Chiny, albo my”

Teraz USA ponownie stawiają sojuszników przed wyborem: ograniczcie zależność od Chin i autokracji, by pozostać pod naszym parasolem bezpieczeństwa, albo – jak robi to już Orbán – dryfujcie w szarej strefie, płacąc za to coraz wyższą cenę.

Co powinna zrobić Europa? W najbardziej wojowniczym nastroju jest najwyraźniej Emmanuel Macron, który na spotkaniu z francuskimi inwestorami powiedział: „Najbliższe inwestycje, w tym te ogłoszone w ostatnich tygodniach, powinny zostać zawieszane, dopóki sprawy ze Stanami Zjednoczonymi nie zostaną wyjaśnione”. Jednak wielu przywódców Unii, jak Donald Tusk, wydało wyważone oświadczenia: „Przyjaźń oznacza partnerstwo. Partnerstwo oznacza naprawdę i szczerze wzajemne taryfy. Potrzebne są odpowiednie decyzje. UE i USA”.

W obliczu rosnącej niepewności wśród przywódców panuje konsensus, że Europa nie ma wyjścia i musi stać się potęgą w przyszłości – pytanie jednak, czy wszyscy zgadzają się, o jak odległej przyszłości mówimy.

By jednak zjednoczona Europa, której współpraca opiera się na doświadczeniu sromotnej porażki własnych imperialnych ambicji z początku XX wieku, mogła to osiągnąć, musi odnowić swoją umowę społeczną.

Nie wystarczy powiedzieć: zbrojmy się. Muszą jeszcze na to zagłosować i przez kolejne kadencje opłacić taki kierunek wyborcy z kieszeni własnej, zgadzając się na zadłużenie pokolenia swoich dzieci. Choć sentymenty badań opinii publicznej zdają się sprzyjać takiemu trendowi, to populizm zarówno prawej i lewej strony, skwapliwie dopalany w mediach społecznościowych przez Rosję i Chiny, będzie niczym erozja. I usunie nam wszystkim grunt spod nóg.

Populizm w tym kontekście stawia dylemat: „armaty albo masło” – zbrojenia czy dobrobyt. Warto wobec tego przypomnieć, że państwo dobrobytu, krytykowane za podatki i biurokrację, powstało właśnie jako odpowiedź na zimnowojenne potrzeby obronne.

Jeśli nowa zimna wojna rzeczywiście nadchodzi, Europa – w tym Polska – potrzebuje nowej strategii, w której te nowe realia, łącznie z bezpieczeństwem gospodarczym, będą ujęte. W kwietniu światło dzienne ujrzały strategię: zbrojeń i oraz gotowości społecznej Unii na konflikty. W tym kontekście Polska także potrzebuje aktualizacji, jeśli nie omówienia na nowo strategii bezpieczeństwa narodowego.

A najważniejszą kwestią dla Polski będzie w tej strategii pytanie, w jakim stopniu poświęcimy się koncepcji Europy jako potęgi – Unii państw zdolnych do obrony z własnym zapleczem gospodarczym, umożliwiającym finansowanie tej postawy.

Europa musi być potęgą, ale dążąc do potęgi w dziedzinie bezpieczeństwa, którą stanie się być może już za dekadę, nie może obrazić się nawet na najgorszego sojusznika, a tym bardziej w odpowiedzi dać się uwieść wrogom. ●

• **Ekonomiści szukają metody w szaleństwie Trumpa ► 12**

Wyborcy Mentzena o aborcji i płatnych studiach

Daria, 45 lat, pracuje w gastronomii: – Głosuję na Mentzena, bo przedstawia coś innego, jest nadzieją. Pod postulatem dotyczącym zakazu aborcji z gwałtu bym się podpisała. To mi nie przeszkadza.

Tomasz Nyczka

Pół godziny przed pojawieniem się Sławomira Mentzena na placu Wolności w Poznaniu stoi już mównica, działacze zagrzewają tłum, pod sceną zbiera się coraz więcej osób. Zwolennicy kandydata przygotowują wielkie białe litery, które będą później trzymać w górze, tak by utworzyły jego nazwisko.

To ten plac, na którym – w czasie rządów PiS – odbywały się jedne z największych demonstracji w Polsce przeciwko zmianom w wymiarze sprawiedliwości i „czarne strajki” w obronie praw kobiet i manifestacje poparcia dla społeczności LGBT+. Na budynku Arkadii przy placu zamontowano wtedy wielki neon „Wolność”.

W tej kampanii wyborczej to jeden z przystanków na trasie Sławomira Mentzena. Przyjeżdża tu w środę 2 kwietnia, dokładnie tydzień po tym, jak w Kanale Zero udzielił wywiadu Krzysztofowi Stanowskiemu. Mówił tam, że „w jego idealnym świecie studia powinny być płatne”. Pytany o dopuszczalność aborcji po gwałcie stwierdził: „Jestem głęboko przekonany, że nie wolno zabijać niewinnych dzieci, nawet jeżeli to dziecko wiąże się z jakąś nieprzyjemnością”. Opozycja nie zostawiła na nim suchej nitki, konfederaci go bronią.

Bo każdy człowiek dojrzewa

Czeka na niego grupa kobiet. Na głowach mają kolorowe czapeczki z napisem „Mentzen 2025”.

– Podoba mi się jak Mentzen mówi o podatkach, żeby je uprościć, trochę ulżyć przedsiębiorcom. Ale w sumie argumenty dotyczące szkolnictwa też są dobre. Doświadczyłam tego na swoim przykładzie. Ja płaciłam za swoje studia i wszystko zaliczałam na czas. To było około 3 tys. zł za semestr. Studia magisterskie robiłam, gdy miałam już dwóch synów. Widzę logikę w pomyśle Mentzena, bo rzeczywiście bywało tak, że studenci, którym rodzice płacili za studia, olewali – mówi Karolina. Ma 42 lata, zaocznie studiowała inżynierię środowiska na SGGW i Politechnice Warszawskiej, pracuje w utrzymaniu ruchu w dużym zakładzie w Poznaniu.

O słowach Mentzena dotyczących aborcji mówi, że kandydat Konfederacji, co nie jest tajemnicą, jest katolikiem i takie ma przekonania. – Ale takie przepisy nie weszłyby w życie, bo byłby sprzeciw społeczny. Czytałam program wyborczy, Mentzen nie mówi tam nic takiego. Temat aborcji i światopoglądu jest grzany, żeby mu zaszkodzić.

Dodaje: – Ja już od pięciu wyborów głosuję na Konfederację. Wcześniej miałam takie centrowolewcowe poglądy. Ale każdy człowiek dojrzewa. I ma inne poglądy, jak sam zaczyna się utrzymywać.

Obok Daria, 45 lat, pracuje w gastronomii: – Głosuję na Mentzena, bo przedstawia coś innego, jest nadzieją. Pod postulatem dotyczącym zakazu aborcji z gwałtu bym się podpisała. To mi nie przeszkadza. Ale płat-



FOT. PIOTR SKÓRNICKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

ne studia na pewno nie. Oświata nie powinna być płatna.

Konfederacja: Bez prowokacji

Konfederacja już kilka razy miała problem ze zorganizowaniem w Poznaniu swoich wydarzeń. W 2022 roku jego spotkanie na Uniwersytecie Ekonomicznym zablokowali studenci, później klub Nocny Targ Towarzystwi odwiedził „piwo z Mentzenem”. W 2023 roku, w kampanii przed wyborami parlamentarnymi, Mentzen i Bosak mieli wystąpić na Międzynarodowych Targach Poznańskich, ale ta miejska spółka ostatecznie nie podpisała z Konfederacją umowy. Za każdym razem chodziło o to samo – kontrowersyjne poglądy, w tym słynną piątkę Konfederacji, w której mowa była o tym, że Mentzen „nie chce Żydów, homoseksualistów, aborcji, podatków i Unii Europejskiej”.

Kolejne instrukcje dla sympatyków Mentzena, ze sceny słychać: – Jeżeli pojawiłyby się jakiegokolwiek prowokacje, absolutnie nie reagujemy. Chcemy, żeby wszystko odbyło się w pokojowej atmosferze.

– A wiesz, czyja to jest wina? TikToka – rzuca mężczyzna do kobiety, z którą przechodzi przez plac Wolności. Tłum sympatyków Mentzena jest coraz większy.

Bo media kreują Mentzena na złego człowieka

Rafał, 34 lata, na wiec Mentzena przyszedł z żoną Aleksandrą, dziećmi i teściem.

– Ma najbardziej zbliżone poglądy do moich. Jestem drobnym przedsiębiorcą, od dawna śledzę Sławomira Mentzena, głównie na TikToku. Normalny, zwykły człowiek z tłumu. Inni kopiują jego pomysły. Podoba mi się uproszczenie systemu podatkowego, prowadzenie księgowości to jest katorga. Wszystkie te „lady”, które wprowadzili poprzednicy, to jest tragedia.

– Każdy z kandydatów ma swoje poglądy na aborcję. Niekoniecznie muszę się z tym zgadzać. Powiem tak: nie mam swoich poglądów na ten temat, są rzeczy ważniejsze. To był pokaz jego szczerości w wywiadzie u Stanowskiego. Media kreują go na złego człowieka, dla mnie powiedział, co myśli, to dla mnie tylko i wyłącznie na plus.

– Podzielał ten pomysł z płatnymi studiami. Jak coś jest za darmo, to wiemy, do czego jest... Jeśli studenci, można powiedzieć klienci, będą za nie płacić, to wszystko będzie szło ku lepszemu, zacznie się konkurencja.

Panią Aleksandrę próbuję spytać o poglądy Mentzena na temat aborcji, ale nie chce rozmawiać. Mówi za to teść, Henryk, lat 71,

na emeryturze: – Jestem patriotą, chcę, żeby moje wnuki dożyły czasów, gdy nie będą czuły zagrożenia ze strony imigrantów. Mentzen, wydaje mi się, że jest człowiekiem otwartym.

– Jeśli chodzi o aborcję, to moja opinia jest taka, że jeśli lekarz stwierdzi, że płód jest zagrożony, to kobieta powinna mieć prawo do decyzji – mówi. A jeżeli to ciąża po gwałcie? – Trudne pytanie. Chociaż tutaj decyzję pozostawiałbym kobiecie.

Dlaczego na wyborcach Mentzena jego radykalne słowa nie robią wrażenia? Dlaczego nie buntują się przeciwko temu młodzi?

Krzysiek, 22 lata, studiuje analizę danych, i Marta, 23 lata, studentka nowych mediów i komunikacji, zastrzegają, że nie są zwolennikami Mentzena. Przechodzili koło miejsca wiecu, mówią, że przyciągnęła ich tu ciekawość. Dla żartu robią sobie zdjęcia z ulotką kandydata Konfederacji.

Krzysiek pokazuje ją i mówi: – Przecież tu nic nie jest obowiązkiem czy prawem prezydenta. Prezydent nie może zlikwidować podatków. Może zaproponować ustawę, ale Konfederacja i tak tego nie przepchnie. Te słowa o aborcji i płatnych studiach mu nie zaszkodzą. Ludzie słyszą niskie podatki, dwa auta i grill co niedzielę i to ich już kupuje. Myślę, że Mentzen mógłby jutro powiedzieć, że chciałby wyjść z Unii Europejskiej i sondaże by się nie zmieniły.

– A mi się wydaje, że ludzie, którzy go wspierają, w ogóle nie słuchają już tego, co mówi. Jest tylko: Mentzen, Mentzen, Mentzen. Bez względu na to, co by powiedział, i tak będą za nim, bo już kiedyś wyrobili sobie taką opinię – zgadza się Marta.

W ostatnim sondażu Pollsteru dla „Super Expressu” prowadzi Rafał Trzaskowski z wynikiem 35 proc. (na początku marca miał 37 proc.).

Drugi jest Karol Nawrocki, na którego chce głosować 23 proc. badanych, czyli o 2 pkt proc. więcej niż w poprzednim badaniu.

Trzecią pozycję zajmuje Sławomir Mentzen z wynikiem 19 proc., to o 3 pkt procentowe mniej niż w lutym

Aborcja to „wyssany z palca temat”

– Może to pana zaskoczy, ale zapoznałam się z programem. Przeczytałam wnikliwie, obserwuję, śledzę. Dochodzę do takiego wniosku, że jeżeli chodzi o kwestie gospodarcze, bezpieczeństwo naszego kraju, myślę oczywiście o legalnej i nielegalnej migracji, Zielony Ład i całe to zło, które idzie ze strony Unii Europejskiej, jest to dla mnie najbardziej trafny kandydat – mówi pani Anna, menedżerka, zajmuje się sprzedażą, ma 50 lat.

Trzyma w ręku biało-czerwoną flagę. Mówi, że jest sympatyczką Mentzena i Konfederacji od dwóch lat, „czyta, interesuje się, sprawdza”. W poprzednich wyborach sprzyjała Platformie Obywatelskiej. Skąd taka zmiana?

– Po prostu nic nie robią. Są bandą leni. Oszukują nas. Przedstawiają programy, których nie realizują.

Pani Anna mówi, że oglądała wywiad z Mentzenem w Kanale Zero. – Dla mnie to jest wyciąganie takich drobiazgów. Po to, żeby przykryć czy zagadać inne rzeczy. Bardzo mnie martwi, że nie ma w kampanii merytorycznej debaty pomiędzy kandydatami. Dziś aborcja nie jest problemem.

– Zakaz aborcji po gwałcie to nie jest krok za daleko? Anna: – A po co o tym rozmawiać skoro mamy jeden przypadek rocznie albo wcale? Jaki to jest temat? Wie pan, ja dziś dostałam rachunki za gaz, ja już dziękuję ekipie pisowsko-peowskiej. Jedna ekipa trzyma się razem, czas na zmianę.

Pani Anna mówi, że temat gwałtów jest „wyssany z palca”.

Pani Anna: – Ale może być ich tylko więcej, jeśli granica zachodnia nadal będzie tak niebezpieczna jak teraz. Dlaczego Niemcy przywołują nam jakichś „nachodźców”? Nie chcę tutaj ludzi, którzy nie są z nami zgodni kulturowo.

Bo Sławomir Mentzen jest autentyczny

Gdy Mentzen w końcu pojawia się na scenie, tłum wita go oklaskami.

Maria (29 lat), Zofia (27 lat) i Roman (33 lata) stoją na tle tego tłumu, nad głowami mają neon „Wolność”, na głowach czapeczki z nazwiskiem Mentzena.

– Od lat jestem sympatykiem Konfederacji. Wierzę w ich autentyczność. Traktują nas poważnie, nie robią nas w bambuko. Wierzę im, że dzięki nim będziemy żyć w lepszej Polsce. Uważam, że z gwałtem to jest manipulacja – mówi Maria.

– Studia powinny być w Polsce płatne?

Roman: – Nie zgadzam się z postulatem, że wszystkie studia powinny być płatne, tylko uważam, że pieniądze powinny być wydawane rozsądnie. To państwo powinno wiedzieć, kogo potrzebuje, i te studia finansować. Jeśli chodzi o medycynę, to mogłoby być takie zobowiązanie, że państwo płaci, ale ma prawo czegoś wymagać. To rozsądne. To mi się podoba w Konfederacji, że oni wydają się rozsądni. Lubię Konfederację, bo oni pokazują wszystko czarno na białym, mówią „sprawdzam” tym, którzy są u władzy.

Maria: – Płatne studia to nie jest postulat Konfederacji. I to też jest oczywiście manipulacja, żeby napuścić ludzi na Mentzena.

W ostatnim sondażu Pollsteru dla „Super Expressu” prowadzi Rafał Trzaskowski z wynikiem 35 proc. (na początku marca miał 37 proc.). Drugi jest Karol Nawrocki, na którego chce głosować 23 proc. badanych, czyli o 2 pkt proc. więcej niż w poprzednim badaniu. Trzecią pozycję zajmuje Sławomir Mentzen z wynikiem 19 proc., to o 3 pkt procentowe mniej niż w lutym. ●

Komisja ds. represji PiS

Adam Bodnar i Tomasz Siemoniak ogłosili powstanie wspólnej komisji badającej przypadki represji wobec aktywistów w latach 2015-23.

Sebastian Słowiński

W poniedziałek na wspólnej konferencji szef resortu sprawiedliwości Adam Bodnar i szef MSWiA Tomasz Siemoniak zapowiedzieli powstanie nowej rządowej komisji.

**Siemoniak:
Nie będzie represji
wobec szeregowych
funkcjonariuszy**

W tym tygodniu premier Donald Tusk ma podpisać odpowiednie dokumenty i komisja ma zacząć pracę, tak aby pierwszy cząstkowy raport przedstawić 15 lipca 2025 r. – Będzie on dotyczyć relacji pomiędzy mediami publicznymi a społeczeństwem obywatelskim – wyjaśniał Adam Bodnar. Szef resortu sprawiedliwości przekonywał, że media publiczne za czasów poprzedniej władzy stosowały metody cenzury i przemilczeń, a także nagonki na poszczególne osoby czy grupy społeczne.

– Chcemy to wyjaśnić i przygotować zestaw rekomendacji, które uniemożliwią każdej przyszłej władzy wykorzystywanie instytucji państwowych do niszczenia swoich przeciwników – tłumaczyła przewodnicząca komisji Sylwia Gregorczyk-Abram, adwokatka związana z inicjatywą Wolne Sądy.

– To nie będzie komisja, której celem będzie represjonowanie zwykłych funkcjonariuszy, którzy po prostu wykonywali polecenia – zapewnia Siemoniak. Zdaniem szefa MSWiA chodzi przede wszystkim o polityków, którzy wykorzystywali państwowe instytucje do politycznych represji.

Co będzie robić komisja?

Celem komisji ma być dokumentacja i wysłuchanie ofiar represji politycznych w latach 2015-23. Przewodnicząca nowej komisji deklarowała, że ma ona oddać głos aktywistom i aktywistkom, którzy protestowali w czasach poprzedniej władzy i za to spotkały ich szykany. – Chodzi o ograniczanie wolności zgromadzeń i wolność słowa, a także nadużywanie władzy, w tym środków przymusu bezpośredniego, przez aparat państwa – mówiła Gregorczyk-Abram. Komisja ma zająć się też przykładami SLAPP-ów, czyli procesów wytaczanych aktywistom i działaczom za ich działalność.

Minister Siemoniak zapowiedział, że do rządowej komisji będą mogli się też zgłaszać aktywiści, którzy doświadczyli – także w latach 2015-23 – represji na granicy polsko-białoruskiej.

Komisja nie będzie mogła wzywać na przesłuchania. Jej głównym celem będzie dokumentacja i analiza mechanizmów represji, a także wysłuchanie działaczy, którzy byli poddani owym represjom.

Na pytanie „Wyborczej”, czy politycy odpowiedzialni za stworzenie tego mechanizmu represji będą pociągnięci do odpowiedzialności, minister Bodnar odpowiedział, że nie.

– Od tego są sądy karne i dyscyplinarne, prokuratorzy i rzecznicy

cy dyscyplinarni. To także dotyczy polityków – zastrzegł minister. Jego zdaniem inne organy będą mogły co najwyżej skorzystać z opracowanego przez komisję materiału.

Choć szefowie obu resortów zdecydowanie podkreślają, że komisja nie będzie miała charakteru śledczego, a jej prace zakończą się przygotowaniem raportu oraz rekomendacji, minister Siemoniak zapowiedział, że przekazane komisji przypadki przez sygnalistów będą dalej badane przez odpowiednie służby.

– To [przypadki użycia przemocy przez funkcjonariuszy] powin-



• Tomasz Siemoniak i Adam Bodnar podczas konferencji prasowej
FOT. SEAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

no być rozliczane przez prokuratorów i przełożonych, ale jeśli sygnaliści zechcą przypadki przekazać komisji, znajdziemy odpowiedni tryb, żeby do tego wrócić – mówił szef resortu w związku z pytaniem o art. 44 konstytucji RP mówiący o zawieszeniu przedawnienia w sytuacji, w której polityczne okoliczności nie pozwalały na wszczęcie postępowania.

– To ciekawy przepis, który nie był stosowany w naszej rzeczywistości – mówił Bodnar, podkreślając tym samym, że resort zastanawia się nad możliwością zastosowania tego przepisu.

Prace komisji szacuje się na rok. Do 31 marca 2026 r. komisja ma przedstawić całościowy raport. W międzyczasie zaprezentowane zostaną trzy raporty cząstkowe. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34370598

Krótkie badanie = długie życie. Nie odkładaj zdrowia na później

Rak piersi i rak szyjki macicy to jedne z najczęściej wykrywanych nowotworów u kobiet. Choroby te często rozwijają się po cichu, latami nie dając żadnych objawów. Tymczasem, jeśli zostaną wykryte odpowiednio wcześniej, mogą być całkowicie wyleczalne. Wystarczy regularnie się badać.

Niestety, wciąż wiele kobiet odkłada swoje zdrowie na później. Najnowsze dane wskazują, że niespełna 32% Polek wykonało bezpłatną mammografię, a cytologię niewiele ponad 10%. To za mało, by zapobiegać nowotworom i skutecznie je leczyć.

Dlatego Komisja Europejska w ogólnopolskiej kampanii #GetScreenedEU apeluje: nie czekaj na pierwsze objawy. W Polsce możesz skorzystać z wielu bezpłatnych badań profilaktycznych, w tym z mammografii i cytologii. Na mammografię w ramach programu profilaktycznego zapisz się jeśli masz między 45–74 lat, a na cytologię między 25–64 rokiem życia. Badania trwają tylko kilka minut i tych kilka minut, może uratować Ci życie.

Porozmawiaj ze swoim lekarzem i zapytaj o dostępne badania profilaktyczne.



Przylot do USA i zaostrome kontrole Trumpa

Prawnicy radzą: usuń z telefonu i laptopa treści, których nie chcesz pokazać urzędnikom imigracyjnym.

Maciej Czarnecki

Dla większości pasażerów lotów z Europy i Kanady kontrola graniczna na lotniskach USA jest nadal bezproblemowa. Jednak w ostatnich tygodniach pojawiły się doniesienia o zaostrom kontroliach, a także o przypadkach, kiedy Europejczycy i Kanadyjczycy nie zostali wpuszczeni do Stanów Zjednoczonych. W pojedynczych przypadkach przewieziono ich do ośrodka deportacyjnego.

Głośna była historia 29-letniej tatuażystki z Niemiec Jessiki Brösche, którą służby zatrzymały na sześć tygodni, a następnie odesłały do domu, bo podejrzewały, że ma zamiar pracować w USA, do czego nie uprawniała jej wiza.

Paryż poinformował z kolei, że francuskiemu naukowcowi odmówiono wjazdu do USA, gdy urzędnicy imigracyjni na lotnisku znaleźli w jego telefonie wiadomości krytyczne wobec Donalda Trumpa.

Kanadyjska aktorka i bizneswoman Jasmine Mooney skarżyła się, że była przetrzymywana przez służby przez dwa tygodnie.

Przylatując na nowojorskie lotnisko Johna F. Kennedy'ego (JFK) samolotem PLL LOT Warszawy, postanowiłem zatem zwrócić uwagę na to, czy kontrole przebiegają inaczej niż podczas moich poprzednich podróży.

Trzymaj się zasad, ustaw się do zdjęcia

Na JFK tradycyjnie trzeba odstać swoje w kolejce. Tak jak wcześniej, oddzielną utworzono dla amerykańskich obywateli. W drugiej, zawijającej kilka razy pośród słupków z taśmą, stoją obcokrajowcy.

Funkcjonariusze sprawnie kierują kolejne osoby do okienek kontroli granicznej. Pary lub rodziny mogą podchodzić do nich razem. Atmosfera jest przyjazna, a zarazem oficjalna: sterujący przepływem kolejkowiczów od czasu do czasu się uśmiechają, lecz jednocześnie potrafią stanowczo poinstruować cwaniaków, żeby stanęli dokładnie tam, gdzie im wskazano.

– Sir, proszę stanąć przy okienku numer 10! – podnosi głos młoda funkcjonariuszka w hidżabie, po czym z aprobatą kiwa głową.

Urzędnicy imigracyjni Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego – swoją drogą, niemal wszyscy należący do mniejszości etnicznych – zadają każdemu kilka podstawowych pytań o cel i długość pobytu w Stanach. Jedyne białe funkcjonariusze długo maglują pasażera z Ukrainy – słyszę, jak wypytuje go o adres w Nowym Jorku i ustala szczegóły jego podróży.

– Proszę jeszcze raz to pokazać – nakazuje pasażerowi, a ten przeciska przez okienko jakiś wydruk.

Niektórzy muszą zostawić odciski palców. Wszystkim robione są zdjęcia kamerką. Na rozwieszonych plakatach czytam, że Amerykanie mogą odmówić pozwolenia i dowiedzieć się, jakie są inne metody identyfikacji. O obcokrajowcach nie ma mowy, z czego wynikałoby, że w ich przypadku fotografowanie się jest obowiązkowe – przynajmniej jeśli chcemy przekroczyć granicę.

Fotki Amerykanów mają być kasowane z systemów po maksymalnie 12 godzinach, a osób „niektórych innych narodowości” – obwieszczenia nie precyzują, jakich – mogą być przechowywane „w bezpiecznych syste-



• **Funkcjonariusz Administracji Bezpieczeństwa Transportu (TSA) sprawdza pasażerów na lotnisku LaGuardia w Nowym Jorku** FOT. REUTERS / MIKE SEGAR

mach Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego” przez bliżej nieokreślony czas.

W pewnym momencie jeden z pasażerów podaje urzędnikowi telefon, ale chyba nie do sprawdzenia, tylko by pokazać mu adres hotelu albo jakiś dokument. Trwa to kilkanaście sekund – zbyt krótko, by cokolwiek w ten sposób skontrolować.

Przedemną stoi kilkadziesiąt osób. Obserwuję, jak po kolei podchodzą do okienek. Wielu otrzymuje pieczętkę w paszporcie już po minucie, dwóch. Nieliczni tkwią przed urzędnikiem dłużej, jak ten nieszczęśny Ukrainiec, ale nikt nie zostaje cofnięty.

Gdy przychodzi moja kolej, urzędnik pyta mnie tylko, ile czasu spędzę w Stanach i czy zamierzam pracować.

– Wjeżdżam na wizie dziennikarskiej, będę przysyłał korespondencje – wyjaśniam.

Mężczyzna nie draży, tylko wbija mi stempel.

– Welcome to USA, Sir.

Łączny czas w tej strefie: ok. 40 minut. Chyba najkrótszy z wszystkich moich wizyt na JFK. Kiedy przylatywałem tu w październiku, by relacjonować finał kampanii wyborczej, tkwiłem w kolejce przez półtorej godziny. Szczerze mówiąc, nie zauważyłem żadnych odstępstw od normy, żadnych zmian w porównaniu do poprzednich kontroli.

Nie wzbudzać podejrzeń urzędników

Powyższy opis to oczywiście anegdota. Na innych lotniskach kontrole mogą być ostrzejsze, albo jeszcze krótsze. Tak czy inaczej, są pewne zasady, których warto się trzymać, żeby zminimalizować swoje „szanse” na to, by stać się pechowym bohaterem doniesień medialnych o gehennie Polaka na granicy USA. Podpowiadają je prawnicy imigracyjni i grupy obrońców praw człowieka.

Najważniejsza sprawa to nie wzbudzać podejrzeń urzędników imigracyjnych. Czyli jeśli podróżujemy do USA turystycznie, w oparciu o autoryzację Electronic System for Travel Authorization (ESTA) – to przypadkiem większości podróżnych z Polski – powinniśmy być w stanie odpowiedzieć na proste pytanie, co chcemy zobaczyć w USA. Wystrzegajmy się wrażenia, że nasza podróż może mieć tak naprawdę inny cel.

– Ludzie byli zatrzymywani tylko za to, że napisali na LinkedIn: „Szukam pracy”. To służy za dowód, że nie wybierają się tylko do Disneylandu czy na wesele – mówi

Ludzie, którzy bardzo głośno i otwarcie wyrażają swoje opinie, zaczynają wpadać w kłopoty. Zaczynamy widzieć to, co nazwałbym może nie atakiem, ale na pewno naruszeniem tego, co, jak sądzę, każdy normalny człowiek nazwałby wolnością słowa

SUSANNE HEUBEL

prawniczka imigracyjna z kancelarii
Harter Secrest & Emery LLP

dziennikowi „The New York Times” Michael Wildes, prawnik imigracyjny z New Jersey, który pomagał Melanii Trump w załatwieniu formalności związanych z przenosinami do USA.

A co z krytyką Trumpa, np. w mediach społecznościowych?

„CBP [Agencja Cel i Ochrony Granic] przestrzega rygorystycznych zasad i dyrektyw, jeśli chodzi o przeszukiwanie mediów elektronicznych. Przeszukiwania te są rzadkie, podlegają ścisłym regulacjom i są wykorzystywane do identyfikowania i zwalczania poważnych przestępstw, w tym terroryzmu, przemytu, handlu ludźmi i oszustw wizowych. Wszelkie twierdzenia o wyszukiwaniach o charakterze politycznym są całkowicie bezpodstawne”, zapewniły władze w oświadczeniu przesłanym dziennikowi „USA Today”.

Ostatnie przypadki sugerują jednak, że czasem bywa inaczej.

Susanne Heubel, prawniczka imigracyjna z kancelarii Harter Secrest & Emery LLP, tłumaczy „USA Today”, że istnieją jeszcze inne przepisy, które znajdują zastosowanie „jeśli wykażesz jakiegokolwiek oznaki, że twoje zachowanie może być sprzeczne z interesami Stanów Zjednoczonych w zakresie bezpieczeństwa i polityki zagranicznej”. Pozwalają one odmówić wjazdu na teren kraju.

– Ludzie, którzy bardzo głośno i otwarcie wyrażają swoje opinie, zaczynają wpadać

w kłopoty. Zaczynamy widzieć to, co nazwałbym może nie atakiem, ale na pewno naruszeniem tego, co, jak sądzę, każdy normalny człowiek nazwałby wolnością słowa – dodaje.

Przeszukania zdarzają się rzadko

Jeśli funkcjonariusze nabiorą wątpliwości, mają prawo do dodatkowego prześwietlenia wjeżdżających. Zresztą jeśli nie nabiorą, to też, bo zaostrome kontrole mogą być przeprowadzane wyrywkowo.

Składają się na nie kontrola bagażu, by stwierdzić, czy nie przemycamy w nim nie dozwolonych przedmiotów, dodatkowe pytania oraz żądanie przejrzania urządzeń elektronicznych, takich jak laptopy i telefony.

Amerykanin, który odmówi odblokowania swoich urządzeń elektronicznych do kontroli, i tak zostanie w końcu wpuszczony do kraju. Ryzykuje tylko przeciąganiem procedury. Natomiast w przypadku obcokrajowca odmowa może być przyczynkiem do odmowy wjazdu lub zatrzymania i deportacji.

Sprawdzenie telefonu czy laptopa może odbywać się manualnie: funkcjonariusze proszą o wpisanie hasła i przeglądają np. wiadomości tekstowe, komunikatory, media społecznościowe, historię przeglądarki. Wyższa szkoła jazdy to podłączenie ich do zewnętrznego urządzenia, które skanuje zawartość, wychwytyując podejrzane słowa czy pliki.

Zaznaczmy, że przeszukania zdarzają się rzadko – tu CBP ma rację. Zdecydowana większość ludzi przechodzi przez kontrole bez takich upokarzających przygód, jak sam przekonałem się na JFK.

Zachowuj spokój. Możesz też poinformować, że rezygnujesz z wjazdu

Na wszelki wypadek prawnicy imigracyjni doradzają jednak usunięcie z telefonu czy laptopa przed podróżą wszelkich treści, które uznajemy za prywatne, i nie chcielibyśmy, aby ktokolwiek je przeglądał.

Jeśli korzystamy z Face ID lub Touch ID (czyli odblokowywania telefonu za pomocą twarzy lub odcisku palca), lepiej to zmienić na autoryzację PIN-em. Da nam to większą kontrolę nad decyzją, czy chcemy dostosować się do wezwań funkcjonariuszy, czy też staniemy okoniem. W tym drugim przypadku ryzykujemy, że zostaniemy zatrzymani, a władze tymczasowo skonfiskują urządzenie.

W każdym przypadku należy zachować spokój, a do urzędników odnosić się z szacunkiem. Krzyki i emocje na pewno nie pomogą. Amerykańscy funkcjonariusze wyjątkowo źle je znoszą i – widziałem to wielokrotnie w przypadku policji – mają mniejszą tolerancję wobec krewkich osób niż ich europejscy koledzy.

Na koniec ważna uwaga: jeśli wpadniemy w tarapaty i pocujemy, że rozmowa z funkcjonariuszem na granicy zmierza w złym kierunku, najlepszym ruchem będzie poinformowanie go, że „wycofujemy nasz zamiar wjechania do USA” (withdraw intention to enter the United States). Wtedy najczęściej można po prostu wrócić do swojego kraju.

Jednak funkcjonariusz może też nie uznać tego oświadczenia i zatrzymać nas tak czy inaczej. W takim przypadku trzeba skontaktować się z prawnikiem. Aktywności radzą, by na wszelki wypadek mieć przy sobie taki kontakt. ●

wyborcza.pl

• **Więcej czytaj na Wyborcza.pl/swiat**

Po śmierci dwójki dzieci na odrę. Robert F. Kennedy poleca szczepionki

Amerykański sekretarz zdrowia Robert Kennedy Jr, który słynie z tego, że nie wierzy w szczepienia i nie ufa medycynie, przyznał, że najskuteczniejszym sposobem walki z chorobą jest szczepienie. Oświadczenie opublikował po pogrzebie ośmiolatki zmarłej na odrę.

Marta Urzędowska

– Najskuteczniejszym sposobem zapobiegania rozprzestrzenianiu się odrę jest szczepionka MMR (przeciw odrze, śwince i różyczce) – stwierdził sekretarz zdrowia USA Robert F. Kennedy Jr w niedzielę podczas pobytu w hrabstwie Gaines w Teksasie.

Odwiedzał tam dwie rodziny, których dzieci niedawno zmarły na odrę. Wziął też udział w pogrzebie jednej z ofiar w mieście Lubbock – ośmiolatki, która – jak potwierdzają cytowane przez „New York Times” dokumenty medyczne – nie miała żadnych chorób towarzyszących. Była to druga ofiara śmiertelna na odrę. Pierwsze dziecko – sześciolatka – zmarło w lutym.

Dzieci, które zmarły, nie były zaszczepione

Amerykańskie media nie bez powodu nazywają wypowiedź szefa resortu zdrowia sensacją.

Kennedy, któremu stanowisko sekretarza zdrowia powierzył prezydent Donald Trump, to znany antyszczepionkowiec, który w przeszłości otwarcie deklarował, że nie ufa współczesnej medycynie. Także w czasie ostatniej fali zachorowań na odrę bagatelizował ryzyko i skuteczność szczepionek.

Portal Axios, powołując się na dane miejscowego departamentu zdrowia, przypomina, że dzieci, których rodziny odwiedził teraz sekretarz, nie były zaszczepione. Kennedy w swoim oświadczeniu na X zapewnił, że odwiedził Gaines „bez rozgłosu, by pocieszyć rodziny i być z pogrążoną w żałobie miejscową społecznością”.

Teksas ma największą liczbę zgłoszonych przypadków odrę w całej Ameryce. Według Kennedy’ego, aż 499 z 642 zanotowanych w 22 stanach przypadków miało miejsce w tym stanie. Sekretarz zdrowia dodał, że chce wesprzeć urzędników miejscowej służby zdro-



• Robert F. Kennedy sekretarz zdrowia USA

FOT. REUTERS / NATHAN HOWARD

wia i dowiedzieć się, jak Departament Zdrowia „może być dla nich lepszym partnerem w kontrolowaniu rozprzestrzeniania się odrę”.

Podkreślił, że w kontrolowaniu pomogło wysłanie na miejsce przez amerykańskie centrum kontroli i zapobiegania chorobom (CDC) zespołu, który „wsparł możliwości reagowania – zarówno lokalne, jak i stanowe – w różnych regionach Teksasu, a także pomógł zaopatrzyć apteki i przychodnie w potrzebne szczepionki MMR i inne leki i środki medyczne”. – Od tego czasu wzrost liczby nowych przypadków i hospitalizacji wyraźnie zahamował – dodał Kennedy.

Odra jest bardzo zaraźliwa. To choroba wirusowa, która może prowadzić do poważnych powikłań, takich jak zapalenie mózgu, cięż-

ka biegunka, odwodnienie, zapalenie płuc, poważne infekcje ucha i trwała utrata wzroku.

Kennedy nie zmienił poglądów

Przyznanie, że szczepionki MMR są skuteczne w walce z rozprzestrzenianiem się odrę, nie oznacza, że Kennedy zmienił poglądy. Tego samego dnia pochwalił się na X, że spotkał się z dwoma lekarzami, których opisał jako „niezwykłych uzdrowicieli”, którzy w leczeniu dzieci z odrę używają budezonidu w spreju i antybiotyku klarytromycyny, co – jak opisuje strona STAT news publikująca artykuły o zdrowiu – jest „nieortodoksyjnym sposobem leczenia o nieudowodnionej skuteczności”.

Kennedy nie po raz pierwszy przyznaje, że szczepionka jest

dobrym sposobem zapobiegania odrze. W lutym, kiedy rosła liczba zachorowań i słów krytyki pod jego adresem, napisał artykuł dla portalu Fox News Digital, zatytułowany „Wybuch epidemii odrę jest wezwaniem do działania dla nas wszystkich”. Podtytuł brzmiał: „Szczepionka MMR ma kluczowe znaczenie dla uniknięcia potencjalnie śmiertelnej choroby”.

W samym tekście Kennedy przekonywał, że „szczepionki nie tylko chronią poszczególne dzieci przed odrą, ale także przyczyniają się do zwiększenia odporności zbiorowej, chroniąc tych, którzy nie mogą zostać zaszczepieni z powodów medycznych”. Jednocześnie podkreślił, że decyzja o szczepieniu jest „sprawą osobistą”.

Zanim stanął na czele amerykańskiego resortu zdrowia, publicznie przekonywał, że szczepionki wywołują autyzm i alergie pokarmowe u dzieci, a w czasie pandemii był zagorzałym przeciwnikiem wprowadzania stanowych i federalnych środków bezpieczeństwa. Twierdził też, że COVID atakuje białych i czarnych, a nie chorują Żydzi i Chińczycy. Jest również znany przeciwnikiem dodawania fluoru do wody pitnej i fanem medycyny niekonwencjonalnej. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34370925



Gdańska Infrastruktura Wodociągowa – Kanalizacyjna Sp. z o. o.
z siedzibą w Gdańsku przy ulicy Kartuskiej 201

ogłasza

PRZETARG PISEMNY OGRANICZONY

na dzierżawę części trzech działek położonych w Gdańsku
z przeznaczeniem pod budowę stacji BTS:

Oznaczenie nieruchomości	działka nr 21/2 obręb 050 ul. Morenowe Wzgórze	działka nr 823/5 obręb 303 ul. Kampinoska	działka nr 642/1 obręb 303 ul. Ptasia
Opłata minimalna netto [zł]	2000,00	1000,00	2100,00
Wadium [zł]	2000,00	1000,00	2100,00
Powierzchnia dzierżawy	0,0120 ha	0,0120 ha	0,0120 ha

Uwaga! Do przetargu dopuszcza się jedynie podmioty zarejestrowane w Rejestrze przedsiębiorców telekomunikacyjnych.

Termin składania ofert mija w dniu 08 maja 2025 r. o godzinie 15.00.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 12 maja 2025 r. o godz. 10:00 (ul. Morenowe Wzgórze), godz. 11:30 (ul. Kampinoska) oraz o godz. 13:00 (ul. Ptasia) w sali nr 11 (parter) w siedzibie GIWK przy ul. Kartuskiej 201 w Gdańsku.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z dokumentacją przetargową oraz Regulaminem dostępnymi na stronie <http://bip.giwk.pl/gw/ogloszenia-nieruchomosci-i-spr>.

Zapytania można składać w formie elektronicznej do dnia 30 kwietnia 2025r. na adres nieruchomosci@giwk.pl – odpowiedzi zamieszczone zostaną na stronie <http://bip.giwk.pl/gw/ogloszenia-nieruchomosci-i-spr>.

Zastrzega się prawo do odwołania przetargu w każdym momencie bez podania przyczyny

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34371129

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II PRZETARGU

na sprzedaż nieruchomości położonej w Nowym Sączu przy ul. Długosza

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

z siedzibą w Krakowie, przy ul. Basztowej 22

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości

stanowiącej zabudowaną działkę ewidencyjną nr 32, o pow. 0,1582 ha, obręb 76, obj. księgą wieczystą nr NS1S/00061468/6, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, VI Wydział Ksiąg Wieczystych.

Uchwałą nr 711/25 z 3 kwietnia 2025 r. Zarząd Województwa Małopolskiego przeznaczył do sprzedaży nieruchomość położoną w Nowym Sączu przy ul. Długosza.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **1 760 000,00 zł (słownie złotych: jeden milion siedemset sześćdziesiąt tysięcy 00/100)**.

Przed przystąpieniem do przetargu (wpłata wadium) uczestnik przetargu jest zobowiązany zapoznać się z klauzulą informacyjną przetwarzania danych od osoby, której dane dotyczą zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), zamieszczoną wraz z ogłoszeniem o przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie w pieniądzu wadium w wysokości **90 000 zł** (słownie złotych: dziewięćdziesiąt tysięcy) w terminie do dnia 4 czerwca 2025 r. przelewem na konto Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego:

Bank PKO BP 07 1020 2892 0000 5802 0667 3828

Przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbędzie się w dniu 11 czerwca 2025 r. w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, ul. Ractawicka 56, Kraków, pokój nr 454 o godzinie 10.00.

Ogłoszenie o przetargu wraz z ww. klauzulą informacyjną zostało podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego przy ul. Ractawickiej 56 w Krakowie na parterze i III p. (nowy budynek) oraz w siedzibie Krakowskiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych przy ul. Gazowej 15 w Krakowie, a także opublikowane na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego pod linkiem: <https://www.malopolska.pl/biznes/zamowienia-publiczne-i-ogloszenia-w-zakladce-obrot-nieruchomosciami> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać w siedzibie Urzędu, Kraków, ul. Ractawicka 56, pokój 353, tel.: (012) 63 03 313, w godz. 8.00 – 16.00.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34371260



co piątek z „Wyborczą” Sprawdź, co warto obejrzeć



Ogłoszenie o postępowaniu kwalifikacyjnym na stanowisko Prezesa Zarządu i Zastępcy Prezesa ds. Finansowych spółki Mieleckie Zakłady Lotnicze Sp. z o.o. w Mielcu

RADA NADZORCZA spółki Mieleckie Zakłady Lotnicze sp. z o.o. z siedzibą w Mielcu przy ul. Lotniskowej 33B

na podstawie § 17 ust. 2 Aktu założycielskiego spółki Mieleckie Zakłady Lotnicze sp. z o.o.

ogłasza postępowanie kwalifikacyjne na następujące stanowiska nowej II wspólnej 3-letniej kadencji Zarządu spółki Mieleckie Zakłady Lotnicze sp. z o.o.: Prezesa Zarządu oraz Członka Zarządu ds. Finansowych.

Prezes Zarządu

- Kandydat na stanowisko Prezesa Zarządu musi spełniać łącznie następujące warunki:
- posiadać wykształcenie wyższe lub wykształcenie wyższe uzyskane za granicą uznane w Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie przepisów odrębnych,
- posiadać co najmniej 5-letni okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania, spółdzielczej umowy o pracę lub świadczenia usług na podstawie innej umowy lub wykonywania działalności gospodarczej na własny rachunek,
- posiadać co najmniej 3-letnie doświadczenie na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych albo wynikające z prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek,
- posiadać ukończone studia podyplomowe, szkolenia lub kursy z zakresu zarządzania bezpieczeństwem, lotnictwa cywilnego bądź związanych z lotnictwem cywilnym;
- posiadać znajomość i doświadczenie w zakresie funkcjonowania rynku lotniczych usług przeciwpożarowych oraz usług agrolotniczych,
- spełniać inne niż wymienione w lit. a-c wymogi określone w przepisach odrębnych (w szczególności w art. 18 KSH i art. 22 ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym), a w szczególności nie naruszać ograniczeń lub zakazów zajmowania stanowiska członka organu zarządzającego w spółkach handlowych,
- posiadać pełną zdolność do czynności prawnych,
- korzystać z pełni praw publicznych.

Dodatkowym atutem będzie:

- doświadczenie na stanowisku wyższego szczebla kierowniczego;
- doświadczenie w kierowaniu zespołami ludzkimi;
- doświadczenie we wdrażaniu strategii, zarządzaniu i kierowaniu złożonymi projektami i organizacjami;
- doświadczenie w zarządzaniu zatwierdzonymi organizacjami lotniczymi;
- znajomość języka angielskiego.
- Kandydatem na stanowisko Prezesa Zarządu nie może być osoba, która spełnia przynajmniej jeden z poniższych warunków:
 - została skazana prawomocnym wyrokiem za przestępstwo określone w art. 587-587², art. 590 i art. 591 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych oraz art. 228-231 i rozdziałach XXXIII-XXXVII ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, chyba, że od dnia uprawomocnienia się wyroku skazującego upłynęło co najmniej 5 lat lub nastąpiło zatarcie skazania,
 - pełni funkcję społecznego współpracownika albo jest zatrudniona w biurze poselskim, senatorskim, poselsko-senatorskim lub biurze posła do Parlamentu Europejskiego na podstawie umowy o pracę lub świadczy pracę na podstawie umowy zlecenia lub innej umowy o podobnym charakterze,
 - wchodzi w skład organu partii politycznej reprezentującego partię polityczną na zewnątrz oraz uprawnionego do zaciągania zobowiązań,
 - jest zatrudniona przez partię polityczną na podstawie umowy o pracę lub świadczy pracę na podstawie umowy zlecenia lub innej umowy o podobnym charakterze,
 - pełni funkcję z wyboru w zakładowej organizacji związkowej lub zakładowej organizacji związkowej spółki z grupy kapitałowej,
 - jej aktywność społeczna lub zarobkowa rodzi konflikt interesów wobec działalności Spółki.

Członek Zarządu ds. Finansowych

Kandydat na Członka Zarządu ds. Finansowych musi spełniać łącznie następujące warunki:

- posiadać wykształcenie wyższe lub wykształcenie wyższe uzyskane za granicą uznane w Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie przepisów odrębnych,
- posiadać co najmniej 5-letni okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania, spółdzielczej umowy o pracę lub świadczenia usług na podstawie innej umowy lub wykonywania działalności gospodarczej na własny rachunek,
- posiadać co najmniej 3-letnie doświadczenie na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych albo wynikające z prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek,
- posiadać wykształcenie wyższe ekonomiczne lub finansowe,
- posiadać doświadczenie na stanowisku Dyrektora ds. Finansowych lub Członka Zarządu odpowiedzialnego za obszar finansowy,
- spełniać inne niż wymienione w lit. a-c wymogi określone w przepisach odrębnych (w szczególności w art. 18 KSH i art. 22 ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym), a w szczególności nie narusza ograniczeń lub zakazów zajmowania stanowiska członka organu zarządzającego w spółkach handlowych,
- posiadać pełną zdolność do czynności prawnych,
- korzystać z pełni praw publicznych.

Dodatkowym atutem będzie:

- doświadczenie na stanowisku szczebla kierowniczego;
- doświadczenie w zakresie planowania i zarządzania finansami, rachunkowości, audytu i kontroli finansowej;
- doświadczenie w kierowaniu złożonymi projektami;
- doświadczenie w pozyskiwaniu finansowania, refinansowania lub dofinansowania;
- doświadczenie we wdrażaniu strategii rozwojowych w spółkach kapitałowych i grupach kapitałowych;
- znajomość języka angielskiego;
- znajomość i doświadczenie w zakresie funkcjonowania rynku lotniczych usług przeciwpożarowych oraz usług agrolotniczych.
- Kandydatem na stanowisko Członka Zarządu ds. Finansowych nie może być osoba, która spełnia przynajmniej jeden z poniższych warunków:
 - została skazana prawomocnym wyrokiem za przestępstwo określone w art. 587-587², art. 590 i art. 591 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych oraz art. 228-231 i rozdziałach XXXIII-XXXVII

ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, chyba, że od dnia uprawomocnienia się wyroku skazującego upłynęło co najmniej 5 lat lub nastąpiło zatarcie skazania,

- pełni funkcję społecznego współpracownika albo jest zatrudniona w biurze poselskim, senatorskim, poselsko-senatorskim lub biurze posła do Parlamentu Europejskiego na podstawie umowy o pracę lub świadczy pracę na podstawie umowy zlecenia lub innej umowy o podobnym charakterze,
- wchodzi w skład organu partii politycznej reprezentującego partię polityczną na zewnątrz oraz uprawnionego do zaciągania zobowiązań,
- jest zatrudniona przez partię polityczną na podstawie umowy o pracę lub świadczy pracę na podstawie umowy zlecenia lub innej umowy o podobnym charakterze,
- pełni funkcję z wyboru w zakładowej organizacji związkowej lub zakładowej organizacji związkowej spółki z grupy kapitałowej,
- jej aktywność społeczna lub zarobkowa rodzi konflikt interesów wobec działalności Spółki.

Zasady udziału w postępowaniu kwalifikacyjnym

- Osoby zainteresowane kandydowaniem na wyżej wymienione stanowiska, celem potwierdzenia wyżej określonych wymogów, proszone są o złożenie następujących dokumentów:
- kwestionariusza osobowego, listu motywacyjnego wraz z życiorysem zawodowym (CV), zawierającym opis dotychczasowych doświadczeń i osiągnięć kandydata w pracy zawodowej;
- dypłomu ukończenia studiów wyższych;
- dokumentów potwierdzających staż pracy i kwalifikacje kandydata, o których mowa odpowiednio w pkt 1 lit. b)-e) powyżej (dla Kandydatów na stanowisko Prezesa Zarządu) lub w pkt 1 lit. b)-e) (dla Kandydatów na stanowisko Członka Zarządu ds. Finansowych);
- oświadczenia o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych;
- oświadczenia o korzystaniu z pełni praw publicznych;
- oświadczenia o niepodleganiu określonym w przepisach prawa ograniczeniom lub zakazom zajmowania stanowiska członka zarządu w spółce prawa handlowego;
- oświadczenia o braku wszczętych i prowadzonych postępowań karnych i karno-skarbowych przeciwko Kandydatowi;
- aktualnego zaświadczenia z Krajowego Rejestru Karnego o niekaralności uzyskane nie później niż 30 dni przed złożeniem zgłoszenia;
- oświadczenia w przedmiocie pełnienia funkcji społecznego współpracownika, zatrudnienia w biurze poselskim, senatorskim, poselsko-senatorskim lub biurze posła do Parlamentu Europejskiego na podstawie umowy o pracę, świadczenia pracy na podstawie umowy zlecenia lub innej umowy o podobnym charakterze;
- oświadczenia w przedmiocie uczestnictwa w składzie organu partii politycznej, reprezentującego partię polityczną na zewnątrz oraz uprawnionego do zaciągania zobowiązań;
- oświadczenia w przedmiocie zatrudnienia przez partię polityczną na podstawie umowy o pracę, świadczenia pracy na rzecz partii politycznej na podstawie umowy zlecenia lub innej umowy o podobnym charakterze;
- oświadczenia w przedmiocie pełnienia funkcji z wyboru w zakładowej organizacji związkowej lub zakładowej organizacji związkowej spółki z grupy kapitałowej,
- oświadczenia w przedmiocie prowadzenia aktywności społecznej lub zarobkowej, która może powodować konflikt interesów z uwagi na przedmiot działalności Spółki;
- oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów postępowania kwalifikacyjnego wraz ze wskazaniem numeru telefonu oraz adresu e-mail niezbędnych do kontaktu w celach postępowania kwalifikacyjnego.

Formularz oświadczeń, o których mowa powyżej, stanowią załącznik nr 1 do ogłoszenia. Kandydaci mogą składać również inne dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje lub umiejętności.

Ww. dokumenty i oświadczenia powinny być załączone w formie oryginałów, odpisów lub kopii poświadczonych. Odpisy dokumentów, mogą być poświadczane przez kandydata. W takim przypadku, w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej Kandydat jest zobowiązany do przedstawienia radzie nadzorczej oryginałów lub urzędowych odpisów poświadczonych przez siebie dokumentów, pod rygorem wykluczenia z dalszego postępowania kwalifikacyjnego.

- Kandydat winien złożyć pisemne zgłoszenie osobiście w siedzibie Sieci Badawczej Łukasiewicz – Instytutu Lotnictwa, al. Krakowska 110/114, 02-256 Warszawa, w dniach roboczych w godz. od 8:00 do 14:00, w terminie do dnia 18.04.2025 roku do godziny 14:00 lub przesłać pocztą w tym samym terminie na wskazany powyżej adres, w zamkniętych kopertach z adnotacją na kopercie: „Postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko (wpisać nazwę stanowiska, którego zgłoszenie dotyczy – jeden kandydat może kandydować na tylko jedno stanowisko) spółki Mieleckie Zakłady Lotnicze sp. z o.o. – NIE OTWIERAĆ. Termin uważa się za zachowany, jeżeli zgłoszenie wpłynęło do siedziby Sieci Badawczej Łukasiewicz – Instytutu Lotnictwa przed jego upływem. Decyduje data i godzina doręczenia zgłoszenia do siedziby Sieci Badawczej Łukasiewicz – Instytutu Lotnictwa.
- Zgłoszenia Kandydatów niespełniające wymogów określonych w ogłoszeniu o postępowaniu kwalifikacyjnym oraz złożone po upływie terminu określonego do ich przyjmowania nie podlegają rozpatrzeniu, a Kandydaci nie wezmą udziału w postępowaniu kwalifikacyjnym. Zgłoszenia te mogą zostać odebrane osobiście przez zainteresowanych w siedzibie Sieci Badawczej Łukasiewicz – Instytutu Lotnictwa w terminie 1 miesiąca od dnia zakończenia postępowania kwalifikacyjnego. Zgłoszenia nieodebrane zostaną komisyjnie zniszczone po upływie powyższego terminu.
- Kandydat może zapoznać się z podstawowymi informacjami o Spółce na stronie internetowej www.mzl.com.pl.
- Informacje dotyczące Spółki, Kandydaci mogą uzyskać w siedzibie Spółki w Biurze Zarządu Spółki, w dniach roboczych w godz. od 7:30 do 13:30 do dnia 18.04.2025 roku, w którym upływa termin przyjmowania zgłoszeń. Udostępnienie materiałów informacyjnych nastąpi po uprzednim złożeniu przez kandydata oświadczenia o zachowaniu poufności. Wzór oświadczenia stanowi załącznik nr 2 do ogłoszenia.

- Informacje dotyczące Spółki, o których mowa w pkt V mogą obejmować:
- Ogólną informację o Spółce;
- Akt Założycielski Spółki;
- Wyniki finansowe Spółki za ostatni rok obrotowy (bilans i rachunek zysków i strat).
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22.04.2025 roku o godzinie 13:00.
- Spośród Kandydatów spełniających wymogi określone w ogłoszeniu o postępowaniu kwalifikacyjnym zostaną wyłonieni kandydaci najlepiej spełniający wymagania do wykonywania funkcji członka Zarządu Spółki. Wyłonieni Kandydaci zostaną zaproszeni na rozmowy kwalifikacyjne, podczas których zostanie dokonana ocena kandydata, w dniach 28-29.04.2025 roku w siedzibie Sieci Badawczej Łukasiewicz – Instytutu Lotnictwa. O dopuszczeniu do rozmowy kwalifikacyjnej Kandydaci zostaną powiadomieni w dniach 23-24.04.2025 roku telefonicznie oraz za pomocą adresu email.
- Rozmowy kwalifikacyjne z Kandydatami zostaną przeprowadzone w kolejności wpływających do zgłoszeń. Na rozmowie kwalifikacyjnej Kandydat zobowiązany jest przedłożyć dokument tożsamości ze zdjęciem celem okazania komisji.
- W miarę potrzeby wynikającej z ilości zgłoszonych kandydatur, rozmowy kwalifikacyjne mogą być kontynuowane również w kolejnych dniach.
- Dopuszczenie choćby jednego Kandydata wystarczy do przeprowadzenia dalszego postępowania kwalifikacyjnego.
- Przedmiotem rozmowy kwalifikacyjnej będą następujące zagadnienia:
- wiedza o zakresie działalności Spółki oraz o sektorze, w którym działa Spółka,
- znajomość zagadnień związanych z zarządzaniem i kierowaniem zespołami pracowników,
- znajomość zasad funkcjonowania spółek handlowych, ze szczególnym uwzględnieniem spółek z udziałem Skarbu Państwa,
- znajomość zasad wynagradzania w spółkach z udziałem Skarbu Państwa,
- znajomość ograniczeń prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne,
- znajomość zasad nadzoru właścicielskiego, audytu i kontroli finansowej przedsiębiorstwa oraz rachunkowości zarządczej,
- doświadczenie niezbędne do wykonywania funkcji członka zarządu w spółce,
- wiedza w zakresie finansów przedsiębiorstwa,
- wiedza w zakresie zasad i przepisów prawa pracy,
- wiedza w zakresie roli zarządu w relacjach z przedstawicielami pracowników,
- wiedza w zakresie systemu ocen i motywacji.
- Ocenie Rady Nadzorczej podlegać będzie również wiedza i doświadczenie o dziedzinach związanych ze stanowiskiem, na które Kandydat dokonał zgłoszenia. Jeżeli o stanowisko członka Zarządu ubiegać się będzie kandydat będący dotychczas członkiem Zarządu Spółki, Rada Nadzorcza dokona oceny działalności kandydata za cały okres zajmowania przez niego stanowiska.
- Rada Nadzorcza może zakończyć postępowanie, przestając na wyborze kandydata tylko na jedno z dwóch stanowisk, objętych postępowaniem kwalifikacyjnym.
- Rada Nadzorcza może w każdym czasie bez podania przyczyn, zakończyć postępowanie kwalifikacyjne bez wyłonienia Kandydata.
- O wyniku postępowania kwalifikacyjnego Rada Nadzorcza powiadamia Kandydatów uczestniczących w postępowaniu niezwłocznie po jego zakończeniu za pośrednictwem poczty tradycyjnej oraz elektronicznie, na podany przez kandydata adres e-mail.
- W związku z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informujemy, że:
- Administratorem danych osobowych Kandydata jest spółka Mieleckie Zakłady Lotnicze sp. z o.o. z siedzibą w Mielcu przy ul. Lotniskowej 33B;
- Administrator powołał Inspektora Ochrony Danych, z którym można się skontaktować pisząc na adres mailowy kontakt@mzl.com.pl bądź adres wskazany w pkt 1) powyżej;
- Podane w zgłoszeniu dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celach związanych z postępowaniem kwalifikacyjnym, a w przypadku wyłonienia Kandydata również w celach związanych z powołaniem oraz zawarciem umowy;
- Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia postępowania kwalifikacyjnego. W razie odmowy podania danych osobowych nie będzie możliwe przeprowadzenie postępowania kwalifikacyjnego.
- Dane osobowe będą przetwarzane na podstawie:
 - art. 6 ust. 1 pkt b) Rozporządzenia – w celu przeprowadzenia postępowania kwalifikacyjnego oraz w konsekwencji powołania oraz zawarcia umowy z członkiem Zarządu,
 - art. 6 ust. 1 pkt c) Rozporządzenia – w celu wykonania obowiązku prawnego,
 - art. 6 ust. 1 pkt f) Rozporządzenia – w celu prawnie uzasadnionego interesu Administratora, tj. weryfikacja rzetelności oraz prawdziwości składanych w toku postępowania kwalifikacyjnego oświadczeń.
 - Odbiorcą danych osobowych może zostać Sieć Badawcza Łukasiewicz – Instytut Lotnictwa.
- Kandydaci mają prawo do dostępu do danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych oraz ich usunięcia.
- Kandydatowi przysługuje również prawo do złożenia sprzeciwu wobec przetwarzania danych osobowych oraz prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa).

Załączniki można pobrać na stronie:

<https://mzl.com.pl/ogloszenie-o-postepowaniu-kwalifikacyjnym-na-stanowisko-prezesa-zarzadu-i-zastepcy-prezesa-ds-finansowych-spolki-mieleckie-zaklady-lotnicze-sp-z-o-o-w-mielcu/>

Kraj/34371164

Sprawdź, jak wygodnie czyta się w Aplikacji Wyborczej



Wtorek,
8 kwietnia 2025

Imieniny obchodzą:
Cezary, Julia

Redaktor prowadzący:
Jarosław Osowski

Dyżur redakcyjny w godz. 8-16
tel. 22 555 47 50
stoleczna@wyborcza.pl

30 lat metra

TAK SIĘ ZMIENIŁO MIASTO

Metro Warszawskie świętowało wczoraj 30-lecie uruchomienia pierwszego odcinka z Kabat do stacji Politechnika. Na antresoli stacji Wilanowska odsłonięto okolicznościową mozaikę, a w Muzeum Sztuki Nowoczesnej najstarsi stażem pracownicy spółki otrzymali odznaki honorowe „Zasłużonego dla Warszawy”. – Metro to element miastotwórczy. Ma szczęście każdy, kto mieszka albo pracuje w pobliżu – mówił na uroczystości prezydent stolicy Rafał Trzaskowski, który mieszka na Kabatach. Tak jak nasz czytelnik dr Andrzej Zieliński. Na zdjęciu z 1998 r., które zamieściliśmy w serwisie Warszawa.wyborcza.pl, rozpoznała go żona Ewa – w drodze na dyżur w szpitalu przy ul. Banacha wchodził na pierwszą stację metra, a w tle były jeszcze nieużytki. Wczoraj pan Andrzej zapozował w tym samym miejscu, które zmieniło się nie do poznania. ● Jarosław Osowski

FOT. PIOTR MOŁĘCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL



FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL



Konstancin-Jeziorna

Koniec słynnej cukierni

Z mapy Konstancina-Jeziorny zniknie popularna cukiernia Buchman&Spółka, której historia sięga 1937 r. Jej właściciele ogłosili, że będzie działała tylko do końca maja.

Tomasz Urzykowski

Otoczona sosnami cukiernia Buchman i Spółka przy ul. Piłsudskiego 34 znajduje się w sercu konstancinśkiego uzdrowiska, tuż przy parku Zdrojowym, niedaleko tężni solankowej. Należy do najpopularniejszych miejsc w mieście. Od wielu dekad odwiedzają ją kolejne pokolenia mieszkańców Konstancina-Jeziorny i okolic. Wiele klientów przyjeżdża też z Warszawy. – Po raz pierwszy byłam tutaj w dzieciństwie z rodzicami. Cukiernia miała wtedy mniejszy budynek niż dziś. Został powiększony chyba w latach 90., nadano mu wtedy formę orangerii z wielkimi oknami. Zawsze lubiłam tu wpadać, sama lub ze znajomymi. Nawet nie dla ciast, herbaty czy kawy, ale wyjątkowego klimatu. Wśród tych pięknych



● Cukiernia Buchman & Spółka przy ul. Piłsudskiego 34 w Konstancin-Jeziornie FOT. JACEK MARCZEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

sosen czuć ducha dawnego letniska – mówi informatyczka Anna Borecka z Mokotowa.

– Ta cukiernia jest częścią historii i tradycji Konstancina. Jeśli rzeczywiście zostanie zamknięta, będzie to wielka strata – ocenia warszawianin Jerzy S. Majewski, autor wydanego przez „Gazetę Stołeczną” spacerownika po Konstancin-Jeziornie.

Pracownię cukierniczą założył w 1937 r. Tadeusz Buchman. Na początku mieściła się w Warszawie, później zmieniła lokalizację na Konstancin-Jeziornę. „Ważne

jest to, że nieustannie od początku właścicielami firmy jest rodzina Buchmanów. Sami produkujemy wyroby cukiernicze i lody. Wszystkie produkty tworzymy na bazie tradycyjnych receptur opracowanych przez założyciela cukierni i doskonalonych na przestrzeni lat” – czytamy na stronie internetowej cukierni.

O jej zamknięciu właściciele poinformowali w oświadczeniu adresowanym do klientów, które opublikowali w serwisach społecznościowych. Napisali w nim: „Z końcem maja po 88 latach koń-

czymy naszą działalność. Nie była to dla nas łatwa decyzja i złożyło się na nią wiele czynników. Cukiernia jest w posiadaniu rodziny od samego początku i również w rodzinnym gronie postanowiliśmy, że nasz czas dobiega końca. Choć zdajemy sobie sprawę, że dla większości ta decyzja jest szokiem, jest ona przemyślana i bardzo liczymy na wyrozumiałość”. Nie sprecyzowali, co przesądziło o podjęciu tej decyzji. Nie odpowiedzieli też na nasze pytania w tej sprawie.

W oświadczeniu właściciele zaznaczyli, że chcieliby, żeby ostatnie miesiące działalności cukierni nie były czasem smutku. „Przez ten czas do końca maja chcielibyśmy podziękować wam za te wszystkie wspólne lata. Niektórzy z was przychodzili do nas z rodzicami, a teraz Wy zabieracie na ciasto swoje dzieci i wnuki. Przed nami jeszcze Wielkanoc i majówka, okres I komunii świętych i ślubów. Będziemy pracować dla Was z całych sił do końca maja”.

Wiadomość o zamknięciu cukierni Buchman & Spółka wywołała lawinę komentarzy. W wielu z nich powtarza się nazwa oferowanej tu rolady makowej „Wieloryb”. Niektórzy wspominają serwowane tu torciki orzechowe, bezy kawowe, ciastka cygańskie czy napoleonki. ●

Żerań

Tragiczny wypadek

Jedna osoba nie żyje po zderzeniu samochodów, do którego doszło wczoraj o godz. 4.15 nad ranem na Żeraniu. Trasa Toruńska, która jest fragmentem drogi ekspresowej S8 w kierunku mostu Grotta-Roweckiego, była zablokowana przez kilka godzin. W stojącą na prawym pasie osobową toyotę uderzył mercedes bus. Ofiara to 83-letni kierowca toyoty, ranna została 80-letnia pasażerka samochodu osobowego. ● mb

Policja

Ślad złodzieja

37-latek atakował starsze kobiety na Ochocie. 27 marca wpełznął lokatorkę jednego z bloków do windy, wyrwał jej torebkę i uciekł. Dwa dni później wszedł do mieszkania za 80-latką wracającą z zakupów. Zaczął ją okładać pięściami, ale jej mąż przepłoszył bandytę. Ten zostawił ślad biologiczny na torebce, co kilka dni później pomogło go zatrzymać patrolowi policji przed jednym z marketów. Okazało się, że mężczyzna był już poszukiwany i ciąży na nim wyrok pięciu lat więzienia za inne przestępstwa. ● mz

Po wielkiej awarii wodociągu w Otwocku

Nauczka dla innych miasteczek

Awaria wodociągu w Otwocku pokazała, że miasto jest uzależnione od sieci opartej na jednej stacji uzdatniania wody i nie połączono jej z sąsiednimi miejscowościami.

Michał Wojtczuk

– Nie pamiętam awarii, która pozostawiłaby bez wody tyle osób na tydzień – mówi dr inż. Tadeusz Rzepecki z Izby Gospodarczej Wodociągów Polskie. 44 tys. mieszkańców Otwocka i kolejne 10 tys. w sąsiednim Karczewie koło Warszawy od sześciu dni nie ma w kranach wody zdanej do picia (nawet po przegotowaniu), mycia się czy prac domowych. Wolno jej używać tylko do splukiwania ubikacji. Na ulicach stoi setka przenośnych toalet typu toi toi, szpitale wstrzymały operacje, nie działają restauracje czy bary.

Awarię w Otwocku spowodował osad, który przez dekady gromadził się w rurach. Oderwał się i zanieczyścił filtry w stacji uzdat-



• Podczas awarii w Otwocku mieszkańcy dostają wodę butelkowaną FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

niania wody, która zaopatrywała aż 80 proc. mieszkańców.

Warszawa dysponuje dwoma ujęciami wody – z Wisły i z Zalewu Żegrzyńskiego. – U nas działa kilka stacji uzdatniania wody. W razie awarii jednej z nich może-

my się posilkować innymi. Mamy też system zintegrowany z warszawskim – mówi Daniel Putkiewicz, burmistrz Piaseczna. Tutaj problemy z wodą powtarzają się regularnie, ale z innego powodu: sieć pozostała w tyle za gigantycz-

nym rozwojem zabudowy w sąsiedniej wsi Józefosław. W upalne lata często zdarza się tam, że ciśnienie wody w kranach jest niskie. Dlatego władze Piaseczna buduje nową stację uzdatniania wody w Józefosławiu.

– My mamy dwie stacje uzdatniania wody i budujemy trzecią – mówi Paweł Kownacki, wójt Wieliszewa na północ od Warszawy. Tam sieć również jest połączona z sąsiednimi miejscowościami.

– Z reguły bezpieczniejsza jest sieć wodociągowa spięta z sąsiednimi miejscowościami. Żeby w razie nagłej potrzeby móc liczyć na pomoc sąsiadów w utrzymaniu bieżących dostaw – mówi dr inż. Tadeusz Rzepecki. – Lepiej projektować sieć wodociągową w systemie pierścieniowym, a jeśli już w liniowym, z którego odgałęziają się kolejne, to należy dublować infrastrukturę w krytycznych punktach. Tak, by jedna awaria nie zablokowała dostaw wody w całym systemie – dodaje. – To są rozwiązania drogie, które trzeba tworzyć przez dekady, bo spółki wodociągowe muszą też przecież dbać o koszty. Tak, by woda dla mieszkańców nie była zbyt droga. Przypadek Otwocka to sygnał dla wielu miejscowości, by krytycznie przyjrzały się swojej infrastrukturze wodociągowej. Zwłaszcza tych, które mają stare instalacje, zaprojektowane i wykonane w sposób niezabezpieczający przed podobnymi zdarzeniami jak w Otwocku. ●

Stegny

Kierowcy w pułapce

Ogromne komplikacje spowodowały objazdy podczas kolejnego etapu budowy linii tramwajowej wzdłuż ul. św. Bonifacego na Stegnach. Dochodzi do pomyłek i miejskie autobusy wycofują się przez osiedlowe uliczki. To z kolei blokuje ruch.

Budowa linii tramwajowej do Wilanowa, oddanej do użytku prawie pół roku temu, ma odnogę na Stegnach od skrzyżowania ul. Sobieskiego z ul. św. Bonifacego. Według miejskich urzędników firma Budimex upora się z tym etapem prac do wakacji.

Od tygodnia obowiązuje tu nowa organizacja ruchu. Jeden z odcinków kończy się wjazdem na osiedlowe uliczki. To pułapka dla kierowców, którzy chcą się przedostać na wprost do al. Sikorskiego i dalej do Doliny Służewieckiej. Jeżdżą na pamięć drogą objazdową, która obowiązywała od wielu miesięcy. Tą trasą kursują

też autobusy. Zamiast skręcić przez torowisko na drugą jezdnię ul. św. Bonifacego, jadą prosto, a potem muszą się wycofać na właściwą trasę. Zaraz za skrzyżowaniem z ul. Kaspijską jezdnia została skuta pod budowę podtorza i autobusy, które tam docierają, utykają na skrzyżowaniu dwóch wąskich uliczek.

W tej sprawie interweniuje mokatowski radny Jacek Grzeszak (Miasto Jest Nasze): „Na wąskiej, jednopasowej ulicy (choć dwukierunkowej) grzęzną autobusy. Byłem świadkiem trwającej ok. 20 minut próby powrotu na trasę przebiegowca linii 189, którego kierowca pomylił trasę. To nie jest tymczasowy problem tylko istotny błąd w oznakowaniu nowej trasy, który powoduje realne problemy dla pasażerów warszawskiego transportu zbiorowego. W autobusach grzęznących na rogu ul. św. Bonifacego i Kaspijskiej tracą długie

minuty” – napisał radny Grzeszak do Tramwajów Warszawskich.

Przynajmniej, że tymczasowe przeniesienie głównego ruchu na południową jezdnię ul. św. Bonifacego jest zrozumiałe, by dokończyć prace. Za błąd uważa jednak utworzenie długiego odcinka drogi dwukierunkowej, lecz jednopasowej. Zastanawia się też, czy Zarząd Transportu Miejskiego przekazał odpowiednie informacje przewoźnikom autobusowym o zmianie organizacji ruchu.

„Stołeczna” spytała o tę sytuację Witolda Urbanowicza, rzecznika Tramwajów Warszawskich. – Kilka dni temu zmieniła się organizacja ruchu, który częściowo został przeniesiony na nową jezdnię ul. św. Bonifacego. Po starej możliwy jest dojazd tylko do Kaukaskiej, Akermanńskiej i Kaspijskiej bez możliwości jazdy w kierunku al. Sikorskiego. Kierowcy z rozpędu, tak jak wcześniej, jadą tą jezdnią, a potem, wobec braku moż-



• Budowa linii tramwajowej na ul. św. Bonifacego

FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

Koszt inwestycji

56

MILIONÓW ZŁOTYCH

• dostanie firma Budimex za niespełna 1 km linii tramwajowej na ul. św. Bonifacego

liwości dalszego przejazdu, cofają. Wykonawca prac ustawił znaki zgodnie z projektem. Niemniej poprosiliśmy już budowniczych o przegląd oznakowania. Po uzgodnieniu z Biurem Zarządzania Ruchem Drogowym dostawia tam dodatkowe tablice informacyjne – informuje rzecznik Tramwajów Warszawskich i apeluje: – Prosimy o zwracanie uwagi na oznakowanie, bo organizacja ruchu będzie się tu jeszcze zmieniać w miarę postępu prac. ● Jarosław Osowski

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa/34356507

Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy,

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń m.st. Warszawy (<http://eto.um.warszawa.pl/>), wywieszone zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie.



um.warszawa.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Płock/34371266



INFORMACJA O WYWIESZENIU WYKAZU NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ

Wójt Gminy Słupno

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy w Słupnie przy ulicy Miszewskiej 8a został wywieszony na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni tj. od dnia 08.04.2025 r. do dnia 29.04.2025 r. **wykaz dotyczący oddania w dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Gminy Słupno.**

Ponadto wykaz został umieszczony na stronie internetowej Gminy Słupno w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Słupno www.ugslupno.bip.org.pl

Informator usług funeralnych

OKOLICE WARSZAWY

Exitus

Otwock, Kościelna 1 a,
tel. 22 779 23 39
Mińsk Mazowiecki, 1-go PLM „Warszawa”,
tel. 25 759 17 25

34358839

WOLA

DOM POGRZEBOWY „BABICE”

ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl

34358530

MOKOTÓW

AMBER

Puławska 95,
tel. całodobowy 501 796 471

34358525

ŚRÓDMIEŚCIE

Exitus

www.exitus.com.pl;
tel. 501 210 360

34358842

MOKOTÓW

ATMAN (22) 542 89 20; 606 299 275
ul. Rakowiecka 61 teren kościoła

URSYNÓW

ATMAN (22) 425 37 02; 606 299 275
ul. Stryjeńskich 21 teren kościoła

34364339

WOLA

Exitus

Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

34358834

W dniu 4 kwietnia 2025 roku, w przededniu 92 urodzin, zmarł



Henryk Majcherek

wieloletni pracownik Najwyższej Izby Kontroli

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

żona Hanna i synowie Janusz i Wojciech

34371226

"Ci, których kochamy, zawsze zostaną w naszych sercach"

Dziś mija 5 lat
odkąd odszedł od nas



Andrzej Korewicki

Synku, Tato, Bracie - bardzo nam Ciebie brakuje

Rodzice, dzieci, siostra, bliscy

Prosimy Wszystkich, którzy Go pamiętają
o wspomnienie,
chwilę zadumy i refleksji

34369836

Pani

Magdalenie Grabowskiej

Dyrektor Generalnej
Fundacji Marty Magdaleny Abakanowicz-Kosmowskiej
i Jana Kosmowskiego

Serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Mąż

dr. Mirosława Grabowskiego

składa

Zarząd, Rada i pracownicy Fundacji



34371110

W dniu 3 kwietnia 2025 roku zmarł w wieku 80 lat
nasz kochany Tata i Dziadek



Zbigniew Krysiak

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
w piątek 11 kwietnia 2025 roku o godzinie 13:00
w Domu Pogrzebowym na Wólce (sala A), ul. Wóycickiego 14 A,
po czym nastąpi odprowadzenie na cmentarz miejscowy
do grobu rodzinnego.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Organizatorem uroczystości pogrzebowej
jest Dom Pogrzebowy "Służew"

34371100

W dniu 3 kwietnia 2025 roku zmarła w wieku 75 lat



Mala Bielawska

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
w piątek 11 kwietnia 2025 roku o godzinie 10:30
w kościele św. Katarzyny na Służewie, ul. Fosa 17,
po czym nastąpi złożenie urny w kolumbarium
na Cmentarzu miejscowym.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, Córka i Przyjaciele

Zamiast kwiatów prosimy o wpłatę na
Hospicjum Onkologiczne Św. Krzysztofa w Warszawie
Nr konta dla przelewów krajowych: 68 1240 5963 1111 0000 4799 9077

Organizatorem uroczystości pogrzebowej
jest Dom Pogrzebowy "Służew"

34371312

Z głębokim żalem żegnamy naszego Brata i Wujka



Edmunda Muszyńskiego

wspaniałego człowieka i przyjaciela

Odszedł od nas 1 kwietnia 2025 roku, przeżywszy 70 lat.

Zosi, Magdzie i Juli

składamy głębokie kondolencje

Ivonna, Andrzej, Wojtek, Marta i Radek z rodzinami

34371232

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Prof. Adama Myjaka

wybitnego rzeźbiarza, cenionego pedagoga, wieloletniego Rektora
i wykładowcy Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie,
autorytetu i mistrza dla wielu pokoleń młodych artystów.

W tych trudnych chwilach myślimy jesteśmy z naszym Przyjacielem,

Olkiem

składając mu wyrazy najgłębszego współczucia i wsparcia.

Dziekani, pracownicy i studenci
Wydziału Grafiki
Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

34371257

5 kwietnia 2025 roku zmarła nagle w Warszawie

Ewa Pęksa

Wieloletnia specjalistka ds. finansów
w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej.

Ceniliśmy Jej życzliwość na co dzień
i wielkie oddanie naszemu teatrowi.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Waldemar Dąbrowski

z Zespołem Teatru Wielkiego – Opery Narodowej

34371328

Nie żyje



Mala Bielawska

Zawsze pogodna, uśmiechnięta i opiekuńcza.
Kochała naturę, zwierzęta i teatr.
Była prawdziwą Muzą dla Janka piszącego te piękne wersy o nas,
dla nas i o życiu co to się złożyło w jeden rejs

Malu, będzie nam Ciebie bardzo brakowało.

Spoczywaj w pokoju.

Łączymy się w bólu z

Jankiem i Tiną

Przyjaciele Żeglarze

34371368



Prof. Ewaryst Wierzbicki

3 kwietnia odszedł Nasz nauczyciel i Przyjaciel.
Człowiek nie mieszczący się w żadnym formacie.

Dziękujemy, że dane nam było spotkać Pana na naszej drodze.

Katarzyna i Piotr

34371225

Z wielkim żalem żegnamy



Ryszarda Nowaka

Wspaniałego Przyjaciela od czasów naszych studiów
na wydziale prawa UW.
Nie zapomnimy wspólnych chwil w Konstancinie i Kościelisku

Danuta i Roman Kruszewscy z Irenką

34371230

Zmarła

Anna Urban

Dobry, wrażliwy Człowiek - wspaniała Przyjaciółka
Żegnaj Anusiu i dziękuję Ci za wszystko

Halina

Wyrazy głębokiego współczucia składam

najbliższej Rodzinie



34371224

Zmarł nasz serdeczny przyjaciel

Rysio Nowak

wybitny prawnik, człowiek uczciwy, dobry i mądry.

Elżuni, Maryni i wszystkim Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zosia i Sławek Wrzosińscy z rodziną



34371228

Z głębokim smutkiem dowiedziałem się o śmierci

**Pani Profesor
Izabelli Reterskiej**

znakomitej polonistki, nauczycielki zawsze uśmiechniętej,
życzliwej i wyrozumiałej dla uczniów.
Po 50 latach zachowuję o niej bardzo ciepłe wspomnienie.

*Marek Drewnowski
wdzięczny uczeń XXX Liceum Ogólnokształcącego
im. Jana Śniadeckiego*

34371255

Drogiej koleżance

Marii Zawadzkiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Taty

Ryszarda Nowaka

składają

współpracownicy z Ośrodka ReGeneRacja



34371263

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**mecenasa
Ryszarda Nowaka**

Dziękujemy za lata współpracy.
Zapamiętamy Go jako człowieka wielkiej prawości,
kultury i życzliwości.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zespół Laboratorium Psychoedukacji



34371242

Z wielkim smutkiem żegnam

Ryszarda Nowaka

Wspaniałego Człowieka, wybitnego prawnika,
niezawodnego Przyjaciela

Elżuni i Maryni z Rodziną

serdecznie współczuję.

Teresa Flemming-Kulesza z rodziną



34371269

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 30 marca 2025 roku w wieku 96 lat
odszedł nasz najukochańszy Mąż i Tata

Wilhelm Pietrzak

Kartograf

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
w czwartek 10 kwietnia 2025 roku o godz.12.00
w kościele na Cmentarzu Wolskim w Warszawie.

Pograżona w rozpacz rodziny:
żona, córka i syn



34371356

W dniu 27 marca 2025 roku odszedł

red. Stanisław Fiuk-Cisowski

Reżyser filmów dokumentalnych. Absolwent Filologii Romańskiej
i Studium Dziennikarskiego Uniwersytetu Warszawskiego.
Zawodowo związany z Wytwornią Filmów Dokumentalnych
w Warszawie oraz Studium Filmowym Kronika.
Realizator reportaży i felietonów dla Polskiej Kroniki Filmowej.
Nasz Kolega ze studiów dziennikarskich w latach 1970-72.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Koleżanki i Koledzy



34371268

Naszej drogiej Koleżance

Dorocie Jakubiak

serdeczne wyrazy wsparcia i szczerego współczucia
z powodu śmierci

ukochanego

Taty

składają

Partnerzy i Zespół Kancelarii Domański Zakrzewski Palinka



34371261

Adam Myjak

Rektor
Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

To była dla Niego misja, którą sprawował niezwykle poważnie
i nad wyraz rzetelnie, zawsze pełen twórczych koncepcji,
a także prawdziwego szacunku dla wykładowców,
pracowników i studentów.
Praca z Tobą, Rektorze była dla nas zaszczytem i wyzwaniem,
szansą na realizację naszych wspólnych marzeń o kształcie Akademii.

Byłeś wspaniałym Człowiekiem i sprawdzonym Przyjacielem

Za wszystko to dziękujemy,
żegnając Cię Adamie zbyt wcześnie,
z wielkim smutkiem,

Twoi prorektorzy
Jerzy Bogusławski i Wojciech Zubala



34371332

Szanownemu Panu Profesorowi,
Drogiemu Koledze

**prof. dr. hab.
Adamowi Budnikowskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczerze słowa wsparcia i otuchy
z powodu śmierci

Mamy

*Dziekan, Prodziekan i pracownicy
Kolegium Gospodarki Światowej
Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie*



34371244

W dniu 5 kwietnia 2025 roku odszedł

prof. Adam Myjak

Wielki artysta rzeźbiarz, wieloletni Rektor ASP,
znakomity pedagog, dobry człowiek.

Składamy wyrazy głębokiego współczucia

**prof. Tomaszowi Myjakowi
i Jego Bliskim**

Pograżona w smutku
społeczność Wydziału Scenografii



34371364

3 kwietnia 2025 roku zmarła

Elżbieta Lewandowska

Dobra, mądra, lojalna Przyjaciółka.
Osoba o niepowtarzalnym stylu i poczuciu humoru.
Połączyło nas kilkadziesiąt lat wspólnej pracy,
niekiedy w dramatycznych okolicznościach.

Żegnaj Elu, świat będzie gorszy bez Ciebie!

Teresa Flemming-Kulesza



34371278

 **ODESZLI.pl**

**Stwórz Miejsce
Pamięci**

Dziel się wspomnieniami
o bliskich, których już
z nami nie ma

Wejdź na serwis **odeszli.pl**



Krach Made in the USA. Giełda na godzinę zawiesza notowania

Cła Donalda Trumpa wywołały największe spadki na giełdach od czasu epidemii COVID-19. Przybywa milionerów i finansistów, którzy kwestionują politykę Donalda Trumpa.

Ireneusz Sudak

Światowe indeksy mają za sobą jeden z największych i najszybszych spadków od drugiej wojny światowej. Szybciej inwestorzy wyprzedawali akcje tylko w kryzysie 1987 roku (czarny poniedziałek), po pęknięciu bańki internetowej w 2000 roku i w kryzysie finansowym 2008-2009.

Indeksy amerykańskich giełd otworzyły się w poniedziałek (po południu czasu polskiego) na dużych minusach. S&P traci 3,5 proc., NASDAQ – 4 proc., a Dow Jones – 3,1 proc.

Indeks Hang Seng spadł o astronomiczne 13,2 proc – najwięcej od czasu azjatyckiego kryzysu finansowego, a japoński Nikkei – o 7,8 proc.

Polski WIG20 spadał w poniedziałek nawet o 7 proc. (po południu GPW zawiesiła notowania na wszystkich rynkach, jak podano „ze względu na bezpieczeństwo obrotu”), a niemiecki DAX o prawie 10 proc.

Trump nie patrzy na rynki

Oznacza to, że skala spadków z poprzedniego tygodnia jeszcze się powiększyła, co ma związek z piątkową informacją, że Chiny nakładają własne 34-procentowe cła na produkty z USA (giełdy w Azji nie zdążyły zareagować na te informacje).

Dolar osłabia się – jedno euro drożeje o 0,5 proc. do 1,099 dol. – najwięcej od października. Bitcoin traci 7 proc. i kosztuje 73 tys. dol. Osłabia się też złoty: euro drożeje o 0,6 proc. do 4,29 zł, a dolar drożeje o 0,39 proc. do 3,91 zł.

Dla Trumpa spadki to efekt uboczny jego terapii szokowej cłami. – Nie chcę, żeby rynki dołowały. Ale gorzki lek najlepiej leczy – powiedział na pokładzie Air Force One.

Od soboty obowiązuje uniwersalna stawka 10 proc. na wszystkie importowane do USA produkty. Oprócz tego w środę mają wejść w życie zaporowe cła wzajemne na największych partnerów handlowych. Dla produktów z UE to dodatkowe 20 proc., z Chin – 34 proc., a z Japonii – 24 proc.

„Reakcja na wojnę celną była do przewidzenia. Giełdowe trzęsienie ziemi od Japonii przez Europę do Ameryki trzeba przeżyć bez nerwowych decyzji. Polska giełda też dostała rykoszetem, ale stabilność polityczna i gospodarcza to nasze atuty w tym trudnym czasie. Spokojnie wytrwamy!” – napisał premier Donald Tusk na portalu X.

„Wydaje się, że możemy zaryzykować użycie stwierdzenia panika jako opisu obecnej sytuacji na rynkach. Wytchnienia w piętek nie dał Jerome Powell, który podkreślił, że Fed wciąż nie musi się spieszyć ze zmianą stóp procentowych, nawet w obliczu cel, które znacznie wpłyną na wzrost i inflację. Wczesne komentarze Trumpa dotyczące reakcji rynków również nie napawają optymizmem” – napisał z kolei w komentarzu Mateusz Czyżkowski z XTB.

„Rynki obawiają się, że trwałe zmiany celne doprowadzą to do wzrostu kosztów dla wielu firm oraz konsumentów, co dodatkowo napędzi inflację i spowolnienie gospodarcze” – dodał.



• Potężne spadki na giełdach w reakcji na wojnę handlową FOT. REUTERS / BRENDAN MCDERMID

W ocenie banku inwestycyjnego Goldman Sachs ryzyko wystąpienia recesji w USA jest teraz większe, niż wcześniej zakładano i wynosi 45 proc. JPMorgan szacuje to ryzyko na 65 proc. Spowodowane jest to – jak wyjaśnił bank – m.in. utrzymującym się wzrostem niepewności polityki gospodarczej i zagranicznymi bojkotami konsumenckimi amerykańskich produktów.

„Nie za taką Ameryką głosowaliśmy”

„Król jest nagi” – jak pierwszy powiedział to, choć nie wprost, Bill Ackman, jeden z najgorzalszych zwolenników prezydenta Donalda Trumpa wśród zarządzających dużymi funduszami (to założyciel i dyrektor generalny Pershing Square Capital Management). Ackman opublikował w niedzielę post na platformie X, w którym wezwał do „90-dniowej przerwy” w realizacji niektórych cel ogłoszonych przez Biały Dom w zeszłym tygodniu.

„Jeśli natomiast 9 kwietnia rozpoczniemy gospodarczą wojnę nuklearną przeciwko każdemu krajowi na świecie, inwestycje biznesowe się zatrzymają, konsumenci zamkną portfele, a nasza reputacja w oczach świata ucierpi na lata, a może nawet dekady. USA czeka samo nakręcająca się gospodarcza zima nuklearna i powinniśmy zacząć się przygotowywać” – ostrzegł.

Z kolei Tom Lee, główny analityk firmy Fundstrat Global Advisors, publicznie przeprosił za wcześniejsze opinie i przyznał, że nie docenił powagi sytuacji związanej z nowymi cłami. – Chcemy przeprosić, ponieważ to, co ogłosił Trump w Dniu Wyzwolenia było znacznie gorsze, niż się spodziewaliśmy – powiedział Tom Lee. – Złe zinterpretowaliśmy sygnały płynące z Białego Domu przed ogłoszeniem cel wzajemnych.

– Rynkowa furia nie jest wynikiem reakcji na wojnę handlową, ale raczej wynika z faktu, że Biały Dom złamał podstawowe przymierze kapitalizmu: stabilne i przewidywalne środowisko regulacyjne – ocenił Lee, cytowany przez serwis MarketWatch.

O opóźnieniu wprowadzenia cel zaapelował też Lloyd Blankfein, były prezes Goldman Sachs – największego banku inwestycyjnego na świecie.

Wprowadźmy natychmiastowe minimalne cło 10 proc., ale odłóżmy na 6 miesięcy część

dotyczącą 'wzajemności'. Weźmy to zwycięstwo! – napisał Blankfein na X.

Z kolei Jamie Dimon, jeden z najbardziej znanych menedżerów na Wall Street, prezes JPMorgan, stwierdził, że ceny akcji ciągle są „relatywnie wysokie”, co oznacza, że spadki mogą jeszcze potrwać.

W swoim corocznym, opublikowanym w poniedziałek liście do akcjonariuszy Dimon nie wspomniał bezpośrednio prezydenta Donalda Trumpa, ale ostrzegł przed zagrożeniem izolacją wynikającą z polityki celnej. „Gospodarka to długoterminowe spoivo, a hasło America First, czyli interes USA stawiany na pierwszym miejscu, jest w porządku. O ile nie skończy się na America Alone, czyli osamotnieniu USA bez sojuszy i partnerów handlowych – powiedział Dimon.

Trump ma czas do środy, by wycofać się ze swoich decyzji albo wprowadzić wyjątki.

Weszliśmy w rynek niedźwiedzia

Analitycy zwracają uwagę, że o ile gdy wybuchła epidemia COVID-19, rynki liczyły na pomoc banków centralnych, to teraz kryzys wywołany jest na własne życzenie i niejako celowo – w związku z czym nikt nie liczy na interwencję amerykańskiej rezerwy federalnej.

Złe zinterpretowaliśmy sygnały płynące z Białego Domu przed ogłoszeniem cel wzajemnych. Rynkowa furia nie jest wynikiem reakcji na wojnę handlową, ale raczej wynika z faktu, że Biały Dom złamał podstawowe przymierze kapitalizmu: stabilne i przewidywalne środowisko regulacyjne

TOM LEE

główny analityk firmy Fundstrat Global Advisors,
cytowany przez serwis MarketWatch

Inwestorzy zastanawiają się gdzie, skoro nie w USA, trzymać swoje pieniądze. Analitycy zwracają uwagę na umocnienie się japońskiego jena, który w tych trudnych czasach może stać się „bezpieczną” przystanią.

– Jen japoński będzie dobrą – a prawdopodobnie najlepszą – opcją, by ukryć się przed napięciami handlowymi i recesją w USA – powiedział CNBC Ebrahim Rahbari, z firmy inwestycyjnej Absolute Strategy Research. Choć Japonia jest dużym eksporterem, to jej ogólna zależność od handlu zagranicznego jest obecnie mniejsza niż wielu innych krajów, zwłaszcza że polityka fiskalna była ostatnio dość luźna. – Jen zwykle zyskuje w czasie światowych recesji lub kryzysów – dodaje Jeff Ng, szef strategii makroekonomicznej na Azję w Sumitomo Mitsui Banking Corporation, cytowany przez MarketWatch.

Ebrahim Rahbari zwraca uwagę, że również frank szwajcarski to kolejny „oczywisty kandydat” jako inwestycyjna przystań. Frank umocnił się w ostatnich dniach wobec dolara o ponad 3 proc., osiągając poziom 0,846 dol. – to najwięcej od pół roku. Na polskim rynku w ciągu ostatnich dni frank szwajcarski zdrożał z 4,33 zł do 4,6 zł. W poniedziałek kurs franka rośnie o 1,7 proc.

– Zarówno jen japoński, jak i frank szwajcarski to dobre waluty, które pomagają złagodzić gwałtowne reakcje rynku na cła – ocenił Matt Orton, szef działu strategii rynku i doradztwa inwestycyjnego w Raymond James Investment Management. Orton uważa jednak, że frank szwajcarski może być lepszym zabezpieczeniem niż jen, biorąc pod uwagę niepewność co do przyszłych podwyżek stóp procentowych przez Bank Japonii.

Jak podaje MarketWatch, inwestorzy indywidualni dokonali w ostatni czwartek rekordowych zakupów amerykańskich akcji na kwotę 4,7 mld dol., a ich aktywność jest o wiele większa niż w trakcie jakiegokolwiek poprzedniej korekty. Tyle że spadki mogą się jeszcze pogłębić w najbliższych dniach, tygodniach, a może miesiącach. Analitycy Morgan Stanley szacują, że indeksy mogą spaść o kolejne 7-8 proc.

Kilkadziesiąt minut po otwarciu giełd notowania wyraźnie odbiły: główne amerykańskie indeksy rosły nawet 2,5 proc., choć Europa ciągle była na sporym minusie. ●

Blitzkrieg celny USA

Ekonomiści szukają metody w szaleństwie Trumpa

Grupa ekspertów Parlamentu Europejskiego przedstawiła analizę, która może racjonalnie tłumaczyć pozornie irracjonalne wprowadzenie ceł przez Waszyngton.

Gadomski



Ekonomiści na całym świecie zastanawiają się, czy Donald Trump zdecydował się drastycznie podnieść taryfy celne, bo wierzy w prostą teorię merkantylistów, zgodnie z którą wielkość bilansu handlowego jest miarą sukcesu lub porażki gospodarki krajowej, czy też działania prezydenta mają racjonalne, przynajmniej z punktu widzenia interesów USA, podłoże.

Nie są też tego pewni autorzy opracowania „Opcje polityczne Europy w globalnej reorganizacji gospodarczej Trumpa”, przygotowanego na zlecenie Komisji ds. Gospodarczych i Walutowych Parlamentu Europejskiego przez czterech ekonomistów: Sanderę Tordoira, Shahinę Vallee, Olivera Reitera i Roberta Stehrera. „Nie można powiedzieć z całą pewnością, że polityka handlowa Trumpa ma jakąś logikę. Nikt nie przewidział, że taryfy będą wcześniej nałożone na import z Meksyku i Kanady niż z Unii Europejskiej, a jednak tak się stało” – piszą. W dodatku wysokość taryf została wyliczona według absurdalnego wzoru, uwzględniającego deficyt, jaki Stany Zjednoczone mają z danym krajem.

A jednak zarówno autorzy wspomnianego dokumentu, jak i wielu innych ekonomistów podejrzewają, że działania Trumpa mają pewną logikę, co nie znaczy, że zakończą się sukcesem. Ich celem jest globalna zmiana równowagi gospodarczej, na korzyść Stanów Zjednoczonych, a także obniżenie horrendalnych kosztów obsługi amerykańskiego długu publicznego, które stanowią 15 proc. wydatków budżetowych.

Stany Zjednoczone od dawna mają tzw. bliźniacze deficyty – deficyt budżetowy, sięgający 6 proc. PKB i deficyt na rachunku bieżącym bilansu płatniczego, który w ubiegłym roku wyniósł 3,9 proc. PKB. Ten deficyt wynika przede wszystkim z nadwyżki importu nad eksportem w handlu towarami, której nie równoważy dodatni bilans w handlu usługami. Trump w swym programie zapowiedział pobudzenie przemysłu, zwiększanie produkcji energii, ograniczanie dostępu rywali do kluczowych technologii i surowców oraz zmniejszanie bliźniaczych deficytów.

Stany Zjednoczone mają deficyt w wymianie towarowej z niemal wszystkimi głównymi partnerami handlowymi, z wyjątkiem Australii i Brazylii. Największy z Chinami (1,04 proc. PKB) i Unią Europejską (0,61 proc. PKB).

Istnieje wiele czynników wyjaśniających przyczyny występowania w USA bliźniaczych deficytów. Stopa oszczędności w USA wynosi 16-



• **Kontenerowiec w porcie Baltimore w dniu ogłoszenia przez prezydenta Trumpa wprowadzenia ceł, 2 kwietnia 2025 r.** FOT. REUTERS / EVELYN HOCKSTEIN

18 proc. PKB, w Unii Europejskiej 25 proc. PKB, a w Chinach 40-45 proc. PKB. Mówiąc obrazowo – Amerykanie konsumują, a Chińczycy produkują i oszczędzają. Luźna polityka fiskalna USA również odgrywa ważną rolę w podsycaeniu krajowej konsumpcji.

Ponieważ dolar jest główną światową walutą rezerwową i jest szeroko stosowany w handlu światowym oraz jako aktywa rezerwowe, popyt na niego jest stale wysoki. Daje to USA możliwość pożyczania i utrzymywania większych deficytów budżetowych i zewnętrznych bez stawiania czoła ograniczeniom finansowym, które mają inne kraje.

Przez wiele lat Amerykanie nie przejmowali się nierównowagą w wymianie z Chinami i (w mniejszym stopniu) z Unią Europejską. Wielu ekonomistów podkreślało korzyści z tej sytuacji. W 2003 roku grupa amerykańskich ekonomistów uznała, że powstał nowy międzynarodowy system współzależności gospodarczych, który został przez nich nazwany „Bretton Woods II”. Kraje azjatyckie, mające znaczne oszczędności, pożyczają krajom wysoko rozwiniętym, zwłaszcza Stanom Zjednoczonym. Dzięki temu Amerykanie mogą ograniczyć własne oszczędności i coraz więcej konsumować. W zamian kraje Azji Wschodniej, zwłaszcza Chiny, osiągają zawrotne tempo wzrostu, utrzymując sztywny kurs własnej waluty.

Oryginalny system Bretton Woods (od miejsca, gdzie odbyła się w 1944 roku konferencja międzynarodowa) wprowadził sztywne kursy walutowe, ustalone przede wszystkim w stosunku do dolara. Według wspomnianych ekonomistów „Bretton Woods II” miał być równie stabilny, jak system poprzedni, który przetrwał prawie 30 lat i dał impuls do wzrostu światowej gospodarki. Brytyjski historyk i ekonomista Niall Ferguson współzależność Stanów Zjednoczonych i Chin nazwał „Chimerica”.

„Bretton II” okazał się jednak nie-trwały, gdyż nierównowaga w wymianie handlowej między USA i Chinami, kredytowana przez azjatyckie mocarstwo, się pogłębiała. Od końca lat 80. chiński model wzrostu opie-

rał się na niskiej konsumpcji krajowej i wykorzystaniu powstałych w ten sposób oszczędności do finansowania inwestycji. Eksport chińskich produktów przemysłowych eksplodował po przystąpieniu do Światowej Organizacji Handlu (WTO) w 2001 r. Chiny przeznaczały też dużą część wydatków budżetowych na rozbudowę krajowych mocy produkcyjnych, a nie na zwiększaniu konsumpcji gospodarstw domowych poprzez lepsze usługi publiczne i zabezpieczenia socjalne. Dodatkowo moce produkcyjne były zwiększane przez zagraniczne firmy, które podejmowały produkcję w Chinach.

Niezrównoważony chiński model wzrostu prowadził do powtarzających się nacisków ze strony administracji Busha, Obamy, Trumpa i Bidena, aby Chiny umocniły swoją walutę po to, by chiński eksport stał się droższy, i zwiększyły krajową konsumpcję. Przez pewien czas nadwyżkę oszczędności pochłaniał chiński sektor nieruchomości, dzięki czemu w latach 2008-2018 udział eksportu w chińskim PKB się zmniejszał. Ale w 2021 roku na chińskim rynku nieruchomości pękła bańka i segment ten przestał absorbować oszczędności Chińczyków. Znow priorytetem stały się inwestycje w produkcję przemysłową. Szacuje się, że nadwyżka mocy produkcyjnych Chin wynosi 10 proc. PKB tego kraju. Chiny to największe na świecie mocarstwo przemysłowe, ale muszą gdzieś te nadwyżki ulokować.

Chaotyczne działania Trumpa mają przywrócić równowagę między Stanami Zjednoczonymi, a resztą świata, zwłaszcza Chinami. Autorzy zamówionego przez Parlament Europejski raportu uważają, że jednym z prawdopodobnych scenariuszy po eskalacji konfliktu będzie jego deeskalacja. Nawiasem mówiąc, deeskalacja przez eskalację to rosyjska strategia użycia taktycznej broni nuklearnej, w celu zatrzymania konfliktu.

Stany Zjednoczone po rzuceniu „bomby nuklearnej” w postaci wysokich taryf celnych mają być gotowe na negocjacje, w wyniku których zostanie zawarte porozumienie dotyczą-

ce kursów walutowych, umownie nazywane Plaza/Mar-a-Lago. To nawiązanie do porozumienia Plaza Accord z 1985 r. podpisanego w hotelu Plaza w Nowym Jorku przez przedstawicieli Francji, RFN, Japonii, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, którego celem była deprecjacja dolara amerykańskiego. W ciągu dwóch lat od podpisania porozumienia dolar osłabił się o 25 proc. w stosunku do japońskiego jena i niemieckiej marki. Tańszy dolar pobudzał amerykański eksport i hamował import do USA, wyrównując bilans handlowy.

Mar-a-Lago zaś to luksusowa rezydencja na Florydzie, należąca do Donalda Trumpa.

Oslabienie dolara można przeprowadzić poprzez interwencje walutowe banków centralnych, ale w otczeniu Trumpa narodził się inny, korzystniejszy dla Stanów Zjednoczonych pomysł.

Dług publiczny Stanów Zjednoczonych to 36,2 bln dol. Blisko 5 bln dol. kupiła Rezerwa Federalna USA, ale duża część jest w posiadaniu zagranicznych banków centralnych. Ponad 1 bln ma Japonia, 760 mld dol. Chiny, a 255 mld należący do Chin Hongkong, zapewne około 100 mld ma NBP, który nie publikuje na ten temat danych.

Deeskalacja po eskalacji miałyby polegać na zmuszeniu zagranicznych banków centralnych, a być może także innych podmiotów posiadających amerykańskie papiery skarbowe do ich zamiany na obligacje 100-letnie, oprocentowane nisko, a być może nawet na poziomie zero. To byłoby w stylu Trumpa, który w swojej karierze wielokrotnie bankrutował i umowę z wierzycielami o restrukturyzacji długu uważa za standardową zagrywkę biznesową. Dziś rentowność 10-letnich obligacji rządu USA wynosi 3,88 proc. (w uproszczeniu jest to procent płacony od długu) i jest niemal dwukrotnie wyższa niż obligacji niemieckich. Niższą rentowność mają nawet obligacje greckie!

Zamiana obecnego długu USA na „wieczyste obligacje” zmniejszyłaby koszty ponoszone przez amerykański budżet, obniżyłaby też rentowność innych amerykańskich obligacji, czyli zmniejszyłaby atrakcyjność inwestowania w nie, a zatem obniżyła kurs dolara. Równowaga zostałaby przywrócona, a cenę za to zapłaciłaby reszta świata. Zapewne wkrótce się przekonamy, czy Trump będzie realizował ten plan i czy inne kraje go zaakceptują. Pewne jest, że amerykański prezydent nie zawaha się sięgnąć po argumenty siłowe, zwłaszcza wobec... sojuszników, którym zagrozi zerwaniem sojuszu. ●

Witold Gadomski

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

Organizatorzy proszą internautów o pomoc

Granty z Narodowego Instytutu Wolności nie dla Tour de Konstytucja

Robert Hojda,
Kinga Dagmara Siadlak

Autorzy prowadzą Fundację Aktywna
Demokracja, która jest organizatorem
Tour de Konstytucja

Od czterech lat Tour de Konstytucja jeździ po Polsce – z Konstytucją, rozmową i obywatelską energią. Dziś musimy zrobić kolejny krok – potrzebujemy nowego, większego TourdeBUS-a, który pozwoli nam dalej działać. I tu prosimy Was o pomoc.

TourdeBUS to mobilne centrum edukacji obywatelskiej, które przez kolejne lata ma służyć jako główne narzędzie realizacji naszej misji – promocji praworządności, godności człowieka i Konstytucji w całej Polsce, również tam, gdzie rzadko dociera debata publiczna.

Od czterech lat, wspólnie z mieszkańcami setek miejscowości, organizujemy spotkania, warsztaty, debaty i wydarzenia edukacyjne. W samej trasie spędziliśmy już ponad rok, pokonaliśmy dwukrotnie obwód kuli ziemskiej, rozdaliśmy już dziesiątki tysięcy egzemplarzy Konstytucji RP oraz innych materiałów prawnych i edukacyjnych. Tour de Konstytucja to projekt stale rosnący, a wraz z nim rosną też potrzeby techniczne i organizacyjne.

Nowy TourdeBUS ma zapewnić możliwość sprawnej organizacji wydarzeń w każdych warunkach – z dobrym nagłośnieniem, agregatem prądowtórzym namiotami, krzesłami, banerami, a także odpowiedniej przestrzeni do przechowywania i rozdawania darmowych materiałów edukacyjnych. Zgromadzenie takiego zaplecza jest dziś koniecznością, jeśli chcemy utrzymać jakość i dostępność naszych działań w całej Polsce.

Nie spaliliśmy i z nadzieją złożyliśmy wniosek o dofinansowanie nowego busa do Narodowego Instytutu Wolności. Niestety, projekt został przesunięty na daleką listę rezerwową. Ekspertcy ocenili, że nie jesteśmy w stanie udźwignąć tak dużego przedsięwzięcia – mimo że z sukcesem realizujemy je z obywa-

telami od czterech lat. Odmowa dotacji przekreśliła także nasz plan wyposażenia busa w ekran LED, który miał umożliwić organizację kina letniego z ambitnym repertuarem w mniejszych miejscowościach, gdzie dostęp do kultury filmowej jest mocno ograniczony.

Nie jesteśmy jedyni. W tym samym naborze odrzucono wnioski tak szanowanych organizacji jak: Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA, Amnesty International Polska, Komitet Obrony Demokracji, Akcja Demokracja, Sieć Obywatelska Watchdog Polska, Fundacja Ocalenie, Stowarzyszenie 61, Stowarzyszenie Kongres Kobiet, Fundacja Feminoteka, Demagog, Naczelna Rada Adwokacka czy Fundacja Avalon. To powód do niepokoju o przyszłość niezależnych inicjatyw obywatelskich i demokratycznych w Polsce.

Jednocześnie wiemy jedno – nigdy nie zawiedliśmy się na Waszym wsparciu. Obywatelki i obywatele nie raz udowodnili, że potrafią zareagować błyskawicz-



• 7.09.2024. Kinga Dagmara Siadlak i Robert Hojda podczas konferencji podsumowującej ubiegłoroczny Tour de Konstytucja

Ekspertcy Narodowego Instytutu Wolności ocenili, że nie jesteśmy w stanie udźwignąć tak dużego przedsięwzięcia jak Tour de Konstytucja – choć z sukcesem realizujemy je z obywatelami od czterech lat.

nie, solidarnie i skutecznie. Tak było m.in. podczas III edycji Tour de Konstytucja, gdy nasz bus uległ poważnej awarii i potrzebował natychmiastowej naprawy silnika. To właśnie dzięki zaangażowaniu osób wspierających projekt oraz dzięki pomocy Fundacji im. Stefana Batorego i Funduszu Obywatelskiego im. Ludwika i Henryka Wujców mogliśmy szybko wrócić na trasę.

żowaniu osób wspierających projekt oraz dzięki pomocy Fundacji im. Stefana Batorego i Funduszu Obywatelskiego im. Ludwika i Henryka Wujców mogliśmy szybko wrócić na trasę.

Dziś znów stoimy w podobnym momencie. Ze sprzedaży dotychczas użytkowanego busa udało się uzyskać 90 000 zł. Do zakupu nowego pojazdu – takiego, który sprostą naszym potrzebom i zapewni niezawodne działanie projektu w kolejnych latach – brakuje nam jeszcze 260 000 zł.

Wspólnie z Fundacją Pomagam.pl organizujemy zbiórkę na ten cel i z całego serca dziękujemy za każde wsparcie. Nawet najmniejsza wpłata ma ogromne znaczenie – naprawdę. Jeśli chcecie pomóc jeszcze bardziej, możecie założyć własną skarbonkę i zbierać wśród przyjaciół, rodziny czy znajomych.

Zróbmy to razem – dla nas wszystkich, bo mamy w sercu demokratyczne wartości.

Pchani wiarą w poczucie odpowiedzialności za naszą demokratyczną wspólnotę oraz czerpiąc otuchę ze słów Henryka Wujca robimy swoje:

Nigdy nie jest tak, że nie mamy żadnego wpływu. Nawet jak czujemy się bezradny czy bezzilny to nigdy nie usprawiedliwia tego żeby nic nie robił. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34370829

PPG.6840.13.2025

Liszki, dnia 8 kwietnia 2025 roku

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY LISZKI

Wójt Gminy Liszki, ogłasza pierwsze przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości położonych w Kaszowie (obręb ewid. 0006 Kaszów), gmina Liszki, przy ulicy Aleja Kaszowska, stanowiących własność Gminy Liszki:

- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr:
3064/10 o pow. 0,5400 ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024674/9
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: **1.319.000,00 zł** (w tym 23% VAT) (słownie: jeden milion trzysta dziewiętnaście tysięcy złotych, 00/100).
Wadium: **140.000,00 zł** (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr:
3064/11 o pow. 0,5000 ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024674/9
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: **1.221.000,00 zł** (w tym 23% VAT) (słownie: jeden milion dwieście dwadzieścia jeden tysięcy złotych, 00/100).
Wadium: **130.000,00 zł** (słownie: sto trzydzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr:
3064/12 o pow. 0,5000 ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024674/9
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: **1.221.000,00 zł** (w tym 23% VAT) (słownie: jeden milion dwieście dwadzieścia jeden tysięcy złotych, 00/100).
Wadium: **130.000,00 zł** (słownie: sto trzydzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr:
3064/13 o pow. 0,5000 ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024674/9
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: **1.221.000,00 zł** (w tym 23% VAT) (słownie: jeden milion dwieście dwadzieścia jeden tysięcy złotych, 00/100).
Wadium: **130.000,00 zł** (słownie: sto trzydzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr:
3064/14 o pow. 0,5385 ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024674/9
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: **1.315.000,00 zł** (w tym 23% VAT) (słownie: jeden milion trzysta piętnaście tysięcy złotych 00/100).
Wadium: **140.000,00 zł** (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).

W księdze wieczystej nr KR1K/00024674/9 obecnie ujawniona jest działka sprzed podziału, oznaczona numerem 3064/6 o pow. 2,6978 ha obręb Kaszów, która została podzielona na mocy decyzji Wójta Gminy Liszki nr PPG.6831.117.2024 z dnia 14.01.2025 r. W wyniku podziału powstały działki o numerach: 3064/10 o pow. 0,5400 ha, 3064/11 o pow. 0,5000 ha, 3064/12 o pow. 0,5000 ha, 3064/13 o pow. 0,5000 ha, 3064/14 o pow. 0,5385 ha i 3064/15 o pow. 0,1193 ha. Jednocześnie informuję, że w okresie podania niniejszego ogłoszenia do publicznej wiadomości może nastąpić ujawnienie w przedmiotowej księdze wieczystej ww. podziału.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Liszki dla wsi Kaszów – obszar 1 zatwierdzonym Uchwałą nr XIV/159/2019 Rady Gminy Liszki z dnia 08 listopada 2019 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 21 listopada 2019 r. poz. 8175) zmienioną Uchwałą Rady Gminy Liszki nr XXXIX/571/2022 z dnia 28 czerwca 2022 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 12 lipca 2022 r. poz. 4889) działki nr **3064/10, 3064/11, 3064/12, 3064/13 i 3064/14** położone w miejscowości **Kaszów** znajdują się w terenie produkcyjno-usługowym **3P/U1**.

Nieruchomości nie są obciążone oraz nie są przedmiotem zobowiązań. Sprzedaż przedmiotowych nieruchomości dokonywana jest za uprzednią zgodą Rady Gminy Liszki wyrażoną w Uchwale nr X/122/2025 z dnia 17 stycznia 2025 r.

Przetargi odbędą się w dniu 12 czerwca 2025 r. w budynku Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Liszkach przy ulicy Św. Jana Kantego 5, pokój nr 15 (sala konferencyjna), w godzinach:

10:00 – nieruchomości nr 1

11:00 – nieruchomości nr 2

12:00 – nieruchomości nr 3

13:00 – nieruchomości nr 4

14:00 – nieruchomości nr 5

Wadium należy wpłacić do dnia **04 czerwca 2025 roku** na rachunek bankowy Urzędu Gminy Liszki nr **71.8591.0007.0210.0000.0068.0014** prowadzony przez Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział w Liszkach. Przetarg przeprowadza się na każdą nieruchomość oddzielnie.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie przez uczestnika przetargu wadium w pieniądzu (PLN) przelewem na wskazany powyżej rachunek bankowy Urzędu Gminy Liszki w podanej powyżej wysokości i określonym powyżej terminie. Tytuł wpłaty wadium winien jednoznacznie wskazywać numer działki, której wpłata dotyczy. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazany rachunek bankowy. Datą uiszczenia wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Liszkach przy ulicy Mały Rynek 2, na stronach internetowych tut. Urzędu: www.liszki.pl w zakładce Aktualności/Sprzedaż działek gminnych oraz w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Geodezja/Sprzedaż działek gminnych. Szczegółowe informacje dotyczące przetargów i nieruchomości udzielane są w Referacie Planowania Przestrzennego i Geodezji Urzędu Gminy Liszki przy ulicy Mały Rynek 18 , I piętro, pokój nr 3, lub telefonicznie pod numerem 12 257-65-57

Wójt Gminy Liszki
/-/ Wojciech Starowicz

www.infopublikator.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34370826

PPG.6840.12.2025

Liszki, dnia 8 kwietnia 2025 roku

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY LISZKI

Wójt Gminy Liszki, ogłasza pierwsze przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości położonych w Kaszowie (obręb ewid. 0006 Kaszów), gmina Liszki, przy ulicy Aleja Kaszowska, stanowiących własność Gminy Liszki:

- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr:
3062/7 o pow. 0,5000 ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024676/3
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: **1.359.000,00 zł** (w tym 23% VAT) (słownie: jeden milion trzysta pięćdziesiąt dziewięć tysięcy złotych, 00/100).
Wadium: **140.000,00 zł** (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr:
3062/8 o pow. 0,5000 ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024676/3
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: **1.359.000,00 zł** (w tym 23% VAT) (słownie: jeden milion trzysta pięćdziesiąt dziewięć tysięcy złotych, 00/100).
Wadium: **140.000,00 zł** (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr:
3062/9 o pow. 0,5000 ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024676/3
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: **1.221.000,00 zł** (w tym 23% VAT) (słownie: jeden milion dwieście dwadzieścia jeden tysięcy złotych, 00/100).
Wadium: **130.000,00 zł** (słownie: sto trzydzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr:
3062/10 o pow. 0,5942 ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024676/3
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: **1.451.000,00 zł** (w tym 23% VAT) (słownie: jeden milion czterysta pięćdziesiąt jeden tysięcy złotych, 00/100).
Wadium: **150.000,00 zł** (słownie: sto pięćdziesiąt tysięcy złotych, 00/100).

W księdze wieczystej nr KR1K/00024676/3 obecnie ujawniona jest działka sprzed podziału, oznaczona numerem 3062/5 o pow. 2,1604 ha obręb Kaszów, która została podzielona na mocy decyzji Wójta Gminy Liszki nr PPG.6831.118.2024 z dnia 14.01.2025 r.

W wyniku podziału powstały działki o numerach: 3062/7 o pow. 0,5000 ha, 3062/8 o pow. 0,5000 ha, 3062/9 o pow. 0,5000 ha, 3062/10 o pow. 0,5942 ha i 3062/11 o pow. 0,0662 ha. Jednocześnie informuję, że w okresie podania niniejszego ogłoszenia do publicznej wiadomości może nastąpić ujawnienie w przedmiotowej księdze wieczystej ww. podziału.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Liszki dla wsi Kaszów – obszar 1 zatwierdzonym Uchwałą nr XIV/159/2019 Rady Gminy Liszki z dnia 08 listopada 2019 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 21 listopada 2019 r. poz. 8175) zmienioną Uchwałą Rady Gminy Liszki nr XXXIX/571/2022 z dnia 28 czerwca 2022 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 12 lipca 2022 r. poz. 4889) działki nr **3062/7, 3062/8, 3062/9 i 3062/10** położone w miejscowości **Kaszów** znajdują się w terenie produkcyjno-usługowym **3P/U1**.

Nieruchomości nie są obciążone oraz nie są przedmiotem zobowiązań. Sprzedaż przedmiotowych nieruchomości dokonywana jest za uprzednią zgodą Rady Gminy Liszki wyrażoną w Uchwale nr X/121/2025 z dnia 17 stycznia 2025 r.

Przetargi odbędą się w dniu 10 czerwca 2025 r. w budynku Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Liszkach przy ulicy Św. Jana Kantego 5, pokój nr 15 (sala konferencyjna), w godzinach:

11:00 – nieruchomości nr 1

12:00 – nieruchomości nr 2

13:00 – nieruchomości nr 3

14:00 – nieruchomości nr 4

Wadium należy wpłacić do dnia **04 czerwca 2025 roku** na rachunek bankowy Urzędu Gminy Liszki nr **71.8591.0007.0210.0000.0068.0014** prowadzony przez Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział w Liszkach. Przetarg przeprowadza się na każdą nieruchomość oddzielnie.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie przez uczestnika przetargu wadium w pieniądzu (PLN) przelewem na wskazany powyżej rachunek bankowy Urzędu Gminy Liszki w podanej powyżej wysokości i określonym powyżej terminie. Tytuł wpłaty wadium winien jednoznacznie wskazywać numer działki, której wpłata dotyczy. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazany rachunek bankowy. Datą uiszczenia wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Liszkach przy ulicy Mały Rynek 2, na stronach internetowych tut. Urzędu: www.liszki.pl w zakładce Aktualności/Sprzedaż działek gminnych oraz w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Geodezja/Sprzedaż działek gminnych. Szczegółowe informacje dotyczące przetargów i nieruchomości udzielane są w Referacie Planowania Przestrzennego i Geodezji Urzędu Gminy Liszki przy ulicy Mały Rynek 18 , I piętro, pokój nr 3, lub telefonicznie pod numerem 12 257-65-57.

Wójt Gminy Liszki
/-/ Wojciech Starowicz

www.infopublikator.pl

„Bez Was Nie Ruszamy”

- Opis zbiórki oraz możliwości wsparcia znajdują się na stronie: www.pomagam.pl/tourdekonstytucja oraz tour-de-konstytucja.pl
 - Z serca dziękujemy za dotychczasową współpracę, zaufanie i każdą formę solidarności.
- Zarząd Fundacji Aktywna Demokracja**



Zuckerberg użył milionów spiraconych książek

„NAJWIĘKSZA KRADZIEŻ DZIEŁ W HISTORII LUDZKOŚCI”

FOT. ROBERTO SCHMIDT/AFP/EA

Właściciel Facebooka, Instagrama i WhatsAppa nielegalnie wykorzystywał książki do trenowania sztucznej inteligencji. – Czuję się okradana – mówi „Wyborczej” znana pisarka. Francuzi już idą do sądu. Co robi polskie Ministerstwo Kultury?

Wojciech Szot

Tysiące tytułów polskich książek znajduje się w bazie pirackiej biblioteki, z której korzystała Meta przy trenowaniu własnego modelu sztucznej inteligencji.

Polskich pisarzy i pisarki zaalarmował Rafał Hetman, reporter nominowany w 2022 r. do Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego. „Podajcie dalej ten post, bo coś czuję, że zaraz fejsbuk utnie mu zasięgi” – napisał. Jego post udostępniło dziesiątki twórców.

O CO CHODZI?

Wszystko zaczęło się w lipcu 2023 r., gdy komiczka Sarah Silverman oraz

pisarze Richard Kadrey i Christopher Golden złożyli pozwy o naruszenie praw autorskich przeciwko firmom Meta (właściciel Facebooka, Instagrama, WhatsAppa) i OpenAI (właściciel ChataGPT).

Pozywający oskarżali Metę i OpenAI o wykorzystywanie książek ich autorstwa do szkolenia modeli sztucznej inteligencji. W pozwie napisano m.in. że ChatGPT generuje streszczenia książek, mimo że ich autorzy nie udostępnili OpenAI swoich dzieł. Do pozwu dołączyli inni pisarze.

Pytanie, które pojawiło się w lipcu 2023 r., brzmiało: jak Meta weszła w posiadanie książek Silverman, Golden i Kadreya?

Odpowiedź poznaliśmy pod koniec marca 2025 r., gdy magazyn „The Atlantic” ujawnił dokumenty będące w posiadaniu amerykańskiego sądu rozpatrującego rzeczoną sprawę. Zgodnie z tymi informacjami, Mark Zucker-

berg, dyrektor generalny Mety, zatwierdził korzystanie z LibGen (skrót od „Library Genesis”), nielegalnego repozytorium plików, które było źródłem treści wykorzystywanych do trenowania modelu AI Mety.

LibGen to stworzony w Rosji około 2008 r. system, w którym znajduje się ponad 7,5 mln plików z książkami i 81 mln plików z pracami badawczymi. To jedna z największych internetowych pirackich bibliotek na świecie.

Jak ujawnili reporterzy „The Atlantic”, gdy pracownicy Mety zaczęli pracować nad Llama 3, nowym modelem AI, musieli przeszkolić maszynę tekstami wysokiej jakości, by była konkurencyjna wobec ChatGPT.

Zdaniem „The Atlantic” pracownicy Mety rozmawiali z wieloma firmami o zakupie licencji do książek w celu wykorzystania ich w pracach nad AI, jednak efekty były niezadowalające. „Wydaje mi się to nieracjonalnie drogie” – napisał jeden z pracowników na wewnętrznym czacie firmy. Starszy menedżer z zespołu pracującego nad Llama 3 dodał, że byłby to również „niezwykle powolny” proces.

CO WOLNO MECIE...

W sprawie pojawił się również wątek dotyczący tzw. dozwolonego użytku.

Zgodnie z prawem autorskim obowiązującym w wielu krajach, wolno korzystać z już rozpowszechnionego utworu (w tym przypadku: wydanej książki) w zakresie „własnego użytku osobistego” bez posiadania licencji. Takie korzystanie z utworu nazywamy właśnie „dozwolonym użytkowaniem”. Możemy kupioną książkę zeskanować na własny użytek, ale skanu nie możemy udostępniać.

Meta twierdzi, że masowe zbieranie danych w celu szkolenia modeli AI jest zgodne z tą definicją. Problem pojawia się w momencie, gdyby jednak Meta zaczęła płać za treści wykorzystywane do szkolenia Llama 3. Wtedy firma przyznałaby rację tym, którzy uważają, że darmowy „dozwolony użytek” nie obejmuje szkolenia AI.

Meta odmawia komentarzy na temat trwających spraw sądowych.

AI UCZYŁO SIĘ OD TOKARCZUK?

Po ujawnieniu informacji o korzystaniu przez Metę z LibGen, „The Atlantic” udostępnił wyszukiwarkę, w której można znaleźć tytuły książek i materiałów, które mogły być wykorzystane do szkolenia AI przez właściciela Facebooka.

• **Na zdjęciu:**
Mark Zuckerberg, dyrektor generalny Mety
FOT. ROBERTO SCHMIDT/
AFP/EA

Jak pisze redakcja, „nie da się dokładnie stwierdzić, które dane z LibGen zostały użyte przez Metę do wykształcenia swojej sztucznej inteligencji, a które zostały wykluczone”. Baza danych pochodzi ze stycznia 2025 r.

Można w niej znaleźć książki polskich autorów, zarówno oryginały, jak i przekłady na inne języki. Wśród autorów są m.in. Dorota Masłowska i angielski przekład „Wojny polsko-ruskiej...” oraz Szczepan Twardoch. W przypadku autora „Króla” można zarówno o przekładach na angielski („The King of Warsaw”), węgierski („A király”), jak i polskich edycjach.

Nie zabrakło również książek Olgi Tokarczuk, w tym „Flights”, przełożonej przez Jennifer Croft powieści „Bieguni”, nagrodzonej Międzynarodowym Bookerem w 2018 r.

Sztuczna inteligencja do rozwoju potrzebuje olbrzymich ilości treści, a książki są jednym z najłatwiej dostępnych źródeł tekstu. W przeciwieństwie do stron zawierających treści optymalizowane pod wyszukiwarki (SEO), są źródłem wysokiej jakości.

Jak pisała Leah Asmelash z CNN, „wysokiej jakości sztuczna inteligencja wymaga wysokiej jakości tekstu”. Szczególnie w sytuacji, gdy w sieci mnóstwo treści już zostało wygenerowanych przez sztuczną inteligencję (a AI karmiące się AI obniża własną jakość). Książki sprzed 2020 roku dają gwarancję, że nie zawierają treści powstałych przy jej użyciu.

FRANCUZI IDA DO SADU

Francuscy wydawcy i autorzy już w marcu 2025 r. ogłosili, że zamierzają pozwać Metę. Vincent Montagne, prezes Krajowego Związku Wydawców, podczas konferencji prasowej oskarżył Metę o „nieprzestrzeganie praw autorskich i paszożytnictwo”.

Australijska pisarka i dziennikarka Tracey Spicer określiła wykorzystywanie przez Metę książek chronionych prawem autorskim jako „szczyt technokapitalizmu”, natomiast cytowana przez „The Conversation” Sophie Cunningham, przewodnicząca zarządu Australijskiego Stowarzyszenia Autorów, oskarżyła firmę o „traktowanie pisarzy z pogardą”.

Holenderski Związek Autorów radzi, pisarzom, których książka znajduje

*Sztuczna inteligencja do rozwoju
potrzebuje olbrzymich ilości
treści, a książki są jednym
z najłatwiej dostępnych źródeł
tekstu. W przeciwieństwie do stron
zawierających treści optymalizowane
pod wyszukiwarki (SEO), są źródłem
wysokiej jakości*

je się w bazie LibGen, zgłoszenie tego faktu wydawcy. Twórcy nawołują również do protestu przeciwko Mecie przy użyciu specjalnego oznaczenia postów #DontZuckOurBooks (Nie „Zuckuj” naszych książek). Amerykańska organizacja The Authors Guild opracowała szablon wiadomości, który można wykorzystać, aby wysłać list do Marka Zuckerberga.

Również Unia Literacka, polskie stowarzyszenie broniące praw autorów pyta za pośrednictwem swoich profili na platformach społecznościowych: „Czy Twoje książki też ukradli?“, zachęcając autorów do sprawdzenia bazy danych „The Atlantic“.

– Czuję się okradana – mówi „Wyborczej” Grażyna Plebanek, pisarka zaangażowana w działania Unii Literackiej.

Plebanek: – Mamy do czynienia z największą kradzieżą dzieł w historii ludzkości. Kradzieżą, na którą pozwalają rządy. Nawet Unia Europejska, mimo wysiłków ze strony organizacji zrzeszających twórców, takich jak European Writers Council, reaguje poniżej oczekiwań. Siła tzw. big techów póki co jest obezwładniająca. A przecież piractwo jest kradzieżą, za które należy karać.

NIE TYLKO PISARZE

Również amerykańska prasa procesuje się z firmami pracującymi nad modelami sztucznej inteligencji.

W grudniu 2023 roku Microsoft i OpenAI zostały pozwane przez „New York Timesa”. Gazeta nie poinformowała o wysokości odszkodowania, którego się domaga. Zaznaczono, że chodzi o miliardy dolarów.

Niecały rok później, w listopadzie 2024 r. pozew przeciwko OpenAI wystosowały kanadyjskie agencje informacyjne zrzeszone w branżowym stowarzyszeniu News Media Canada.

Również europejskie media, w tym m.in. Agora, której częścią jest wydawca „Wyborczej”, zaapelowały do Komisji Europejskiej o jak najszybsze wprowadzenie regulacji m.in. w sprawie wykorzystywania AI do tworzenia materiałów imitujących dziennikarskie.

„Gdy generatywna sztuczna inteligencja wykorzystuje materiały dziennikarskie bez pozwolenia lub wynagrodzenia ich autorów i żerując na nich, tworzy treści prasowe przy minimalnych kosztach i bez nadzoru redakcyjnego, tracą wszyscy” – piszą sygnatariusze listu.

NIE TYLKO
OPENAI I META

W lipcu 2024 r. twórcy PLLuM (Polish Large Language Model) którego fundatorami są m.in. Politechnika Wrocławska i NASK Państwowy Instytut Badawczy wystosował do polskich wydawców prośbę o to, by za darmo oddawali teksty książek do trenowania polskiego modelu sztucznej inteligencji.

W piśmie podpisanym przez prof. Macieja Piaseckiego, koordynatora projektu, oraz prof. Macieja Ogródniczuka, przewodniczącego Rady Konsorcjum PLLuM, wydawcy byli zachęcani do wzięcia udziału w projekcie przez „zasilenie modelu tekstami różnego typu i z różnych dziedzin”.

„Jeżeli wydawca jest zainteresowany współpracą, każdorazowo proponujemy podpisanie umowy licencyjnej, która określa zasady korzystania z przekazanych danych, w tym pola eksploatacji danych” – deklarowali twórcy projektu cytowani przez portal Cyberdefence24.pl.

„Im lepsze będą te teksty – bardziej informatywne, prawdziwe, starannie zredagowane, zróżnicowane stylistycznie, ładne – jakie chcielibyśmy stawiać za wzór – tym lepszej wyższej autentycznej polszczyzny nauczyć się nasz model” – pisali Piasecki i Ogrodniczuk.

Zapytaliśmy PLLuM o to, którzy wydawcy i na jakich warunkach zgo-

dzili się udostępnić swoje książki. Grażyna Plebanek w rozmowie z „Wyborczą” ma jednak wątpliwości. – To jakby ktoś wszedł do sklepu i rąbnął szynkę, w patriotycznym obowiązku. To niemoralne.

CZY MINISTERSTWO KULTURY ZAREAGUJE?

Jak podkreślają pisarze z którymi rozmawiała „Wyborcza”, polski rząd zupełnie nie interesuje się skalą piractwa książek. Pod koniec kwietnia, w ramach programu polskiej prezydentury w UE, odbędzie się w Łodzi międzynarodowa konferencja poświęcona „wpływowi AI na media i sektor kreatywny”. Jak ustalili pisarze zrzeszeni w Unii Literackiej, sytuacja twórców literatury nie będzie tematem konferencji.

Również w programie międzynarodowej konferencji „Młode artystki i młodzi artyści – wyzwania i rzeczywistość”, którą resort kultury organizuje w ramach prezydencji w połowie kwietnia, nie ma ani jednej osoby bezpośrednio związanej z literaturą. – Liczyłam na to, że polska prezydencja podejmie tematy takie jak praca pisarzy i pisarek oraz kradzież dzieł literackich – mówi „Wyborczej” Grażyna Plebanek.

I dodaje: – Niestety, mimo wysiłków z naszej strony, nie zostaliśmy poproszeni, by zaprezentować nasze stanowisko jako stowarzyszenie pisarzy i pisarek. Możemy być jedynie obecni na tej konferencji, by przysłuchiwać się panelistom. Żałuję, że polska prezydencja zmarnowała szansę, żeby pomóc literaturze. Może irlandzka nie pozostanie głucha na nasze postulaty, które można zawrzeć w słowie ART, od: „authorisation, remuneration, transparency”. To nie jest temat teoretyczny. Firmy trenujące AI pozabawiają nas realnych, należnych nam zarobków.

Zapytaliśmy Ministerstwo Kultury o to, jakie kroki prawne zamierza przedsięwziąć w sprawie wyjaśnienia, czy Meta Inc. korzystała z książek wydanych przez polskich wydawców oraz o działania przedsięwzięte, by zapobiec obecności książek polskich autorów w pirackich repozytoriach jak Anna's Archive, Library Genesis czy Z-Library. Czekamy na odpowiedź. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34371331

+
Ottessa Moshfegh. Pisarka,
jakiej jeszcze nie było

+
Darcy, Ty draniu! Jak Jane Austen
nauczyła nas kochać potwory

+
Fantastycznie, czyli nowa sekcja
o literaturze fantasy i SF

W SPRZEDAŻY

Zamów magazyn z darmową dostawą na:
Prenumerata24.pl

Więcej na:
Wyborcza.pl/ksiazki

William S.
Burroughs:
z cłuna klasyk

Karol Marks:
prawie
jak Rolling Stonesi

wyborcza

KSIĄZKI
MAGAZYN DO CZYTANIA

Ottessa
Moshfegh
SZTUKA
DOBREGO
TRACENIA

- Jaki świat szykują
nam miliarderzy
- Pan Darcy
pożądany i toksyczny

Sponsorka numeru:
**Hilary
Mantel**

DOSTĘPNIEMIESIĘCZNIK
LUTY 2025

+
Nowości
wiosny
dla dużych
i małych

Pierwsi rolnicy nie zdominowali myśliwych-zbieraczy

REWOLUCJA
NEOLITYCZNA TO MIT

Prehistoryczni myśliwi-zbieracze i rolnicy nawet przez tysiące lat wymieniali się doświadczeniami. Naukowcy udowodnili to dzięki matematyce.

Joanna Bujakiewicz

Pierwsi rolnicy wywodzili się z Azji Mniejszej, z terenów nazywanych „Żyzny Półksiężyc” ciągnących się od Egiptu poprzez Palestynę i Syrię po Mezopotamię. To tam na żyznych glebach, ok. 10 tys. lat temu, ludzie zaczęli uprawiać rośliny. Około trzy tysiące lat później, jako imigranci, wyruszyli do Europy, przynosząc ze sobą rozwiniętą już gospodarkę rolną.

Mit o rewolucji rolniczej W powszechnej świadomości przejście do rolnictwa przedstawiane jest jako gwałtowna, rewolucyjna zmiana, która zapoczątkowała rozwój cywilizacji. Wcześniejsze badania sugerowały, że myśliwi-zbieracze zostali szybko „zdominowani” przez rolników. Tak jednak nie było.

Najnowsze badania, które zostały opublikowane w czasopiśmie PNAS, dowodzą, że proces ten był bardziej ewolucyjny niż rewolucyjny.

Przejście od zbieractwa do rolnictwa miało charakter stopniowy, a nie gwałtowny, nie było walk o ziemię i zasoby.

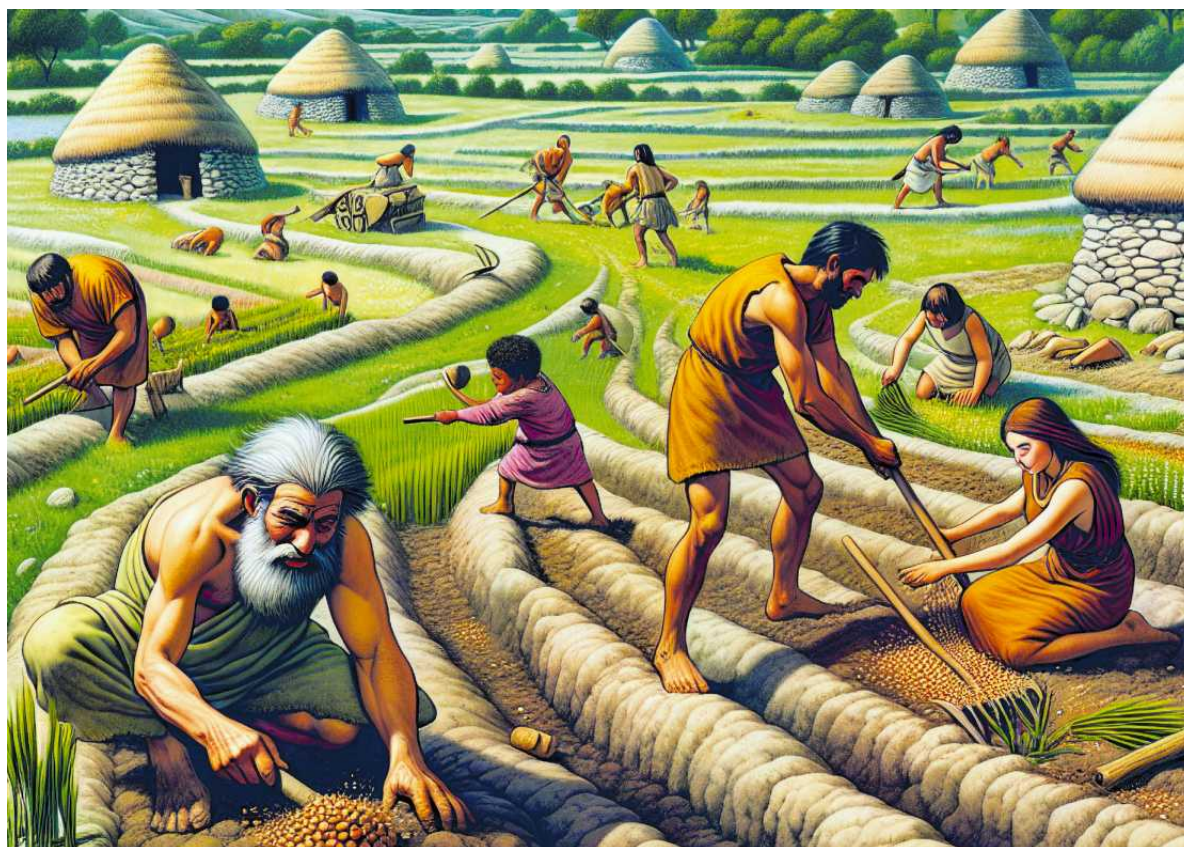
Może poza wyjątkami!

MATEMATYKA, GŁUPCZE!

Aby udowodnić swoje tezy, badacze posłużyli się wzorami matematycznymi. Interdyscyplinarny zespół naukowców z Uniwersytetu w Bath, Instytutu Antropologii Ewolucyjnej im. Maxa Plancka w Niemczech, Uniwersytetu w Cambridge oraz University College London zastosowali model matematyczny Lotki-Volterra, nieliniowy układ równań różniczkowych pierwszego stopnia, który pierwotnie wykorzystywano do badania interakcji między drapieżnikami a ich ofiarami.

Naukowcy zaadaptowali go do modelowania interakcji między myśliwymi-zbieraczami a rolnikami.

To nowość w archeologii. Model Lotki-Volterra pozwolił na zrozumienie, jak obie grupy oddziaływały na siebie, jak często dochodziło do wymiany technologii, jak zmieniały się populacje obu grup oraz jak te zmiany wpływały na dynamikę ich interakcji.



• Prehistoryczni rolnicy podczas pracy FOT. SHUTTERSTOCK

Dzięki wykorzystaniu wzorów matematycznych i danych archeologicznych, takich jak szczątki ludzkie, resztki zwierząt i roślin, narzędzia kamienne oraz ceramika, badacze byli w stanie dokładnie oszacować, jak te kontakty społeczne przebiegały na przestrzeni wieków.

TYSIĄCLETNIA PRZYJAŹŃ

Okazuje się, że myśliwi-zbieracze i pierwsi rolnicy żyli obok siebie przez tysiące lat we względnej zgodzie. W niektórych rejonach świata grupy te nie tylko dzieliły przestrzeń, ale także wymieniały się doświadczeniami.

W Skandynawii taka sytuacja trwała od ok. 4000 p.n.e. do 1000 p.n.e., a w Japonii, na wyspie Kyushu, proces koegzystencji rozciągał się na okres od ok. 3000 p.n.e. do 1000 p.n.e.

UCZYLI SIĘ OD SIEBIE

Zamiast obrazu pełnego konfliktów, badania ujawniły długotrwałą koegzystencję i wymianę wiedzy. Obie grupy korzystały ze swoich doświadczeń. Rolnicy przejmowali od myśliwych-zbieraczy techniki łowieckie, wiedzę o dzikich roślinach i sposoby wykorzystywania narzędzi. Ci drudzy zaś adaptowali rolnicze metody uprawy roślin i hodowli zwierząt, co pozwalało obu grupom lepiej przystosować się do zmieniającego się środowiska.

Dzięki temu żaden z tych stylów życia nie zniknął nagle. Oba przenikały się stopniowo.

Dopiero na przestrzeni wieków rolnictwo stopniowo zyskało dominującą rolę, ale nie był to gwałtowny i jednorodny proces, jak często się przyjmuje.

MISTRZOWIE MOBILNOŚCI I ELASTYCZNOŚCI

Myśliwi-zbieracze, którzy dominowali przed i na początku neolitu, polowali na dzikie zwierzęta, takie jak jelenie, dziki czy zające, łowili ryby i chwytali ptaki. Zbierali również rośliny, owoce, orzechy, nasiona oraz korzonki. Wiedzieli, które rośliny były jadalne, a które nie, co pozwalało im skutecznie zarządzać swoimi zasobami.

Ich dieta była sezonowa, zróżnicowana i bogata w białko, witaminy oraz minerały. Często zmieniali miejsce pobytu, co umożliwiało im przystosowanie się do zmieniających się warunków środowiskowych.

SCHOROWANI JAK PIERWSI ROLNICY

A jak się żyło neolitycznym rolnikom? Mimo że mieli stosunkowo stały dostęp do żywności, nie odznaczali się dobrym zdrowiem. Badania wykazały, że ich życie nie było łatwiejsze od życia myśliwych-zbieraczy. Byli zazwyczaj niżsi, bardziej chorowici, między innymi przez to,

Okazuje się, że myśliwi-zbieracze i pierwsi rolnicy żyli obok siebie przez tysiące lat we względnej zgodzie. W niektórych rejonach świata grupy te nie tylko dzieliły przestrzeń, ale także wymieniały się doświadczeniami

że ich dieta była mniej zróżnicowana niż myśliwych-zbieraczy.

Dieta oparta głównie na zbożach i hodowlanych zwierzętach prowadziła do niedoborów żywieniowych.

Dodatkowo gęsto zaludnione osady sprzyjały rozprzestrzenianiu się chorób, co potwierdzają analizy szkieletów z okresu neolitu.

NEOLITYCZNA REWOLUCJA? RACZEJ EWOLUCJA

Obie grupy korzystały ze swoich doświadczeń – myśliwi-zbieracze przejmowali techniki rolnicze, a rolnicy czerpali z umiejętności łowieckich i zbierackich. Dzięki temu żaden z tych stylów życia nie zniknął nagle, lecz stopniowo się przenikały.

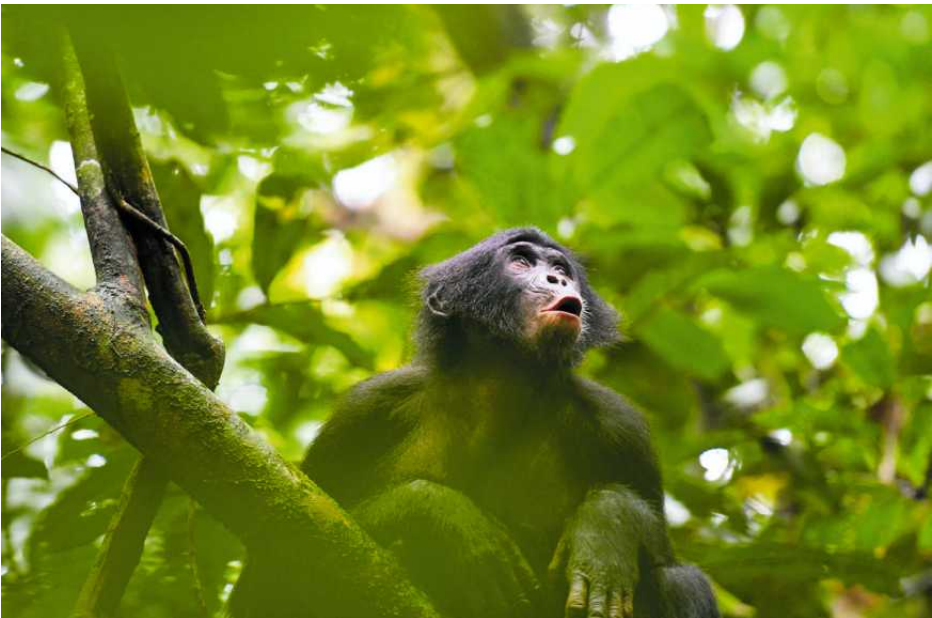
Jak podkreśla jeden z autorów badania, Alfredo Cortell-Nicolau w informacji przesłanej przez Uniwersytet w Bath: „Myśliwi-zbieracze i rolnicy nie tylko żyli obok siebie przez tysiące lat, ale także wymieniali się umiejętnościami, a nie jedynie konkurowali o zasoby”.

Dotychczasowe badania sugerowały, że przejście do rolnictwa było gwałtowną rewolucją, w której rolnicy szybko zdominowali społeczeństwa zbierackie. To nie jest prawda.

Nowe badania zmieniają rozumienie prehistorii, dodając do wcześniejszych ustaleń nowe, niezwykle precyzyjne narzędzia analityczne. Dr Javier Rivas z Wydziału Ekonomii Uniwersytetu w Bath, który jest współautorem badania, podkreśla wyjątkowość zastosowanej metody: „Nasze badanie zapewnia nowe spojrzenie na społeczeństwa prehistoryczne. Zbadaliśmy, w jaki sposób wzrost populacji kształtował historię. Co ważniejsze, nasz model podkreśla również rolę migracji i mieszania kulturowego w rozwoju rolnictwa.” ●

Wyniki badań naukowych

Bonobo rozmawiają prawie jak ludzie



• **Bonobo rozmawiają jak ludzie? Na zdjęciu: Mia, młoda samica bonobo ze stada, którego komunikację badali naukowcy**
FOT. MARTIN SURBECK, KOKOLOPORI BONOBO RESEARCH PROJECT

Struktura werbalnej komunikacji bonobo przypomina strukturę ludzkiej mowy – twierdzą naukowcy w najnowszym „Science”.

Tomasz Ulanowski

Bonobo, zwane też szympanсами karłowatymi – i blisko z nimi spokrewnione szympansy zwyczajne – to nasi najbliżsi kuzyni w królestwie zwierząt. Łączy nas ok. 99 proc. wspólnego DNA. Dzieci – blisko siedem milionów lat oddzielnej ewolucji.

Bonobo – morfologicznie bardziej podobne do ludzi niż szympansy zwyczajne – fascynują nie tylko naukowców, ponieważ w ich stadach obowiązuje matriarchat. A napięcia społeczne są w nich łagodzone za pomocą seksu – we wszelkich konfiguracjach i pozycjach.

BONOBO DBA O KOMPOZYCJĘ

Jednocześnie większość badań osobników obu gatunków szympansa pochodzi ze stad trzymanych w niewoli. W ich naturalnych środowiskach – w gęstej puszczy i buszu – ssaki te bardzo trudno jest śledzić.

Tym bardziej cieszy badanie, którego wyniki publikuje najnowsze wydanie tygodnika „Science”

– jednego z dwóch, obok „Nature”, najważniejszych periodyków naukowych świata.

Jego autorami są naukowcy z Uniwersytetu w Zurychu i Harvardu, którzy użyli narzędzi lingwistycznych do analizy 700 nagrań wokalizacji dziko żyjących bonobo.

Jak piszą uczeni, okazuje się, że wokalizacje te są strukturalnie bardzo podobne do ludzkiej mowy.

Jedną z zasad opisujących każdy język jest kompozycyjność. Oznacza ona, że z prostych elementów można komponować coraz bardziej złożone. W ludzkiej mowie najprostszym elementem jest morfem – najmniejsza grupa fonemów (dźwięków) niosąca znaczenie. Z morfemów można dalej złożyć słowa (choć morfemami mogą też być całe słowa), ze słów zdania, a ze zdań wypowiedź.

Szwajcarscy i amerykańscy badacze dowodzą w „Science”, że werbalizację (czy mowę? – to wymaga dalszych badań) bonobo cechuje właśnie zasada kompozycyjności. Ale to nie wszystko.

Kompozycyjność języka może bowiem być trywialna albo nietrywialna.

Tę pierwszą, w której każde słowo wypowiedziane w zdaniu zachowuje swoje pierwotne znaczenie, wykryto już w komunikacji werbalnej innych gatunków:

w niektórych ptaków i ssaków naczelnych.

Kompozycyjność nietrywialna – w której słowa złożone w zdania mogą nabrać zupełnie nowego, złożonego znaczenia („pocałuj mnie w d...” – jest świetnym przykładem!) – cechowała dotąd wyłącznie ludzką mowę. Teraz okazuje się, że rządzi ona także komunikacją werbalną bonobo. A więc być może i rozmowami szympanсів zwyczajnych, ale to należałoby jeszcze zbadać i udowodnić (nawiasem mówiąc, oba gatunki świetnie komunikują się językiem migowym).

MOWA LUDZKA NIE JEST UNIKALNA?

Na razie naukowcy odkryli cztery struktury kompozycyjne wykorzystywane przez bonobo. Trzema z nich rządzi zasada kompozycyjności nietrywialnej.

Publikacja w „Science” otwiera więc nowy, fascynujący poligon badawczy: ewolucji mowy także u innych gatunków.

Według autorów publikacji wyniki ich badań podważają przekonanie o unikalności naszej mowy. To prawda, każdy z żyjących obecnie siedmiu tysięcy języków jest niezwykle złożony. Ale ich podstawowa struktura jest zbliżona do struktury komunikacji werbalnej, którą posługują się bonobo. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34371251



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

BURMISTRZ MIASTA MALBORKA

ogłasza w dniu 11 czerwca 2025 r. o godz. 10.00 drugi ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Malborka

1. Opis nieruchomości

Nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w obrębie 14 miasta przy Al. Armii Krajowej, mające urzędzoną księgę wieczystą KW GD1M/00022289/8:

L.p.	Nr działki	Pow. w ha	cena wywoławcza brutto (w tym VAT 23%)
1	401/4	0.2425	1 378 567 zł

2. Warunki nabycia nieruchomości:

wadium w kwocie **130 000 zł** (sto trzydzieści tysięcy złotych) płatne najpóźniej do **06 czerwca 2025 r.** przelewem na konto depozytowe Miasta Malborka prowadzone w PKO BP SA nr 60 1020 1811 0000 0402 0339 9631. Za datę zapłaty uznaje się datę zaksięgowania środków na koncie Miasta Malborka.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Malborka Pl. Słowiański 5 w Malborku. Szczegółowych informacji udziela Wydział Rozwoju i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Malborka w godzinach urzędowania (tel. 556290400 w. 458, 470, 471, 472, 475 i w zakresie zabudowy w. 431, 432).

Burmistrz Miasta Malborka zastrzega sobie prawo odwołania przetargu. Pełny tekst ogłoszenia znajduje się na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Malborka i na stronie www.bip.malbork.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34369844



AGENCJA
MIENIA
WOJSKOWEGO

DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO A GENCJI MIENIA WOJSKOWEGO WE WROCŁAWIU
ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na najem nieruchomości będącej w zasobie Agencji Mienia Wojskowego
W dniu 29.04.2025 r. o godz. 10:00 odbędzie się drugi przetarg na n/w lokal użytkowy:

Lp.	Adres nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu [m²]	Termin zagospodarowania nieruchomości	Wysokość wywoławczego miesięcznego czynszu netto*	Wysokość wadium
1.	Wrocław ul. Jedności Narodowej 123, lokal użytkowy nr 1U	23,60	Lokal zostanie przekazany najemcy po podpisaniu umowy	900,00 zł	2 700,00 zł

Wpłata wadium w nieprzekraczalnym terminie do dnia **23 kwietnia 2025 r.**

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych najemca jest podatnikiem podatku od nieruchomości w odniesieniu do przedmiotu najmu.

Niezbędne instalacje i przyłącza najemca wykona we własnym zakresie i na własny koszt, bez prawa ubiegania się o refundację poniesionych kosztów.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłacenie wadium** z takim rozliczeniem, aby należna kwota znalazła się na koncie Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu nr **78 1130 1033 0018 8159 1520 0009** w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Wrocławiu w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 kwietnia 2025r.** Na dowodzie wpłaty należy zaznaczyć „na najem lokalu nr ... w przy ul.” oraz wskazać nazwę osoby prawnej lub osoby fizycznej będącej uczestnikiem przetargu.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami, zawartymi w pełnym ogłoszeniu wywieszonym w dniach od **08.04.2025 r. do 29.04.2025 r.** na tablicy informacyjnej w siedzibie OR AMW we Wrocławiu przy ul. Sztabowej 32, w budynku OR AMW we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej www.amw.com.pl
Dodatkowe informacje: tel. 71 710-72-76 lub 71 710-72-77.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław • tel. (071) 710 72 00 fax. (071) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34371109



UNIwersytet Medyczny
im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

Publikuje wyciąg z ogłoszenia I przetargu ustnego nieograniczonego

na sprzedaż prawa własności samodzielnego lokalu mieszkalnego, wchodzącego w skład nieruchomości zabudowanej, położonej we Wrocławiu przy ul. Ślężnej 88-94, oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 23/2, AM-38, Obręb Potudnie objętej KW nr WR1K/00093137/7.

Przedmiot przetargu stanowi lokal mieszkalny nr 7 położony na 1 piętrze w budynku przy ul. Ślężnej 88 we Wrocławiu, o powierzchni 42,02 m² i udziale w nieruchomości wspólnej wynoszącym 463/100000. Cena wywoławcza - 575 000,00 zł, wadium - 57 500,00 zł.

W skład nieruchomości objętej KW nr WR1K/00093137/7 wchodzi 253 lokale mieszkalne, 8 lokali użytkowych oraz 7 garaży.

W dziale III opisanej księgi wieczystej wpisane są ograniczone prawa rzeczowe.

Teren na którym posadowiona jest nieruchomość posiada aktualny miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego - Uchwała Nr XLVI/1404/10 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 25 lutego 2010 r., oznaczony na rysunku planu miejscowego symbolem 1U/MW.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Uniwersytetu Medycznego w dniu 10 czerwca 2025 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej nr 4.A.108.1 mieszczącej się na IV piętrze w budynku Centrum Naukowej Informacji Medycznej przy ul. Karola Marcinkowskiego 2-6 we Wrocławiu; wejście administracyjne.

Wadium należy wpłacić do dnia 6 czerwca 2025 r. na konto Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, 50-367 Wrocław, ul. Wybrzeże Ludwika Pasteura 1, Santander Bank Polska S.A. IV Oddział we Wrocławiu nr 72 1090 2402 0000 0006 3000 0428, przy czym za dzień wpłaty wadium przyjmuje się datę wpływu środków na konto Uczelni, a nie datę zlecenia przelewu.

Pełny tekst ogłoszenia opublikowany jest na stronie internetowej Uczelni:

www.umw.edu.pl/nieruchomosci/sprzedaż oraz <https://bip.umw.edu.pl/przetargi-na-zbycie-nieruchomosci>.

Dodatkowe informacje w sprawie przetargu można uzyskać telefonicznie pod nr 71 784 10 71.

Zastępca Dyrektora Generalnego
ds. Infrastruktury, Inwestycji i Remontów
Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu
Ewa Fiedler-Łeńska

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34371067

STAROSTA POWIATU MIELECKIEGO
Mielec, dnia 2 kwietnia 2025 roku
IG.6853.21.2024

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 124, 124a w związku z art. 114 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2024 roku, poz. 1145 ze zm.) zawiadamia się o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji orzekającej o ograniczeniu sposobu korzystania z nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, przez udzielenie zezwolenia dla PGE Dystrybucja S.A., ul. Garbarska 21a, 20-340 Lublin, w celu przeprowadzenia linii kablowej (doziemnej) SN- 15 kV typu 3xXRUHAKXS 1x240/50mm² na długości L= 21,5 m każda w rurze ochronnej oraz przeprowadzenie dwóch rur kanalizacyjnych (doziemnych) typu RHDPE40/3,7 pod kable światłowodowe, na długości L=21,5 m każda, w ramach lokalizacji inwestycji celu publicznego pn. Budowa sieci elektroenergetycznej SN 15 kV oraz kanalizacji kablowej w ramach zadania „Opracowanie dokumentacji projektowej budowy powiązania GPZ Połaniec a linią SN 15 kV Mielec-Borowa” zgodnie z ostateczną decyzją nr 4/2024 o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego wydanej przez Wójta Gminy Borowa znak: RGO.6733.3.2024.AK z dnia 21 listopada 2024 roku tj.

a) działki nr 57 położonej w miejscowości Ostrówek, gm. Gawłuszowice

Jednocześnie wzywa się wszystkie zainteresowane osoby, które mogą wykazać, że przysługują im prawa rzeczowe do ww nieruchomości, aby w terminie 2 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia, zgłosili się do Starostwa Powiatowego w Mielcu, ul. Wyspiańskiego 6, pok. 315.

Po upływie wskazanego powyżej terminu zostanie wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji zobowiązującej do ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z zamiarem realizacji w/w inwestycji.



Z wielkim smutkiem żegnamy

Małą Bielawską

wspaniałą i ciepłą osobę o wielkim sercu.

Tinie, Jankowi i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Jesteśmy z Wami

Ewa i Zbyszek Zimny

34371335

Żegnaj Malu !

Łączymy się w głębokim smutku

z Janem i Tiną Bielawskimi

Ela z Rodziną

34371318

 **Warszawa**

PREZYDENT MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

INFORMUJE,

że na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy (ETO) <https://eto.um.warszawa.pl> oraz na stronie internetowej miasta stołecznego Warszawy <https://um.warszawa.pl> i w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Stołecznego Warszawy zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Warszawie w dzielnicy Wawer przy ul. Planetowej, stanowiącej własność miasta stołecznego Warszawy, uregulowanej w księdze wieczystej nr WA6M/00434989/6, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 101/1 o powierzchni 1672 m² w obrębie 3-12-17.

Przetarg odbędzie się 11 czerwca 2025 r. o godz. 11⁰⁰ w siedzibie Biura Mienia Miasta i Skarbu Państwa Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy przy ul. T. Chałubińskiego 8, sala nr 446 (antresola).

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do zmiany miejsca przeprowadzenia przetargu.

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale V Biura Mienia Miasta i Skarbu Państwa Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy przy ul. T. Chałubińskiego 8 oraz pod nr tel. 22 44 32 164 od poniedziałku do piątku w godzinach 8⁰⁰ – 16⁰⁰, a ponadto z aktualną ofertą przetargową nieruchomości miasta stołecznego Warszawy można zapoznać się na stronie internetowej <https://um.warszawa.pl/nieruchomosci>.

Warszawa/34370587

 **Zarząd Zieleni m.st. Warszawy**
ul. Hoża 13a, 00-528 Warszawa
tel. +48 22 277 42 00; mail: kontakt@zww.waw.pl; www.zww.waw.pl

Dyrektor Zarządu Zieleni m.st. Warszawy

ogłasza pisemny konkurs na wydzierżawienie na okres do 3 lat części nieruchomości gruntowej częściowo zabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako część działki ewidencyjnej nr 2 z obrębu 1-05-24, położonej w dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy na Skwerze Ormiańskim z przeznaczeniem na prowadzenie działalności kulturalnej lub oświatowej z możliwością prowadzenia małej gastronomii.

Ogłoszenie zostało podane do publicznej wiadomości na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy (ETO), na stronie internetowej Zarządu Zieleni m.st. Warszawy, w siedzibie Zarządu Zieleni m.st. Warszawy oraz w prasie lokalnej.

Przedmiot konkursu

Przedmiotem konkursu jest dzierżawa części nieruchomości gruntowej o powierzchni 420 m², częściowo zabudowanej pawilonem parkowym o powierzchni użytkowej 75,50 m², oznaczonej w ewidencji gruntów jako część działki ewidencyjnej nr 2 z obrębu 1-05-24 położonej w dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, dla której prowadzona jest księga wieczysta Nr WA2M/00188664/4.

Szczegółowy opis przedmiotu konkursu znajduje się w Informatorze konkursowym, z treścią którego osoba zainteresowana przystąpieniem do konkursu ma obowiązek się zapoznać.

Cele i wymagania Organizatora Konkursu zostały przedstawione w Informatorze Konkursowym oraz w Regulaminie Konkursu.

Miesięczny czynsz wywoławczy netto wynosi 1 120,48 zł (słownie: jeden tysiąc sto dwadzieścia złotych czterdzieści osiem groszy).

Czynsz będzie powiększony o podatek VAT w wysokości zgodnej z obowiązującymi przepisami prawa.

Oferowany czynsz netto nie może być niższy od czynszu wywoławczego.

Wnoszenie opłat

Opłaty z tytułu czynszu będą dokonywane z góry przelewem na rachunek bankowy Zarządu Zieleni m. st. Warszawy, w terminie do dnia 10-tego każdego miesiąca, bez odrębnego wezwania, niezależnie od terminu doręczenia faktury.

Aktualizacja wysokości czynszu będzie następować jeden raz w roku kalendarzowym, w IV kwartale roku, z mocą obowiązującą od 1 stycznia następnego roku – według wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych za trzy kwartały w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku kalendarzowego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na dzień 30 września danego roku.

Wadium

Wadium w wysokości **5000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych)**, należy wpłacić na rachunek bankowy Zarządu Zieleni m. st. Warszawy w CITI HANDLOWY Banku Handlowym w Warszawie S.A. nr rachunku 91 1030 1508 0000 0005 5110 7035 z dopiskiem „Wadium – Pisemny konkurs na wydzierżawienie nieruchomości w dzielnicy Mokotów na Skwerze Ormiańskim” w terminie do **22 kwietnia 2025 r.**

UWAGA! Decyduje data uznania środków na rachunku bankowym Zarządu Zieleni m. st. Warszawy.

Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu konkursu jednak nie później niż przed upływem 5 dni roboczych od ogłoszenia wyników konkursu, odwołania konkursu bez podania przyczyny do czasu upływu terminu na składanie ofert konkursowych, zamknięcia konkursu bez wybrania którejkolwiek z ofert, uznania konkursu za nierozstrzygnięty, wycofania oferty przez Oferenta przed terminem rozpoczęcia części jawnej konkursu.

Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli Oferent, którego oferta została wybrana, jako najkorzystniejsza nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i w terminie zawarcia umowy podanym w zawiadomieniu.

W takiej sytuacji Organizator konkursu będzie mógł zawrzeć umowę z oferentem, którego oferta uzyskała kolejny najwyższy wynik.

Kaucja do umowy dzierżawy stanowi sumę dwukrotności miesięcznego czynszu dzierżawnego brutto.

Wadium wniesione przez oferenta, który konkurs wygrał, zalicza się na poczet kaucji tytułem zabezpieczenia terminowego uiszczania czynszu i innych roszczeń wynikających z umowy.

Termin składania ofert

Pisemne oferty należy składać w terminie do **24 kwietnia 2025 r. do godz. 10:00** w siedzibie Zarządu Zieleni m.st. Warszawy przy ul. Kruczej 5/11d, sekretariat, I piętro. W przypadku ofert przestanych za pośrednictwem operatora pocztowego decyduje data wpływu oferty do Zarządu Zieleni m.st. Warszawy. Oferta składa się w formie pisemnej papierowej wraz z wymaganymi dokumentami.

Kryteria oceny ofert

Wymagania dotyczące treści i zakresu oferty konkursowej opisane są w Regulaminie Konkursu.

Oferty będą oceniane według następujących kryteriów, którym nadaje się następujące wagi:

a) oferowany czynsz	20 pkt,
b) profil działalności	35 pkt,
c) dostępność i system rezerwacji	25 pkt,
d) aranżacja zagospodarowania pawilonu parkowego oraz terenu przyległego	20 pkt.

Termin konkursu

Część jawna konkursu zostanie przeprowadzona 24 kwietnia 2025 r. o godz. 11.00 w siedzibie Zarządu Zieleni m. st. Warszawy przy ul. Kruczej 5/11d w sali konferencyjnej, w Warszawie.

Informacje na temat konkursu będą udzielane wyłącznie w godzinach 08:00-15:00, od poniedziałku do piątku do 18 kwietnia 2025 r. pod numerem telefonu 22 277 42 42 lub 22 277 49 19.

Jeżeli osoba ustalona jako Dzierżawca nie przystąpi do zawarcia umowy w podanym miejscu i terminie, Dyrektor Zarządu Zieleni m. st. Warszawy może odstąpić od zawarcia umowy. Wpłacone wadium nie podlega wówczas zwrotowi. W takiej sytuacji Organizator konkursu będzie mógł zawrzeć umowę z oferentem, którego oferta uzyskała kolejny najwyższy wynik.

Dyrektor Zarządu Zieleni m.st. Warszawy zastrzega sobie prawo do zmiany warunków pisemnego konkursu do czasu wpłynięcia pierwszej oferty, jak również zastrzega sobie prawo do odwołania konkursu bez podania przyczyny do czasu upływu terminu na składanie Ofert konkursowych.

Dyrektorowi Zarządu Zieleni m.st. Warszawy przysługuje prawo zamknięcia konkursu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

O skorzystaniu z któregośkolwiek z powyższych uprawnień Dyrektor Zarządu Zieleni m. st. Warszawy informuje niezwłocznie w formie właściwej dla ogłoszenia konkursu.

W przypadku, gdy oferent zalega z płatnościami lub toczy się w stosunku do oferenta postępowanie sądowe o zapłatę zadłużenia wobec m.st. Warszawy lub Skarbu Państwa, jego Oferta zostanie odrzucona.

Treść zawartej Umowy Dzierżawy, a w szczególności informacja dotycząca przedmiotu Umowy Dzierżawy i wysokości czynszu dzierżawnego, a także dane identyfikujące Dzierżawcę podlegają udostępnieniu w trybie ustawy¹.

Oferent może wycofać złożoną ofertę przed terminem rozpoczęcia części jawnej konkursu. O fakcie tym powinien poinformować Organizatora na piśmie oraz dołączyć kopię potwierdzenia złożenia oferty wystawioną przez Organizatora konkursu (przy ofertach złożonych osobiście). Wycofanie oferty po rozpoczęciu części jawnej konkursu nie jest możliwe.

Niniejsze ogłoszenie stanowi zaproszenie do udziału w konkursie dla osób zainteresowanych. Każdy oferent może złożyć tylko jedną ofertę.

././Monika Gołębiowska-Kozakiewicz
Dyrektor Zarządu Zieleni m.st. Warszawy

1 Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2022 r. poz. 902).

Kraj/34371309



co piątek
z „Wyborczą”

Sprawdź,
co warto
obejrzeć



wysokieobcasy | Przewodnik po emocjach | 116 STRON

PSYCHOLOGIA
żyć lepiej

„FUNCTIONAL FREEZE”. NIEMOC TO CHOROBA

KRYZYS WIEKU ŚREDNIEGO I CO DALEJ

BEZDIETNOŚĆ Z WYBORU

Mobbing. CO ROBIĆ, GDY CIĘ DOTYKA

DOROSŁE AUTYSTYKI

RUMINACJE. W PUŁAPCE OBSESJ

POST DOPAMINOWY. CZY TO MA SENS

Poradnik. PSYCHOTERAPIA DOBRA I ZŁA

Jak zrozumieć siebie i innych

W sprzedaży!

Jak ulżyć głowie:

Zrozumieć siebie i innych

• Poradnik. Psychoterapia dobra i zła

• Bezdietni z wyboru

SPONSOR
Przełożył
SANPROBI

 **żyć lepiej**
psychologia codziennie

Sprawdź na wysokieobcasy.pl/zyclepiej



Warszawa 3 kwietnia 2025 r.

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego obszaru Natolina dla terenu ograniczonego
ulicami Filipiny Płaskowickiej, Nowoursynowską, Przy Bażantarni,
al. Komisji Edukacji Narodowej

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, 1907, 1940), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 oraz z 2024 r. poz. 1824), w związku z uchwałą Nr LXIX/2233/2022 Rady m.st. Warszawy z dnia 25 sierpnia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Natolina dla terenu ograniczonego ulicami Filipiny Płaskowickiej, Nowoursynowską, Przy Bażantarni, al. Komisji Edukacji Narodowej, a także na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, 1881, 1940) **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Natolina dla terenu ograniczonego ulicami Filipiny Płaskowickiej, Nowoursynowską, Przy Bażantarni, al. Komisji Edukacji Narodowej, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.** Granice planu określa załącznik graficzny stanowiący integralną część ww. uchwały. Wyłożenie odbędzie się **w terminie od 15 kwietnia 2025 r. do 9 maja 2025 r.** w siedzibie Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy przy Al. Jerozolimskich 44, 00-024 Warszawa (Biurowiec Widok Towers, poziom – 1, wejście od WOM za Rotundą), w dni robocze w godz. od 8.00 do 16.00, a także w [Biuletynie Informacji Publicznej m.st. Warszawy](#).

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się **23 kwietnia 2025 r. (środa) o godz. 17.00** w formie online. Szczegółowe informacje dotyczące dyskusji publicznej będą obwieszczone w BIP oraz na stronie [Biura Architektury i Planowania Przestrzennego](#).

Zgodnie z art. 18 ust. 1 oraz z art. 8c i 8d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, wyłożonym do publicznego wglądu.

Uwagi do projektu planu mogą być wnoszone:

- **w formie elektronicznej:** za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, profilem zaufanym albo podpisem osobistym:
 - na adres email: sekretariat.BAiPP@um.warszawa.pl lub
 - na adres skrytki domyślnej ePUAP Urzędu m.st. Warszawy: /UMSTWarszawa/SkrytkaESP lub
 - na adres do doręczeń elektronicznych Urzędu m.st. Warszawy: ADE: AE:PL-79408-50689-FDSVF-21
- **w formie papierowej:** przesłane pocztą do Prezydenta m.st. Warszawy za pośrednictwem Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy lub doręczone osobiście na adres Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy, Al. Jerozolimskie 44, 00-024 Warszawa;
- **podczas dyskusji publicznej** za pomocą środków porozumiewania się na odległość w sposób umożliwiający jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz w formie zapisu tekstowego.

Termin składania uwag upływa 23 maja 2025 r.

Wnoszący uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby.

Dyżury projektantów planu odbędą się w terminie wyłożenia projektu planu do wglądu publicznego:

- **w formie telefonicznej,** we wtorki: 15 kwietnia 2025 r. i 29 kwietnia 2025 r. w godzinach: 13.00 – 16.00 pod numerem 22 325 81 08,
- **stacjonarnie,** we wtorek 6 maja 2025 r. w godzinach: 13.00 – 16.00 w Urzędzie Dzielnicy Ursynów, al. Komisji Edukacji Narodowej 61, V piętro, sala 543.

z up. PREZYDENTA M.ST. WARSZAWY
Aneta Wardzińska-Siczek
p.o. Zastępcy Dyrektora
Biura Architektury i Planowania Przestrzennego

Załącznik do ogłoszenia – klauzula RODO:

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Prezydent m.st. Warszawy (pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa), który przetwarza te dane na podstawie obowiązujących przepisów prawa, tj. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) oraz na podstawie udzielonej zgody. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe, w zakresie w jakim stanowi o tym przepis prawa. W pozostałych przypadkach jest dobrowolne. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są w celu wypełnienia obowiązków prawnych ciążyących na Administratorze, tj. realizacji partycypacji społecznej w procesie planistycznym oraz – w przypadku danych, których obowiązek podania nie wynika z przepisu prawa – w celu wynikającym z treści tej zgody. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych przysługuje Pani/Panu prawo dostępu do danych osobowych, w tym prawo do uzyskania kopii tych danych, prawo do żądania sprostowania (poprawiania) danych osobowych, prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego właściwego w sprawach ochrony danych osobowych – Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, a w określonych prawem sytuacjach – prawo do żądania usunięcia danych osobowych i prawo do żądania ograniczenia przetwarzania danych osobowych. W stosunku do danych przetwarzanych na podstawie zgody przysługuje Pani/Panu także prawo do cofnięcia udzielonej zgody w dowolnym momencie. Pani/Pana dane mogą być przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane. W razie pytań dotyczących sposobu i zakresu przetwarzania Pani/Pana danych osobowych, a także przysługujących Pani/Panu uprawnień, należy kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie m.st. Warszawy za pomocą adresu iod@um.warszawa.pl. Szczegółowe zapisy klauzuli informacyjnej dostępne są pod linkiem: <https://um.warszawa.pl/klauzula-informacyjna>

KONSULTACJE
SPOŁECZNE

CORAZ LEPSZY
URSYNÓW

DZIĘKI TWOIM OPINIOM



Jaki plan miejscowy
obszaru Natolina
dla terenu
ograniczonego ulicami
Filipiny Płaskowickiej,
Nowoursynowską,
Przy Bażantarni,
al. Komisji Edukacji
Narodowej?

Plan miejscowy wpłynie na rozwój Twojej
okolicy. Określi, jak będzie można ją
urządzić.

Poznaj projekt planu

- na architektura.um.warszawa.pl
- w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego (BAiPP), Aleje Jerozolimskie 44 (poziom – 1, wejście od WOM), pon.–pt. 8–16

Porozmawiajmy:

- na dyskusji on-line 23 kwietnia (środa) o 17
- na dyżurze telefonicznym projektanta planu we wtorki 15 i 29 kwietnia w godz. 13–16 pod numerem 22 325 81 08
- na dyżurze stacjonarnym projektanta planu we wtorek 6 maja w godz. 13–16 w Urzędzie Dzielnicy Ursynów, al. Komisji Edukacji Narodowej 61, V piętro, sala 543.

Możesz też złożyć uwagi do planu.

Dowiesz się, jak to zrobić na architektura.um.warszawa.pl lub pod tel. 19 115.

Tam też znajdziesz więcej informacji o dyskusji on-line.

Konsultacje społeczne trwają
od 15 kwietnia do 23 maja 2025



TWOJA OPINIA SIĘ LICZY!

Wojciech Szczęsny rozlicza się z Ligą Mistrzów

Wywołana sobotnimi meczami frustracja w Realu Madryt i Barcelonie nie zmienia faktu, że obydwa kluby mają wciąż szansę na potrójną koronę. I mogą ze sobą grać jeszcze trzy razy.

Dariusz Wołowski

Ta frustracja w Madrycie i Barcelonie jest tak samo głęboka. Zespół Carlo Ancelottiego przegrał 1:2 sobotni mecz na Santiago Bernabeu z Valencią, która w tym sezonie broni się przed spadkiem z ligi hiszpańskiej. W 13. minucie Vinicius Junior zmarnował karne-go. Wykonał go tak fatalnie, że trener Realu zmienił decyzję: od dziś pierwszym do wykonywania jedenastek w królewskiej drużynie jest Kylian Mbappe.

Kiedy Real gra słabo

Po sensacyjnym meczu gruziński bramkarz Valenciі Giorgi Mamardashvili ujawnił, że przed strzałem Brazylijczyka zaproponował mu zakład o 50 euro. – Przyjął, potem zatrzymałem jego strzał, ale mi nie zapłacił – dodał. Na Viniciusie skupiła się wściekłość fanów Realu za nonszalanecę i słabą grę całej drużyny, choć to on zdobył jedyną bramkę. Kibice Królewskich przestali traktować Viniciusa jak swojego największego bohatera, odkąd do mediów wyciekły informacje, że negocjuje kosmiczny kontrakt w Arabii Saudyjskiej.

Jeden z komentatorów dziennika „Marca” napisał z irytacją, że drużyna Ancelottiego gra znacznie poniżej możliwości od wielu tygodni i tylko szczęście utrzymuje ją w walce o wszystkie trofea. Awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów wywalczyła dzięki anulowanej jedenastce Argentynczyka Juliana Alvareza w decydującej serii rzutów karnych z Atletico Madryt, do finału Pucharu Króla awansowała po голу Antonio Rudigera w dogrywce tak samo zaciętej rywalizacji z Realem Sociedad.

Tymczasem wymagania wobec drużyny Ancelottiego są ogromne. W Madrycie uważa się, że Włoch ma największy gwiazdowski w klubowej piłce. Przed rokiem Real wygrał Ligę Mistrzów po raz 15. w historii, zaraz potem ogłoszono długo wyczekiwany transfer Kyliana Mbappe z PSG. Wzmocniona Francuzem drużyna miała na boisku zachwycać i rozbijać kolejne przeszkody, tymczasem pogrążona w kryzysie finansowym Barcelona wygrała z nią w tym sezonie oba klasyki z drugocącym bilansem bramkowym 9:2!

Co prawda zespół Ancelottiego rzeczywiście męczy się w każdym meczu i z każdym rywalem, ale jednak na finiszu rozgry-



• Atletico Madryt - FC Barcelona, 2 kwietnia 2025 r. FOT. REUTERS / JUAN MEDINA

wek zachował szansę na potrójną koronę. Rozsądek w dozowaniu sobie wysiłku jest w tym sezonie wyjątkowo wskazany: Królewscy zagraли w nim już 50 spotkań, a przecież czeka ich jeszcze co najmniej 14, bo wystąpią w nowym, klubowym mundialu FIFA. – Miałem do wyboru Real albo wielkie pieniądze. Wybrałem Real – powiedział Mbappe, który w tym sezonie zdobył dla nowego zespołu 32 gole, z czego 22 w lidze hiszpańskiej i 7 w Lidze Mistrzów.

We wtorek Królewscy mierzą się z Arsenalem w Londynie w pierwszym meczu ćwierćfinału Champions League. Drużyna baskijskiego trenera Mikela Artety też gra ostatnio bardzo przeciętnie. W sobotę zremisowała z Evertonem 1:1, cały mecz na środku defensywy zagrał Polak Jakub Kiwior, zastępując kontuzjowanego Brazylijczyka Gabriela. Real będzie faworytem w tej parze. W dodatku już w sobotę w nocy nadeszły uspokajające wieści dla Ancelottiego – Barcelona nie potrafiła wykorzystać porażki jego zespołu i tylko zremisowała 1:1 z Betisem Sewilla na swoim stadionie.

Sobota była zła także dla trenera Katalończyków Hansiego Flicka. Betis przyjechał do Barcelony po serii sześciu zwycięstw w lidze, w tym nad Realem i w prestiżowych derbach z Sevillą. Tyle że 15 stycznia Barcelona mierzyła się z nim i wygrała aż 5:1 w 1/8 finału Pucharu Króla. Teraz wystarczyło to powtórzyć, by przewaga nad Realem w ligowej tabeli wzrosła do 6 pkt. Zespół Flicka zaczął znakomicie, gola zdobył już w 7. minucie, dla Gavięgo to była pierwsza ligowa bramka w tym sezonie. Betis wyrównał w 17. min i mądrze się bronił do końca. Lider klasyfikacji strzelców Robert Lewandowski nie miał nawet okazji do zdobycia gola.

Najbardziej wściekły w zespole Flicka był Raphinha: odepchnął niemieckiego trenera,

także Lewandowskiego, a potem również wracającego do zdrowia bramkarza Marca-Andrę Stegena. Z Niemcem szarpał się chwilę, bo koniecznie chciał wykrzyczeć sędziemu meczu, co myśli o jego pracy. Wszyscy w Barcelonie byli rozczarowani wynikiem, także Wojciech Szczęsny, choć nie przegrał 20. kolejnego spotkania w barwach Barcelony. Ten remis smakował jednak Katalończykom jak porażka.

Borussia i Lewandowski

„Barca nie potrafiła wykorzystać złotej okazji” – napisał dziennik „Marca”. Tylko Flick zachował spokój, powiedział, że 4 pkt przewagi nad Realem to sporo. Stwierdził, że jego piłkarze zrobili wszystko, co było w ich mocy. A potem poszedł do szatni i uspokajał rozpalone głowy zawodników. Otrzymując prysznic przyda się drużynie przed środowym meczem z Borussią Dortmund w ćwierćfinale Ligi Mistrzów.

„W Dortmundzie nie chcą nawet patrzeć na Lewandowskiego” – napisał barceloński dziennik „Sport”. Polak spędził w Borussii cztery lata, tam został gwiazdą pierwszej wielkości. Wbił cztery gole Realowi w półfinale Ligi Mistrzów w 2013 roku, rok później odszedł do Bayernu, gdzie został legendą. Okazał się potem wyjątkowo niewdzięczny wobec zespołu z Dortmundu, w 27 spotkaniach przeciwko Borussii zdobył 27 goli. Żaden inny rywal nie ucierpiał przez Lewandowskiego aż tak dotkliwie.

Barcelona mierzyła się z Borussią w fazie ligowej tej edycji Ligi Mistrzów. Wygrała w Dortmundzie 3:2 po dwóch golach Ferrana Torresa, który zmienił Lewandowskiego. Wojciech Szczęsny był wtedy jeszcze rezerwowym, bronił Inaki Pena. Barcelona przeżywała wtedy głęboki kryzys w lidze hiszpańskiej, jej strata do Realu sięgnęła siedmiu punktów.

W styczniu niemiecki trener wstawił między słupki Polaka, który dziś traktowany jest jak „talizman Barcelony”. – We wrześniu przerwałem emeryturę i zdecydowałem się wrócić do sportu tylko dlatego, że w drużynie Flicka dostrzegłem nadzieję na najwspanialszą przygodę w moim piłkarskim życiu – powiedział niedawno Szczęsny.

W Lidze Mistrzów był dotąd najdalej w ćwierćfinale, choć rozegrał w niej aż 72 mecze – więcej z Polaków ma tylko Lewandowski (130). Forma Barcelony daje Szczęsnemu podstawy do marzeń o triumfie w tych rozgrywkach, choć rywale są bardzo mocni: Borussia, a potem ewentualnie wygrany z pary Bayern Monachium – Inter Mediolan. W finale na Allianz Arena może dojść do hiszpańskiego klasyku, co nie zdarzyło się jeszcze nigdy w historii. Ostatni raz Barcelona mierzyła się z Realem w Lidze Mistrzów w półfinale sezonu 2010-2011, kiedy zdobyła trofeum.

Od tamtej pory Królewscy wygrali rozgrywki aż sześciokrotnie, Katalończycy zaledwie raz, przed dekadą. Zaliczyli potem kilka nokautujących porażek, jak ta 2:8 z Bayernem w 2020 roku. 18 miesięcy temu hiszpański dziennik „El Pais” napisał nawet, że Barcelona stała się „klaunem Europy”. Kryzys ekonomiczny i sportowy ma przezwyciężyć Flick przy wsparciu dwóch Polaków – to jest coś, czego nasi kibice nie przeżyli od czasów „Trójkąta Dortmundzkiego”, tworzonego przez Lewandowskiego, Łukasza Piszczaka i Jakuba Błaszczykowskiego.

Dotąd żaden polski piłkarz nie zdobył Pucharu Europy dwa razy, Lewandowski ma na to szansę. Na liście zwycięzców tych rozgrywek jest sześć polskich nazwisk: Józef Młynarczyk (Porto), Zbigniew Boniek (Juventus), Sławomir Wojciechowski (Bayern), Jerzy Dudek (Liverpool), Tomasz Kuszczak (Manchester United) i Lewandowski (Bayern). Wojciechowski i Kuszczak byli w swoich drużynach tylko rezerwowymi. Może były emeryt Szczęsny dołączy do tej listy? Na razie wygląda na sportowca, któremu los rzucił świat do stóp w momencie, gdy już niczego od niego nie oczekiwał. ●

Pewne i potencjalne mecze Real – Barcelona w tym sezonie

26 kwietnia

• W Sewilli w finale Pucharu Króla

11 maja

• w Barcelonie w lidze hiszpańskiej

31 maja

• finał Ligi Mistrzów w Monachium (?)

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Kraj/34366262

34369499



Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Avalon” zwraca się z prośbą o pomoc finansową dla podopiecznej Ewy Anklewicz, która od urodzenia jest osobą prawie całkiem niewidomą, niekorekcyjnie ma zaledwie 5% wzroku, choruje na padaczkę lekooporną z częstymi atakami tonicznie klonicznymi. Ma także chory kręgosłup, zapalenie jelita, depresję, chorobę autoimmunologiczną, która upośledza jej układ odpornościowy, obecnie wykryto nowotwór kości udowej. Jest samotna. Mimo to walczy o każdy dzień życia. Niestety, częste wizyty u lekarzy, badania, kupno leków i leczenie Ewy przekraczają jej możliwości finansowe. Ma całkowitą niezdolność do pracy a jej dochód to mała renta. Dlatego zwracamy się do Państwa z prośbą o wsparcie. Ewa, żeby w miarę spokojnie żyć i funkcjonować potrzebuje pomocy.

Fundacja Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym

62 1600 1286 0003 0031 8642 6001

Tytuł wpłaty: Anklewicz 11129 na ochronę zdrowia

wyborcza

REDAKCJA ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl

Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: ied@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski

ZASTĘPCY: Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wielirski
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Urlik

GRAFICY: Magdalena Birska, Paweł Kapusta, Tomasz Lebiada, Paweł Lubowicz, Agata Łuszcz,

Jakub Piotrowski, Łukasz Rudnikowski
PORTRETY AUTORÓW: Agata Marszałek, Natalia Michalska
KOLPORTAŻ: Michał Szalański

Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚĆ: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10 00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZES ZARZĄDU: Wojciech Bartkowiak
CZŁONKOWIE ZARZĄDU: Mikołaj Chrzan, Joanna Kwas
REKLAMA

Dyrektor sprzedaży: Marta Gądek
Biurow reklam i ogłoszeń: ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Wyborcza sp. z o.o. ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

